

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne.

Odowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 162

Poznań, poniedziałek dnia 7 kwietnia 1930

Rok XXV

„Centrolew“ zapowiada walkę z Piłsudskim

Odezwa polityczna sześciu parlamentarnych klubów lewicowych i centrowych, której najważniejsze ustępy podaliśmy w doniesieniu telefonicznym z Warszawy w numerze niedzielnym, a z której częścią, również znamieną, zapoznaliśmy Czytelników dzisiaj na stronie drugiej, odezwa ta kładzie ostatecznie kropkę nad „i“, oświadczając, że „czas skończyć“, że naród musi „rozstrzygnąć w sposób ostateczny spór zasadniczy pomiędzy Sejmem, a marsz. Piłsudskim“.

Szkoda, że to jasne i wyraźne przez stronnictwa lewicowe i centrowe postawienie sprawy nie nastąpiło trzy, dwa lata, a choćby i rok wcześniej. Byłoby na tej wcześniejszej świadomości i szczerości „centrolewu“ dobrze wyszło zdrowie moralne społeczeństwa i interes niewątpliwy państwa.

Przez kilku lat obóz nasz jedyny toczył wyraźną i zdecydowaną walkę z Piłsudskim i ludźmi, ukrywającymi się za jego plecami, a równocześnie musiał się borykać z oportunistami polityki lewicowej i centrowej, oportunistami, który niejednokrotnie paraliżował najintensywniejsze dla naprawy stosunków wysiłki Stronnictwa Narodowego.

Obecnie „centrolew“ zdobył się ostatecznie na decyzję, bo odczuł w tym kierunku nacisk na siebie od dołu, nacisk szerokich mas, które dotychczasowej „dyplomacji“ w tak jaskrawej, smutnej i niebezpiecznej dla państwa sytuacji już całkiem nie rozumiały.

Późno przychodzi odezwa centrowo-lewicowa, nazywająca rzecz po imieniu, ale przychodzi. Obiektywnie stwierdzić musimy, że jest ona silna, że widocznie mocne uchwały rady naczelnej Stronnictwa Narodowego nie pozostały bez echa, boć, zaprawdę, dość daleka jest droga od kroczenia P. P. S. z rozwiniętymi sztandarami czerwonymi w pierwszym szeregu rewolucji majowej i doprowadzenia rewolucji tej do zwycięstwa dzięki kolejarzom klasowym, od tego — powtarzamy — daleka jest droga do firmowania przez P. P. S. (choć po odpryśnięciu od niej B. B. S.) ostatecznej odezwy, wypowiadającej Piłsudskiemu walkę polityczną.

Nie naszą jest sprawą, zastanawiać się nad tem, czy walkę tę wytrzymają w całości wszystkie stronnictwa, których kluby parlamentarne wspomnianą odezwę podpisały, czy wytrzymają ją np. w całości Chrześcijańska Demokracja, która ma przeciw swój odłam p. Teski, stale w gazetach swych (w „Dzienniku Bydgoskim“ i poznańskim „Nowym Kurjerze“) pracujący nad jednaniem sympatyj Piłsudskiemu, a szkalowaniem i ośmieszaniem parlamentu polskiego. Te sprawy rychelej czy później same się wyjaśnią.

Ze swej strony na inny, i to ważny moment pragniemy zwrócić uwagę. Odezwę, o której mowa, podpisały kluby parlamentarne: P. P. S., „Wyzwolenia“, Stronnictwa Chłopskiego, „Piasta“,

Porozumienie morskie między Stan. Zjedn., W. Brytanią i Japonją

(Przemówienie amb. Gibsona)

London, 6. 4. (PAT). Ambasador St. Zjedn. w Brukseli i członek delegacji amerykańskiej na konferencję morską, Gibson — wygłosił przez radio przemówienie, przeznaczone dla radiosluchaczy amerykańskich. Oświadczył on, że w tygodniu ubiegłym zawarto porozumienie między St. Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Japonją. Floty wojenne tych trzech mocarstw zostaną zmniejszone każda o 9 pancerników. W ten sposób Japonją będzie miała tylko 9 pancerników a więc tyle, o ile zmniejszone zostaną floty trzech mocarstw w klasie głównej statków wojennych. Na podstawie traktatu waszyngtońskiego wspomniane trzy mocarstwa miały ograniczyć liczebność swoich flot pancerników w okresie do r. 1936 do — 26. Obecnie mocarstwa zobowiązują się nie wybudować ani jednego nowego pancernika w ciągu 6 lat od 1930 r., to znaczy,

że 9 pancerników skreślonych z etatów nie będzie zastąpionych przez statki nowe.

Dalszą poważną zdobyczą konferencji obecnej jest ułożenie się trzech mocarstw co do ograniczenia liczebności we wszystkich klasach statków wojennych. Ograniczenie to idzie w klasach krążowników, torpedowców i łodzi podwodnych znacznie dalej niż projekt rozbrojeniowy genewski z r. 1927.

Wzrasta nadzieja, że konferencji uda się osiągnąć cel główny, tj. porozumienie pięciu mocarstw, jednak w razie przeciwnym układ 3 mocarstw stanie się zapewne podstawą przyszłego rozszerzonego porozumienia, do którego po wyjaśnieniu trudności i uzgodnieniu dzielących je różnic, zechcą przystąpić pozostałe dwa mocarstwa.

Senat francuski ratyfikował plan Younga

Opinia prasy

Paryż, 6. 4. (PAT) Senat uchwalił ustawę, ratyfikującą układy haskie 284 głosami przeciwko 8.

Paryż, 7. 4. (PAT) Prasa poświęca główną uwagę ratyfikacji przez Senat umów haskich. W dzienniku „L'Ordre“ Bure pisze, że nikt nie ma już zaufania do kłamliwej polityki Brianda. Wprawdzie Tardieu usiłuje bronić tej polityki, lecz nie udaje mu się ukryć, że obawia się jej skutków. „Figaro“ zaznacza, że premier Tardieu otwarcie stwierdził, iż sam wolałby

coś innego i że broni chęć niechęć planu, którego nie jest autorem. Prawicową „Action Francaise“ doprowadza do rozpaczliwej perspektywy ewakuacji Moguncji przez wojska francuskie.

Prasa lewicowa wykazuje dotychczas pewną wstrzemięźliwość, starając się udowodnić, że plan Younga stanowi pierwszy krok do zjednoczenia ludów Europy, czego podwaliną jest solidarne stanowisko Francji i Niemiec.

Projekt obniżenia podatków we Francji

Wielkie kredyty dla przemysłu

Paryż, 7. 4. (PAT) Odbyła się tu dziś narada, w której wzięli udział Tardieu, minister finansów, minister budżetu, gubernator Banku Francji oraz szereg urzędników ministerjum finansów. Narada poświęcona była sprawie projektowanego obniżenia podatków. Przewidziane jest obniżenie

podatków o 1½ miljarde franków. Zamierzone jest obniżenie podatku dochodowego i podatku od transakcji giełdowych. Równocześnie szeroko zakreślony program uprzemysłowienia kraju przewiduje kredyty dla przemysłu w sumie 1,350.000.000 fr.

Skazanie komunistów

Warszawa, 6. 4. (PAT) Sąd okręgowy w Warszawie wydał wyrok w procesie toczącym się przeciwko Kazimierzowi Cichowskiemu, b. komisarzowi bolszewickiemu dla spraw polskich w Petersburgu i członkowi bolszewickiego rządu, utworzonego dla

Polski w Mińsku w r. 1920, oraz Mieczysławowi Bernsteinowi vel Stefanowi Borkowskiemu, oskarżonym o działalność wyrotową. Sąd skazał każdego z oskarżonych na 8 lat ciężkiego więzienia.

Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Robotniczej. Podpisały ją one w imię obrony społeczeństwa, państwa i jego praworządności przed ukrytą dyktaturą Piłsudskiego.

Cel to jest jasny i bezpośredni, ale tylko bezpośredni i tylko na krótki dystans obliczony. Bo, chociaż do wskrzeszenia pełnej praworządności jak największą przykładamy wagę, musimy stwierdzić, że nie można iść zbiorowo naprzód bez uzgodnionego pozytywnego programu politycznego, społecznego, a przede wszystkim gospodarczego. Dziś wóz państwowy trzeszczy z powo-

du nie tylko awanturnictwa, ale i programowego chaosu „sanacji“. Z chaosu tego nie można państwa wyprowadzić w pustkę programową.

To też Stronnictwo Narodowe uważa za swój obowiązek, nie tylko z całych sił zwalczać Piłsudskiego i jego system polityczny, ale temu, co się dziś dzieje, i jak się dzisiaj gospodarzy, przeciwstawić jasny i stanowczy pozytywny program polityczny, społeczny i gospodarczy. Społeczeństwo musi wiedzieć, nie tylko, co się uważa za zło i nieszczęście, ale dokąd się chce państwo prowadzić i jakimi drogami.

Słaba gwarancja

Senat francuski ratyfikował plan Younga. W dyskusji zabrał między innymi głos w imieniu komisji spraw zagranicznych senator Berenger, który zalecał ratyfikację planu. Twierdził on, że plan Dawesa musiał być wycofany, gdyż zawierał jeszcze wspomnienia z lat wojennych i traktował Niemcy jako państwo pokonane, uniemożliwiając ewakuację Nadrenji. Plan Younga nie posiada już żadnych realnych gwarancji, ani nie daje sojusznikom konkretnych zastawów. Natomiast opiera się na „dobrej woli i uczciwości Niemiec“ oraz zaufaniu, które posiadają państwa sprzymierzone, że Rzesza lojalnie wypełni swe zobowiązania.

„Dobra wola i uczciwość Niemiec“ to istotnie bardzo słabe gwarancje dla skuteczności planu Younga. Czyżby zapomniano już w Paryżu o niedawnych doświadczeniach, kiedy „dobra wola i uczciwość niemiecka“ wyraziły się w praktyce w pogwałceniu neutralności Belgii oraz wszelkich praw Boskich i ludzkich w czasie wojny?

Jedyna dobra odpowiedź

„Gazeta Warszawska“ zamieszcza następujące oświadczenie senjora publicystyki polskiej, Aleksandra Świętochowskiego:

„Mieszkam na wsi, zdala od centralnego ogniska ohydy naszego życia publicznego, nie należę do żadnego stronnictwa, chyba tylko do utworzonej za przykładem króla belgijskiego podczas wojny „partii ojczyzny“, więc mogę być wyrazicielem myśli i uczuć większości społecznej, wobec zdarzeń ostatniego okresu bardziej nieszcześliwej, niż niepodległej Polski.

„Okres ten tworzy łańcuch z ogniw bezprawia, bezrzędu, bezcelności, bezkarności i bezwstydu. Wszystkie te węże na głowie naszej Meduzy, chociaż mniejsze, pojawiają się wszędzie, ale ostateczni w potwornej wielkości tylko u nas. Wstyd jest wyłączną właściwością ludzi kulturalnych, nie znają go bowiem ani zwierzęta, ani ludy dzikie. Rozkiełznana ze wszystkich skrupułów samowola usiłuje zatracić go u nas — dotąd daremnie. Jeden z filozofów angielskich twierdzi, że każdy wrażliwy na opinię człowiek czuje się zaniepokojonym, jeżeli znajdzie się w towarzystwie, w którym bodaj jedna osoba nim gardzi.

„Prof. Rybarski, znakomity znawca spraw gospodarczych, gorący patriota, wymowny i nieugięty obrońca krzywdzonego i ograbianego narodu, nie potrzebuje po doznanej zniewadze świadectw stwierdzających jego obywatelskie cnoty i zasługi, ale należy mu się wiadomość o odgłosie doznanej napaści w uczuciach społeczeństwa. Ołóż mogę zapewnić, o ile sięga moje spostrzeżenie, że ona odbiła się szeroką i głęboką wzdrgą, która zapewne, wbrew twierdzeniu filozofa angielskiego, nie budzi niepokoju w napastniku, ale wystarcza do zadowolenia napadniętemu. Kiedy gawiedź uliczna obrzuciła błotem przejeżdżającego króla hiszpańskiego, on jej za nienawiść podziękował ukłonem. Jedyna dobra odpowiedź.

Aleksander Świętochowski“.

Odczyt prof. Rybarskiego

Prasa warszawska donosi, że w piątek dnia 11 kwietnia w salonach Reursury Obywatelskiej w Warszawie — prof. Roman Rybarski, prezes Klubu Narodowego w Sejmie, wygłosi odczyt p. n. „Zadania Stronnictwa Narodowego w chwili obecnej“.

JUBILEUSZOWE ODZNAKI TCL
do nabycia, Poznań, Fr. Ratajczaka 16

Budżet w kompresie

Okres budżetowy 1929/30 dobiegł końca. Wprawdzie nie ogłoszono jeszcze zamknięć ostatecznych, co ze względu na t. z. okres ulgowy nierychło nastąpi, ale nawet zamknięcia za 11 miesięcy (prócz marca) pozwalają na wyciągnięcie bardzo pouczających wniosków, które ze względu na konieczność utrzymania równowagi nie ulegną zmianie na skutek wydatków miesiąca ostatniego.

Według pierwotnej ustawy skarbowej wydatki budżetowe na rok 1929/30 miały wynosić 2.936 milionów. W ciągu roku przybyło kredytów dodatkowych na okrągłych 100 milionów, z czego 51 uchwalił Sejm, jako t. z. „konieczności państwowej”, na podstawie art. 6. ustawy skarbowej, który w przeszłym roku nie brzmiał tak surowo, jak obecnie. Razem zatem prelimitowane wydatki wynosiły 3.036 milionów.

W ciągu 11 miesięcy wydano 2.690 milionów, czyli 83,5 proc. budżetu.

Ponieważ zaś proporcjonalnie wydatki za okres 11 miesięcy powinny wynieść 91,7 proc. budżetu, zatem wydano mniej o 3,2 proc., co stanowi sumę 100 milionów złotych.

Operacja taka nazywa się w języku technicznym „kompresją” budżetu, — stąd tytuł naszego artykułu.

Nie na wszystkie części budżetu ten kompres został nałożony. Na emerytury wydano w ciągu 11 miesięcy 130 proc., na renty inwalidzkie 112 proc., na ministerium spraw zagranicznych 97 proc., a na dopłatę do przedsiębiorstw (pięta Achillesowa!) 120 proc. sum. przewidzianych w budżecie.

Natomiast na wszystkich innych częściach znać kompres, miejscami nawet mocno zaciśnięty, jak o tem świadczą następujące cyfry:

	% budżetu
Prezydent Rzeczypospolitej	88
Sejm i Senat	88
Kontrola Państwa	72
Prezydium Rady Ministrów	82
min. spraw wojskowych	90
„ spraw wewnętrznych	90
„ skarbu	74
„ sprawiedliwości	87
„ przemysłu i handlu	87
„ komunikacji	91
„ rolnictwa	78
„ wyznań i oświecenia	86
„ robót publicznych	87
„ pracy i opieki społecznej	85
„ reform rolnych	75
„ poczty i telegrafów	70
długi państwowe	90

Wyjaśnienie tej przymusowej oszczędności znajduje się po stronie dochodowej budżetu.

Dochody za omawiany okres 11 miesięcy przyniosły 2.749 milionów, co stanowi 93 proc., ale tylko 90,5 proc. ogólnej sumy dochodów prelimitowanych wydatków. Innymi słowy: na pokrycie wydatków uchwalonych przez Sejm dochody byłyby wystarczające, ale brak ich na kredyty dodatkowe. A ponieważ te ostatnie były dla rządu ważniejsze, przeto na ich pokrycie musiano skompromować 100 milionów z budżetu sejmowego. Zamiana ta dla życia gospodarczego nie była korzystna, gdyż ofiarą kompresji padły wydatki inwestycyjne, bądźco bądź lepsze od wegetacyjnych, a zwłaszcza reprezentacyjnych, ponieważ przyczyniają się do ożywienia przemysłu i zmniejszenia bezrobocia.

Wysiłki marcowe nie zmieniają nakreślonego wyżej obrazu. Jeśli dochody w marcu dojdą do 250 milionów i zgodnie z zasadą miesięcznych budżetów najwyższej tyle się wyda, to ogólne wydatki za cały rok zamkną się sumą 2.940 milionów, czyli akurat tyle, ile uchwalił Sejm, a o 100 milionów mniej, niż chciał wydać rząd.

Zachodzi teraz ważne pytanie: czy kompresje, dokonane w roku 1929/30, są miarodajne także dla roku obecnego 1930/1, czy też trzeba będzie kompresje jeszcze bardziej zaciśnić?

Ze stanowiska życia gospodarczego odpowiedź na to pytanie nie wymaga długiego namysłu. To, co kraj mógł dać skarbowi jeszcze w roku ubiegłym, tego nie potrafi dać w obecnym. Śruba podatkowa działa do czasu, ale cudów dokonać nie potrafi, ani sztuki magicznych, jak mistrz Twardowski, co z głowy krakowskiego mieszczanina wytoczył bączkę wódki. Tej sztuki nie dokáže p. Matuszewski, bo musiałby przedtem djabłu duszę zapisać.

Potwierdzenie tego, co czuje życie gospodarcze, znajdujemy w cyfrach budżetowych. Od listopada 1929 dochody skarbu w porównaniu z rokiem po-

przednim wykazują niepokojący spadek. Oto cyfry:

	1928/9	1929/30
	miliony	
listopad	287	274
grudzień	299	265
styczeń	257	250
luty	249	237
razem	1.092	1.026

Za 4 miesiące ubytek dochodów wynosi 66 milionów!

Jeśli tak pójdzie dalej, a wszystko niestety za tem przemawia, to dochody w roku obecnym spadną o 200 milionów. Oczywiście to wszystko bez żadnych zniżek podatkowych, ale z samego tylko wycieńczenia.

Widzimy z tych cyfr, że świeżo rozpoczęty okres budżetowy będzie wymagał

Posel Breitscheid o stosunkach polsko-niem.

Posel Breitscheid, wybitny przedstawiciel niemieckiej partii socjalistycznej, oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że program agrarny, reprezentowany przez nowego ministra Schielego, nie da się pogodzić z traktatem polsko-niemieckim. Odróżnia on jednak plany p. Schielego od rządowego programu pomocy dla rolnictwa niemieckiego, który to program, zdaniem jego, w niczem nie może naruszyć postanowień traktatu polsko-niemieckiego. Mówiąc o sposobie ratyfikacji umów polsko-niemieckich przez Polskę, poseł Breitscheid wyraził opinię, że Niemcy traktują traktaty jako całość, która nie może być ratyfikowana częściowo. Umowy polsko-niemieckie muszą być ratyfikowane w całości.

Zgon generała von der Goltza

W Berlinie zmarł gen. von der Goltz, licząc lat 66. Stał się on głośny w okresie powojennym, wskutek swej działalności w Finlandji i w krajach bałtyckich. Na początku wojny Hindenburg powierzył mu dowództwo dy-

gał znacznie większych kompresji, niż rok 1929/30. Nie trzeba się jednak łudzić, że takie kompresje można mechanicznie stosować w sposób dowolny. Nie można choremu tak zaciskać kompresji, żeby mu pękła głowa, albo żołądek. Nie można go też zanadto wychudzać. Zdrowemu łatwo prowadzić odciążającą kurację. Chodzić piechotą, zamiast rozbić się samochodami, — nie wyprawiać bankietów, zwanych niewinnie herbatkami, — nie jeździć do Biarritz, ale spacerować sobie po własnych drogach, choć wyboistych — wszystko to zdrowemu bardzo dobrze robi. Ale z chorym jest nieco gorzej. Musi on się odżywiać nie byle czem, żeby do reszty nie osłabł, i trzeba mu dawać kompresji, ale nie można ich zbyt zaciskać. Ot — i cała bieda!

Tak samo jest i z budżetem. Nie łatwo naprawić w nim grzechy młodości czyli radosnej twórczości z roku 1927/8... M. K.

wizji w bitwie nad jeziorami Mazurskimi.

Gdy Finlandja zwróciła się do wojsk niemieckich o pomoc w walce z bolszewikami gen. von der Goltz stanął na czele akcji pomocniczej, z której wywiązał się z powodzeniem. Następnie mianowany był komendantem ogólnym w krajach bałtyckich, które organizował do walki z bolszewikami. Armia ochotnicza, jaką tam stworzył, była jednak podejrzana o zamiary przywrócenia w Niemczech monarchji Hohenzollernów. Wówczas socjaliści niemieccy zażądali odwołania von der Goltza.

Część jego armji, którą nazywano „Balticul”, zajęła Berlin w okresie zamachu stanu Kappa w dniu 13 marca 1920 r. Rozwiązanie tych wojsk połączone było z wielkimi trudnościami. Od roku 1920 von der Goltz działał w ruchu skrajnie szowinistycznym Ludendorfa. Kierował różnymi manifestacjami przeciwko traktatowi wersalskiemu, umowie locarneskiej a w końcu i przeciw planom Younga. Był prezesem zjednoczonych stowarzyszeń patriotycznych. Napisał szereg prac m. in. „Moja misja w Finlandji”. Z gen. von der Goltzem schodzi do grobu jeden z adjutantów Wilhelma II, i jeden z tych generałów pruskich, którzy nie mogąc się pogodzić z klęską niemiecką, wyładowywali swój temperament w mniej lub więcej awanturczym postępowaniu.

Z odezwy „Centrolewu“

W numerze niedzielnym podaaliśmy zakomunikowane nam przez naszego korespondenta warszawskiego telefonem główne ustępy odezwy do społeczeństwa sześciu parlamentarnych klubów lewicowych i centrowych, a mianowicie: P. P. S., „Wyzwolenia”, Stronnictwa Chłopskiego, „Piasta”, Ch. D. i N. P. R. W uzupełnieniu podajemy dziś jeszcze do wiadomości naszych Czytelników następującą część odezwy:

„Zaostrzenie walk politycznych nabrało napięcia szczególnego od chwili, gdy Sejm, wykonując swe prawo konstytucyjne kontroli nad gospodarką państwową Rządu, ujawnił nielegalne wydatkowanie pieniędzy publicznych, sięgające setek milionów złotych. Stąd wynikła sprawa b. ministra skarbu Czechowicza przed Trybunałem Stanu.

„P. marsz. Piłsudski odpowiedział znanymi obelgami. Przez siedem miesięcy Sejm nie był zwolniony. Skoro zaś zebrał się wreszcie w terminie rozpoczęcia zwyczajnej sesji budżetowej, usiłowano go steryzować najściem grupy oficerów w dn. 31 października 1929 r.; wyzyskano to zajęcie następnie dla dalszego skrócenia o cztery tygodnie czasu prac sejmowych.

„W dn. 6 grudnia Sejm obalił rząd p. Świtalskiego. Powiedzieliśmy wtedy p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, że nie chodzi Sejmowi o zmianę osób tylko, że chodzi o zupełną zmianę systemu rządzenia, który prowadzi państwo do katastrofy.

„P. Prezydent powołał gabinet p. Bartła. Sejm przystąpił do intensywnej pracy: uchwalił Państwo budżet, wszczął kroki, zmierzające do przywrócenia praworządności, uchwalił szereg ustaw, niezbędnych dla kraju i dla szerokiej mas ludności, zniósł dekret prasowy, rozpoczął dzieło rewizji konstytucji i reformy systemu podatkowego, budowy jednolitego samorządu.

„Zadania swe Sejm wykonywał bez pomocy, bez lojalnego udziału Bezpartyjnego Bloku Współpracy z

się piętrzyły trudności gospodarza. Będą leżały odłogiem zagadnienia olbrzymie społeczne, gospodarcze, ustrojowe, od których rozwiązania zależy jutro Rzeczypospolitej, jej podstawa w świecie, utrwalenie jej niepodległości. System dyktatury prowadzi kraj do katastrofy. Czas skończyć!”

Wychodztwo polskie w obronie swej czci

Otrzymujemy następujący protest — z prośbą o umieszczenie:

„Wobec coraz częściej powtarzających się ataków niemieckiej prasy nacjonalistycznej, oskarżających polskich robotników rolnych o masowe dokonywanie mordów rabunkowych (?) i akcję szpiegowską, protestujemy z całą bezwzględnością przeciwko tej ohydnej i oszczerczej kampanji, nie mającej nic innego na celu, jak tylko podjudzanie spokojnych robotników niemieckich przeciwko polskim.

„Z tego licznego, kilkadziesiąt tysięcy pilnych robotników obejmującego zastępu, redakcje niektórych pism nacjonalistycznych czynią legion morderców.

„Rzucone na polskich robotników rolnych haniebne oszczerstwa nie mogą ich plamić, a wystawiają jedynie smutne świadectwa autorom tych komunikatów, dowodzą bowiem niezbicie, że sami są pozabawieni wszelkiego zmysłu moralnego i uczciwości oraz niewinności innych ani zrozumieć, ani ocenić nie umieją.

„Stwierdzamy publicznie, że: 1) polski robotnik rolny znany jest ze swej pracowitości i lojalnego pełnienia przyjętych na siebie obowiązków, za co jest przez sfery pracodawców niemieckich odpowiednio ceniony i 2) nie myśli wogóle o podobnego rodzaju skrytych tendencjach szpiegowskich przeciwko państwu, na którego terenie przebywa.

Lipsk, dnia 31 marca 1930 r.
Polski Komitet Opieki Społecznej w Lipsku.

Związek Emigrantów Polskich w Niemczech T. z. w Lipsku.

Związek polskich robotników rolnych w Apoldzie (Turyngja).

Zarząd Okręgowy P. P. S. w Lipsku.

Imieniny Piłsudskiego w Palestynie

Oficjalna Polska Agencja Telegraficzna donosi:

Z okazji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego Palestyńsko - Polska Izba Handlowa wspólnie ze Związkiem Żydów Polskich w Tel - Awiwie urządziła uroczystą akademję w sali hotelu „Palatyn”.

Po odegraniu hymnu polskiego otwiera prezydent Izby p. Chelouche akademję i w wstępie poświęca parę zdań wspomnieniu lorda Balfoura, który w tym dniu zmarł, wspominając, co zmarły zrobił dla Palestyny i Polski. Zebrani uczcili pamięć zmarłego przez powstanie z miejsc.

Konsul generalny p. Zbyszewski w swej mowie daje życiorys marszałka. — Po mowie p. konsula generalnego odegrano hymn hebrajski.

Ostatni mówca główny rabin Udziel kończy okrzykami: Niech żyje marszałek Piłsudski! Niech żyje odbudowana żydowska siedziba narodowa w Palestynie!

Wśród wznieśłego nastroju zebranych zamyka prezydent p. Chelouche akademję i na jego wniosek uchwalono wysłać telegram hołdowniczy z życzeniami do marszałka Piłsudskiego.

Telegramy i listy z życzeniami nadeszły od Kisha, jako reprezentanta Jewish Agency, Organizacji Sjonistycznej, magistratu miasta Tel-Aviv itd.

Kłopoty finansowe Wrocławia

Berlin, 7. 3. (PAT) W związku z przygotowaniami rządu do akcji pomocy dla wschodnich prowincji Rzeszy zaczynają nadchodzić z miast i samorządów pogranicza wschodniego alarmujące prośby o pomoc.

Między innymi magistrat Wrocławia wysłał do rządu Rzeszy depezę, w której domaga się niezwłocznego przyznania wydatnej pomocy finansowej, ostrzegając przed następstwami, jakie zagrażają miastu z powodu katastrofalnego stanu finansów, wzrostu bezrobocia i rozpaczliwego nastroju ludności. Depesza wlicza szereg życzeń, między innymi żąda większego niż dotychczas uwzględnienia przemysłu wrocławskiego przy zamówieniach na roboty publiczne, zwłaszcza ze strony kolei niemieckich i ministerstwa poczty, oraz przyznania większych funduszy na cele publiczne.

Urlop amb. Skirmuntta

London, 6. 4. (PAT) Ambasador Rzplitej Polsk. w Londynie Skirmuntt wyjechał na 3-tygodniowy urlop wypoczynkowy do Rzymu.

Filar „sanacji moralnej” falszerczem i defraudantem

Czytamy w warszawskim „Robotniku”:

Niejaki p. Władysław Wasung, „dyrektor” gimnazjum koedukacyjnego wydziału powiatowego sejmiku sochaczewskiego, prezes Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem na powiat sochaczewski, prezes „Strzelca”, prezes Związku byłych wojskowych — słowem filar pomajowej „sanacji”, zostaje pod oskarżeniem za fałszerstwo i nadużycia. Pana Wasunga bronili do ostatka: pan pułkownik Pieracki, na którego się Wasung ciągle powoływał, oraz pan Wojewoda Twardo, czy też urząd wojewódzki.

Cała ta sprawa przedstawia się jak następuje: Niektórzy członkowie wydziału powiatowego, widząc szkodliwą gospodarkę p. Wasunga, przedstawili na posiedzeniu wydziału powiatowego w dniu 10 maja 1929 roku jego „sanacyjną” działalność i wydział powiatowy jednogłośnie postanowił wymówić p. Wasungowi posadę dyrektora. P. Wasung odwoływał się do sejmiku, który na posiedzeniu w dniu 14 lipca kwalifikowaną, większością zatwierdził uchwałę wydziału powiatowego.

P. Wasung zaczął wtedy szukać ratunku w Warszawie u p. Wojewody Twardo i wiceministra Pierackiego. Zaraz po posiedzeniu sejmiku, na drugi dzień, p. Wasung z p. starostą pojechali na konferencję czynników decydujących w Warszawie, gdzie postanowiono p. Wasungą za wszelką cenę utrzymać na stanowisku dyrektora gimnazjum. Od tego momentu sprawa p. Wasunga była omawiana na każdym posiedzeniu wydziału, ale wydział powiatowy stał niezłomnie na stanowisku uchwały z 10 maja. Dopiero na skutek jakiegoś „tajnego piśma” z urzędu woj. p. starosta Reindl zawiesił uchwałę wydziału z dnia 10 maja i, dzięki „urobieniu” sobie niektórych członków wydziału, oraz wobec braku tym razem kwalifikowanej

większości, sprawa upadła i p. Wasung został na stanowisku dyrektora gimnazjum w Sochaczewie. Panowie „sanatorzy” bronili swego kolegi — „sanatora”, ale dla tej obrony musieli zdeptać dekret o ordynacji powiatowej który wyraźnie mówi, „że przewodniczącemu wydziału powiatowego przysługuje prawo zawieszania uchwał wydziału pow. w okresie do 2 tygodni” a nie 4-ch miesięcy.

W dn. 14 lutego 1930 roku została skierowana do p. prokuratora przy sądzie okręgowym w Warszawie skarga przeciwko p. Władysławowi Wasungowi, któremu się zarzuca, że fałszował podpisy w miejscu, przeznaczonym na pokwitowania; w ten sposób pobrał pieniądze za książki Fr. Garnarka, księdza Stefana Zajęca, dr. Czerwińskiego, woźnego Błaszczyka, dozorcę gimnazjum Wróblewskiego i t. p.; pobrał nieprawdnie pobory ponad przypadającą normę w sumie 2.600 zł 75 gr! że przekroczył władzę przez samowolne zaangażowanie żony swojej na stanowisko nauczycielki (z chęci zysku i ze szkodą 11.775 zł 51 groszy dla wydziału pow.); przyczem żona Wasunga w rozkładzie godzin pracy wcale nie figurowała, a mimo to pobierała 648 zł 91 gr miesięcznie.

Trzeba dodać jeszcze, że w sprawie p. Wasunga z b. starostą p. Kuleszą z dn. 12 września 1929 roku zaginęł dokument, kompromitujący p. Wasungą, a wydany przez Izbę Skarbową w Warszawie, który znajdował się w aktach. Jak się ten „cud” stał i kto za to powinien odpowiadać, mógłby może powiedzieć coś o tem p. minister sprawiedliwości?

I taki oto p. Wasung usiłnie popierany przez „sanację” na dyrektora gimnazjum — miał dawać dobry przykład młodzieży jako dyrektor, jako prezes BB., jako prezes „Strzelca” na cały powiat sochaczewski.

Szwajcarja za częściowem zmonopolizowaniem alkoholu

Bern, 7. 4. (PAT). Wczoraj odbył się w Szwajcarii plebiscyt w sprawie ustawy o produkcji i sprzedaży alkoholu. Dotychczas pędzenie wódki z własnych owoców i jej sprzedaż nie podlegały ustawowemu ograniczeniu. Nowa ustawa pozostawia wprawdzie możliwość gospodarczego pędzenia alkoholu, jednakże tylko dla zaspokojenia własnych potrzeb rolnika. Nadwyżka będzie dotąd zakupywana i sprzedawana tylko na rachunek skarbu. Nowa ustawa ma na celu zapobieżenie nadmiernemu spożyciu alkoholu, które w ostatnich latach wzmo-

gło się znacznie. Przewidywane są z państwowej sprzedaży alkoholu znaczne zyski, które mają zasilić kapitał ubezpieczenia na starość.

W plebiscycie, który się odbył w r. 1923 nad podobnym projektem ustawy, projekt nie uzyskał większości, jednakże propaganda przeciw zgubnym skutkom używania alkoholu dała obecnie nadszpejowanie dodatne wyniki. Wyraziły się one w przyjęciu w plebiscycie 482 tys. głosami przeciw 317 tys. głosom nowego ustawodawstwa.

Zebranie Stron. Narod. w Wągrówcu

Wągrówiec, 7. 4. (Tel. wł.) W niedzielę odbyło się tutaj zebranie Stronnictwa Narodowego z współudziałem około 800 osób. Obrady zajął prezes miejscowego koła prof. Paliński, poczem główny referat wygłosił gen. sekr. Str. Narod. poseł Wierczak. Omawiał sytuację polityczną w kraju i gabinet pułkownika Sławka, apelując do zgromadzonych, aby przy wyborach w okręgu gnieźnieńskim wypowiedzieli się jednoznacznie za listą Stronnictwa Narodowego z czołowym kandydatem marszałkiem Trąpczyńskim. Zgromadzeni przemówienie nagrodzili rzęsiłami oklaskami.

Z ramienia robotników przemawiał p. Chylka, redaktor „Gazety Bydgoskiej” p. Petrycki analizował sytuację gospodarczą kraju i krytykował rozrzutność rządów sanacyjnych. W imieniu młodego pokolenia przemawiał red. „Gazety Wągrowieckiej” p. A. Trela, który wskazał na konieczność ekspansywnej działalności obozu narodowego. Mówca podkreślił zasługi wypróbowanych o ideały narodowe bojowników: marszałka Trąpczyńskiego i prof. Romana Rybarskiego. Całe zgromadzenie zamieniło się w tym momencie w potężną manifestację. Podniosło obrady zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę”. (tr.)

Zjazd pomorskiego okręgu Związku Oficerów Rez.

Bydgoszcz, 7. 4. (Tel. wł.) — Wczoraj odbył się w Bydgoszczy zjazd pomorskiego okręgu „Związku Oficerów Rezerwy”. Zjazd zajął prezes p. Szwiec, przewodniczył poseł mec. Michałek z Torunia. Przemówienia powitalne wygłosili: gen Thomme imieniem dowództwa korpusu VIII i garnizonu bydgoskiego, prezydent miasta dr. Śliwiński imieniem zarządu miasta, p. Fiala z Warszawy imieniem zarządu głównego Związku, ppulk. Sokółowski imieniem 62 pułku piechoty.

Po burzliwych początkowo obradach, dokonano wyboru zarządu okręgowego na rok 1930. Większość użyła listy, przedstawiona przez red. „Słowa Pomorskiego” p. Sachę. Miaonowicie zostali wybrani pp.: prezesem poseł mec. Michałek z Torunia, wiceprezesami pp. Manowski z Torunia i Sokolnicki z Grudziądza, członkami zarządu pp. Krystek, red. Madejski, Liber i Iwicki z Torunia, Zaleski z Gdyni, Kwiatkowski z Bydgoszczy, Zabłocki z Inowrocławia, Kurowski z Grudziądza i Drażkowski z Chełmna. Usłowane przez sanację przyłączenie okręgu do „Federacji Związków Obrońców Ojczyzny” nie doszło zatem do skutku. (bp.)

Rewindykacja Biblioteki Żaluskich

Warszawa, 7. 3. (PAT). W tych dniach powrócili z posiedzenia mieszanej polsko-sowieckiej komisji rewindykacyjnej w Leningradzie pp.

Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Już tylko kilka dni!!! Cieszący się niebywałem powodzeniem

Polski Dźwiękowiec

„Moralność Pani Dulskiej”

Wcześniej nabywanie biletów pożądanę ze względu na natłok przy kasach wieczornych. Pw 10645-15,1
Seanse o 4,30, 6,30, i 8,30. Przesprzedaż biletów od 11,30 — 13,30.

dyr. Kuntze, prezes delegacji polskiej do wspomnianej komisji, oraz członkowie delegacji dyr. dep. Suchodołski i p. Bankowski.

Posiedzenie poświęcone było głównie i wyłącznie rewindykacji biblioteki Żaluskich, wywiezionej z Polski i skonfiskowanej przez rząd rosyjski przed 130 laty. Najcenniejsze części tej biblioteki już odebrano, jednak większości jej składu nie można się doszukać, gdyż biblioteka ta utonęła w wielkiej bibliotece carskiej, liczącej 3 miliony tomów. Dalsze prace komisji polegać będą na wyszukaniu zaginionych tomów, przyczem ustalony będzie prawdopodobnie pomiędzy delegacją polską i sowiecką ryczałt kompromisowy.

Prezydent Rzplitej wyraził zainteresowanie sprawą rewindykacji tych zbiorów w rozmowie z nowym posłem sowieckim w Warszawie podczas wręczenia listów uwierzytelniających.

Urzędowa ceduła Giełdy Żywej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 7 kwietnia 1930.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f. w. h.); b) pszenicy 753 gr. (128,0 f. w. h.); c) jęczmienia 673 gr. (114,1 f. w. h.); d) owsa 480,5 gr. (80,1 f. w. h.).

„Ceny transakcyjne”
Żyto 255 tonn parytet Poznań 24,10—25,20
Usposobienie spokojniejsze.

„Ceny orientacyjne”
parytet Poznań

Pszenica	38,50—39,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień przemysłowy	23,50—24,00
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Usposobienie stałe.	
Owies	20,00—21,00
Usposobienie stałe.	
Mąka żytnia wł. work wędług urzędowo ustalonego typu (70%)	39,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work	59,50—63,50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	12,00—13,00
Otręby pszenne	14,50—15,50
Wyka latowa	27,00—29,00
Peluszka	23,00—25,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Victoria	27,00—32,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Lubin niebieski	21,00—23,00
Lubin żółty	23,00—25,00
Seradela	26,00—30,00
Koniczyna czerwona	145,00—165,00
Koniczyna biała	170,00—220,00
Koniczyna szwedzka	170,00—200,00
Koniczyna żółta odfuszc.	120,00—135,00
Koniczyna żółta w łuskach	55,00—60,00
Przełot	80,00—105,00
Inkarnatka	200,00—220,00
Tymoteusz	42,00—50,00
Rajgras angielski	90,00—110,00
Tatarka	25,00—27,00

Ogólne usposobienie spokojne.
Owies biały wyborowy ponad notowania.

Uwaga: Wobec niejedności cen na rynkach zagranicznych oraz osłabienia się rynku wewnętrznego nastąpiło pewne usposobienie tendencji.

Kurs złotego. Dziś rano notowano w obrotach nieoficjalnych kurs dolara w Warszawie 8.89 zł, w Gdańsku na Warszawę 8.89 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212.50 do 212.80 zł, gotówką 212.00 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 173.17 do 173.43 zł, gotówką 172.83 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7 kwietnia 1930.

Przebieg dzisiejszego zebrania giełdowego był w dalszym ciągu ożywiony, zwłaszcza w dziale akcyjnym.

Na rynku pap. procent. oddawano 5 proc. pożycz. konwers. po 54 proc. oraz 4 proc. listy zast. konwert. po 42,—, płacono natomiast za 8 proc. listy dolarowe po 94,25—94 proc. i za 6 proc. listy żytnie 22,—. Również poszukiwano 5 proc. premj. dolarowe po 75,— bez oddawców.

W dziale akcyjnym ruch więcej oży-

wiony. Z akcji bankowych poszukiwano silnie Bank Polski po 168,—.

Z akcji przemysłowych większy popyt na Herzfeld-Viktorius po 29,—. Poza tem handlowano w transakcjach większe ilości Cegielskiego po 45,— i R. Maya po 71—72. Poza tem płacono za Lubania 43,— bez kursu.

Ceduła urzędowa z dnia 7 kwietnia 1930 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach notminalu)

5% Pożyczka konwersyjna 54% O.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 94,25—94% P.
4% listy zastaw konw. Pozn. Ziem. Kred. 42% O.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 22,— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 168,— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Cegielski H. I em. zł. 45,— +
Herzfeld-Viktorius I—II em. zł. 29,— P.
Dr. Roman May I em. zł. 71—72,— +

Tendencja: Bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 7. 4. 1930.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjed. tr.: 8,90 sp.: 8,92 kup.: 8,88

Dewizy:

	trans	sprzed	kup.
Belgja	124,50	124,81	124,19
Budapeszt	155,85	156,25	155,45
Holandja	358,12	359,02	357,22
Kopenhaga	239,00	239,60	238,40
Londyn	43,39	43,50	43,28
Nowy Jork	8,90,8	8,92,8	8,88,8
Paryż	34,92 ¹ / ₂	35,00 ¹ / ₂	34,84
Praga	26,42	26,48	26,36
Szwajcaria	172,87 ¹ / ₂	173,30	172,45
Wiedeń	125,72	126,03	125,41
Włochy	46,77	46,89	46,65

Tendencja mocna.

Papiery państwowe i obligacje:

4% pożycz. inwest. 120,75 121,00
5% pożycz. premj. dol. 74,00
5% pożycz. konw. 55,00

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	0,00—116,00
Bank Polski	0,00—167,50
Sila i Światło	97,00—96,00
Firley	0,00—35,00
W. T. Węgle	0,00—54,00
Lilpop	26,25—26,00
Starachowice	0,00—20,75
Haberbusch	109,00—108,00

Tendencja utrzymana.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg.
reszta za 100 kg.

Berlin, 7 kwietnia 1930.

Pszenica march. od st. załad.	
76-77 kg. przeciętn. jakości	264,00—267,00
Tendencja spokojna.	
Żyto march. od stacji załad.	
72 kg. przeciętn. jakości	164,50—166,50
Owies march. od stacji zał.	158,00—168,00
Tendencja słaba.	
Jęczmień browarowy	190,00—202,00
Tendencja spokojniejsza.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	180,00—189,00
Tendencja spokojniejsza.	
Mąka pszenna	29,50—37,50
Tendencja utrzymana.	
Mąka żytnia	24,00—27,00
Tendencja utrzymana.	
Ospa pszenna	10,25—11,00
Tendencja mocna.	
Ospa żytnia	10,50—11,25
Tendencja mocna.	
Groch Victoria	23,00—28,00
Groch dr. jadalny	19,00—23,00
Groch pastewny	18,00—19,00
Peluszka	17,00—19,00
Bób polny	16,00—17,50
Wyka	20,00—22,50
Lubin niebieski	14,50—16,00
Lubin żółty	20,00—23,00
Seradela nowa	33,00—37,00
Makuch rzepakowy	15,00—15,50
Makuch lniany	19,00—19,50
Wyłoki suche	07,20—07,50
Srót Soja	16,00—16,60
Płatki ziemniaczane	15,50—16,00
Ziemniaki jadalne białe	1,40—1,60
Ziemniaki jadalne czerwone	1,50—1,80
Ziemniaki jadalne żółte	2,30—2,50
Ziemniaki fabryczne nie notowane.	

Ogólna tendencja ospała.

Notowania złote w Berlinie

z dnia 7. 4. 1930.

Wypłaty na Warszawę 46,85 —47,05
Noty wielkie 46,675 —47,075

Propaganda Ghandiego

Bombaj, 7. 4. (PAT) Manilal Kottari jeden z adjutantów Ghandiego oraz część ochotników, którzy niesli po 5 ft. soli, zostali aresztowani w Vi-

ramgam w odległości 40 mil od Ahmedabad, sol zaś jako niemonopolowa została skonfiskowana. Syn Ghandiego jest również aresztowany.

Wspólny front rzemiosła pomorskiego i poznańskiego

Zjazd Delegatów Związku Tow. Rzemieślników Samod. Pomorza

(Korespondencja własna)

Grudziądz, 6 kwietnia.

W dzisiejszą niedzielę odbył się tutaj na sali hotelu „Pod złotym lwem” walny zjazd delegatów Związku Tow. Rzem. Samodzielnych na Pomorzu. Obrady zgaiła krótko po godz. 12-tej w poł. p. wiceprezes Rolewski z Torunia witając delegatów oraz gości a specjalnie delegatów Związku Poznańskiego w osobach p. posła Górczaka i syndyka Tad. Piotrowskiego, dalej p. radcę Barciszewskiego, przedstawiciela województwa pomorskiego, prezydenta p. Jakubowskiego, oraz p. Biszofa, sekretarza Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu.

Po złożeniu życzeń pomyślnych obrad przez p. prezydenta Jakubowskiego p. posła Górczaka, p. red. Kanarowskiego i listownych p. wicepr. Zw. poz. A. Piotrowskiego z Poznania, przystąpiono do stwierdzenia obecnych delegatów, których było 51, reprezentujących 17 miast.

Marszałkiem Zjazdu wybrano jednogłośnie p. Suleckiego z Torunia. Na wstępie odczytuje sekretarz Związku p. Cieszyński list b. prezesa p. Grobelnego, w którym autor tłumaczy się z swego ustąpienia, kładąc je na karb rzekomej agitacji partyjnej, nie szczędząc w liście obelg wobec zasłużonych działaczy rzemiosła pomorskiego. Lecz list ten wywołał nieoczekiwany zupełnie przez jego autora skutek. Z oburzeniem określili go zebrani delegaci jako zwykły paszkwil, uchwalając jednogłośnie nie przyjąć go do wiadomości, a przejść nad nim do porządku.

Sprawozdania zarządu

Z kolei zdaje sprawozdanie p. wiceprezes Rolewski, pełniący funkcję prezesa, za czas swej dotychczasowej działalności. Podnosi mówca specjalnie półtoraroczną bezczynność organizacji pomorskich, spowodowaną „poślizgnięciem” się p. Grobelnego. Dziś rzemiosło pomorskie jednakże już się ocknęło i zabrało do pracy, gdyż warunki gospodarcze go do tego coraz więcej zmuszają. Z sprawozdania sekretarza p. Cieszyńskiego dowiadujemy się, że ostatni zjazd delegatów odbył się w sierpniu 1928 roku i od tamtej pory jakgdyby zamarła. Związek liczy dziś 35 towarzystw z około 3.000 rzemieślników. Sprawozdanie skarbnika p. Lesińskiego, nie zdziwiło zatem nikogo i dowiedzieliśmy się z niego, że w roku 1928 wpłynęło do Związku 1.504,33 zł, a w roku 1929 zaledwie 358,16 zł! Natomiast w bieżącym roku sytuacja już się znacznie polepszyła.

Imieniem komisji rewizyjnej potwierdza p. Nowakowski zgodność ksiąg i kasy i wnosi o udzielenie zarządowi pokwitowania. Po krótkiej, rzeczowej dyskusji, w której nie zabrakło również kilku dosadnych słów pod adresem dawnych „działaczy” u-

dzieiono zarządowi jednogłośnie pokwitowania.

Wybór nowego prezesa

Wobec złożenia prekursury przez p. Grobelnego, przystąpiono do wyboru nowego prezesa. Po obszernej dyskusji wypłynęły dwie kandydatury, i to: p. Rolewskiego z Torunia i p. Nozowskiego z Grudziądza. W tajnym głosowaniu wybrano prezesem, ołbrzymią większością p. Rolewskiego z Torunia.

P. Rolewski prezesurę przyjął, przyrzekając dołożyć wszelkich starań, by organizację postawić na odpowiednim poziomie.

Rada Rzemiosła i drobnego przemysłu Ziem Zach. Polski

Przystąpiono do jednego z najważniejszych punktów obrad, będącego głównym powodem zwołania przez zarząd walnego zjazdu, do przyjęcia inicjatywy Związku Tow. Przem. i Rzem. z Poznania w sprawie utworzenia Rady Rzemiosła i Drobnego Przemysłu Zach. Ziem Polski. Sprawę referuje p. Rolewski, wskazując, że w Warszawie już od kilku lat tworzy się Nacz. Radę Rzemiosła, lecz jej jakoś skleić nie można. Wobec tego należy z całym uznaniem przyjąć inicjatywę Poznania, który nie godząc w Nacz. Radę Rzemiosła w Warszawie, chce przyspieszyć skonsolidowanie się rzemiosła całej b. dzielnicy pruskiej dla obrony jego najżywotniejszych interesów.

W obszernej dyskusji przemawiają prawie wszyscy delegaci a p. in. również p. poseł Górczak z Poznania. Charakteryzując w krótkich słowach obecne położenie gospodarcze rzemiosła, podnosi mówca znaczenie silnego bloku rzemieślniczego na zachodnich ziemiach naszej Ojczyzny. Przemówienie p. posła Górczaka przyjmowano burzliwymi oklaskami.

W rezultacie uchwalono jednogłośnie (wszyscy głosowali) przyjęcie inicjatywy Poznania i przystąpienie do Rady Rzemiosła Zach. Ziem Polski, powierzając techniczne załatwienie tej sprawy zarządowi.

W końcu rozpatrywano jeszcze cały szereg wniosków Towarzystw, w których poruszano różne bolączki rzemiosła jak podatki, podatek na rzecz Izby, szkołę dokształcającą, przemysł ludowy, sprawę pożyczki dla rzemiosła etc. Wywiązała się w tych sprawach bardzo obszerna dyskusja (około dwie godziny) w której przemawiali p. in. p. poseł Górczak, p. prezydent Jakubowski, p. red. Kanarowski, p. radca Barciszewski, syndyk Związku Tad. Piotrowski i p. Skański. Ostatecznie uchwalono zupełnie identyczną z poznańską, rezolucję, po czym p. marszałek solwował spokojne i owocne obrady Zjazdu hasłem: Rzemiosłu Cześć! T a d.

Z Narodowej Organizacji Kobiet

N. O. K. oddział m. Poznań odbył w sali św. Wojciecha swe roczne walne zebranie. Obrady zgaiła przewodnicząca p. H. Domagalska, poczem podniosła, że w ciągu roku podjęto zabiegi w celu wzbudzenia i podniesienia zrozumienia dla Narod. Org. Kobiet.

Dalsze przewodnictwo oddano w ręce ks. Ireny Puzynianki. Przedłożono obszernie sprawozdania, ilustrujące działalność organizacyjną. N. O. K. w roku sprawozdawczym była zajęta głównie akcją związaną z P. W. K. oraz „Domem Polki”. Na Wildzie zorganizowano nowe Koło. Żywo też zajęto się akcją pomocy dla kreśców Małopolski Wschodniej, gdzie powstały półkolonie letnie dla dzieci, pobierających w nich naukę języka polskiego. Urządza się tam pogadanki i budzi na uwo polskość w zruszczonych duszach dzieci polskich, uczęszczających z konieczności

do ruskiej szkoły. Akcją tą kieruje p. Demelówna ze Lwowa a N. O. K. udzielają daleko idącej pomocy.

Na skutek stanowiska, jakie coraz silniej zajmuje Ministerstwo W. R. i O. P. w kwestji wychowania religijnego w szkole wobec hasła i programów, głoszonych przez pewien odłam nauczycielstwa, hasła które największą odrazą muszą przejmować serca każdej katoliczki, N. O. K. zorganizowała zebrania protestacyjne, na których uchwalono rezolucję im. 43 tys. kobiet zorganizowanych w 29 organizacjach kobiecych. Rezolucję tę przesłał Prezydentowi Rzecz. P., marszałkom Sejmu i Senatowi, do prezydentów wszystkich klubów, ka. Prymasowi i in.

Poza temi pracami odbywały się regularnie co miesiąc zebrania, na których wygłaszano referaty. N. O. K. jest członkiem różnych towarzystw i komitetów,

brała udział w zlotach, sejmikach antyalkoholowych, uroczystościach 10-lecia traktatu Wersalskiego, Dnia Kat. i t. j. Podstawę materialną N. O. K. dają składki członkowskie, oraz fundusze, zdobywane własną pracą.

Pani H. Grossmanówna przedłożyła sprawozdanie z działalności sekcji charytatywnej. Obejmuje ona przytułek miejski na św. Rochu. Mieszkańcy przytułku, to ubodzy, bezrobotni, bezdomni i eksmitowani. Praca w przytułku zasadza się na odwiedaniu rodzin i szerzeniu pewnego wpływu moralnego jako przeciwstawianie agitacji komunistycznej i sekciarskiej. Oczywiście udziela się także pomocy materialnej. Sekcję prowadzi z wielkim poświęceniem p. Helena Grossmanówna.

Kasowe sprawozdanie przedłożyła p. H. Smoczyńska. Dochodu w roku sprawozdawczym było 5 620,03 zł, rozchodu 2 894,36 zł, tak, że na rok bież. pozostało 2 725,67 zł. Składka roczna wynosi 7 zł. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi pokwitowania. P. Puzynianka w dłuższym przemówieniu zobrazowała ciężkie chwile, jakie obecnie przechodzi Polska i cały naród przyczem wyraziła hold dla prezesa klubu parlam. Stronnictwa Narod. p. posła Rybarskiego, ofiary brutalnej, nikczemnej napaści P. Puzynianka poza tem wyraziła uznanie dla pracy N. O. K. a szczególnie dla zarządu. Zebranie też jednomyślnie wyraziło życzenie, by pozostał nadal zarząd dotychczasowy, którego skład jest następujący: Helena Domagalska, Helena Grossmanówna, Wład. Krzyżagórska, Z. Michalkiewiczowa,

M. Paczkowska, A. Smoczyńska, W. Wojska, J. Wrzesińska i Z. Zóltowska. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Knastówna i Grossówna. (z)

Walne zebranie Nar. Org. Kobiet (prawy brzeg Warty. W zeszłym tygodniu odbyło się w sali Domu Katolickiego na Śródcie walne zebranie Narodowej Organizacji Kobiet — koło prawy brzeg Warty. Obrady zgaiła przewodnicząca koła p. Zerbowa, witając gości i członkinie. Na przewodnicząca walnych obrad poproszono ks. Irenę Puzyniankę, na sekretarkę p. Martę Drzewiecką. Ponadto do stołu prezydjalnego poproszono p. Helenę Grossmanównę. Protokół z ostatniego zebrania i sprawozdanie z calorocznej działalności koła składała sekretarka p. Marta Drzewiecka. Z jej sprawozdań wynikało, że towarzystwo rozwija się b. pomyślnie. Na zebraniach plenarnych wygłaszano pouczające referaty. Obecnie koło liczy 80 członkiń. Sprawozdanie kasowe złożyła skarbniczka p. Joanna Janicka. W ciągu roku sprawozdawczego dochodu było 439,80 zł, rozchodu 164,67 zł. Saldo na rok 1930 wynosi 275,13 zł. Ustępującemu zarządowi jednogłośnie udzielono pokwitowania. Nowe władze ukonstytuowały się w tym samym składzie, a mianowicie pp.: Magdalena Zerbowa przewodnicząca, Wanda Wrzesińska zastępczyni, Marta Drzewiecka sekretarka, Joanna Janicka skarbniczka, Pelagja Anflinkowa radna. W skład komisji rewizyjnej weszły pp.: Józefa Simon i Teodora Sikorska. Po wyczerpaniu porządku obrad ks. Irena Puzynianka wygłosiła referat o walce z kościołem katolickim w Polsce. Walka ta przeniosła się na grunt bardzo niebezpieczny bo do szkoły. W obecnej chwili konieczna jest konsolidacja żywiołów narodowych, by walkę tę wygrać. Do tej akcji powołane są również kobiety. (tr)

„25 milionów dolarów w Łodzi”

Jako dowód „dobrych rządów” obecnym, ich „zapobiegliwości gospodarczej” oraz „zaufania zagranicy” zamieścił „Express Poranny” w numerze z 3 kwietnia b. r., na pierwszej stronie, z wszelkimi honorami wiadomości najważniejszych, co następuje:

„25 milionów dolarów pożyczki na nową fabrykę perkalu w Łodzi.

„Hasło samowystarczalności Polski w dziedzinie przemysłu włókienniczego zyskuje sobie coraz większą popularność w szerokich sferach społeczeństwa. Fakt, iż jednym z inicjatorów tego ruchu był doradca finansowy rządu polskiego p. Charles Dewey, znalazł pełne zrozumienie jako wezwanie do patriotyzmu gospodarczego.

„W przewidywaniu zwiększonej konsumpcji materiałów polskich kilku większych przemysłowców łódzkich podjęło myśl utworzenia specjalnego syndykatu producentów perkali. Syndykat ten założyłby nową wielką fabrykę perkali w Łodzi i uregulowałby ceny tego materiału na rynkach polskich.

„Jak informują, sprawą utworzenia takiego syndykatu zainteresował się amerykański koncern Loob Jolson, który okazał gotowość udzielenia przemysłowcom łódzkim długoterminowej pożyczki w sumie 25 milionów dolarów na założenie nowej fabryki.

„Dla omówienia szczegółów tej pożyczki udaje się w najbliższych tygodniach do Nowego Jorku specjalna delegacja polskich przemysłowców włókienniczych”.

Po ukazaniu się tej wiadomości żydowski „Nasz Przegląd” warszawski nazajutrz, dnia 4-go kwietnia b. r., upomniał się o swoje... prawa własności do tej wiadomości, wskazując, że dwa dni przedtem, 1 kwietnia b. r., podał takie doniesienie:

„Wiadomości z Łodzi. — Doradca amerykański, p. Dewey na czele wielkiej wytwórni perkalików w Łodzi. — Trzydziestomilionowa pożyczka amerykańska na produkcję perkalu w Polsce. Pięć milionów kilometrów perkalu rocznie. Na zebraniu organizacyjnym akcjonariuszy p. Dewey w tużurku z czarnego perkalu. (Tel. z Łodzi).

„Bawiący obecnie w Łodzi doradca amerykański p. Dewey odbył szereg konferencji z potentatami przemysłu łódzkiego. Szczegóły tych rozmów trzymane są dotąd w tajemnicy. Jak wynika z oficjalnego komunikatu, idzie tu o zrealizowanie idei p. Dewey'a oparcia dobrobytu w Polsce na produkcji i konsumpcji krajowych perkalów. Z informacji, które wysłał nam korespondent, należy zanotować sensacyjną

zapowiedź p. Dewey'a, że wielki koncern amerykański Kohn, Loeb and Jolson montuje pożyczkę w wysokości 30 milionów dolarów dla przemysłu perkalikowego w Polsce.

„Na dotychczasowych konferencjach postanowiono wybudować w Polsce w Helenowie pod Łodzią wielkie zakłady przemysłowe, których produkcja wyniesie rocznie 5 milionów kilometrów perkalu. Jednocześnie postanowiono zapoczątkować intensywną propagandę na rzecz wzmoczenia konsumpcji perkalu w kraju. Akcję zapoczątkował już mr. Dewey, który przybył na zebranie przemysłowców, odbyte w łódzkiej Esplanadzie w eleganckim tużurku z czarnego perkalu”.

Ale zarazem „Nasz Przegląd” z 4-go b. m. zaznacza, że tę wiadomość podał 1 kwietnia b. r. jako... żart na prima-aprillis i znęca się tak nad „Expressem Porannym”:

„Gdyśmy wymyślili tę sensację prima-aprillisową, ani się nam śniło, że tyle popełnimy nieścisłości. Więć nie 30 milionów pożyczki, lecz 25, nie koncern „Kohn, Loeb and Jolson”, lecz Loeb Jolson. Trudno trzeba wierzyć „Expressowi”. On wie lepiej. Odkrył nawet nieznanego dotąd potentata finansowego; wiedza jego kończy się jednak nagle na progu... kina, skąd wypożyczyliśmy na prima-aprillis słynnego śpiwaką i artystę, aby go promować na bankiera. Napewno „Express Poranny” zna też adres owego koncernu, jeżeli... dowiedział się już, że w najbliższych dniach udaje się w związku z tą sprawą do Nowego Jorku specjalna delegacja przemysłowców włókienniczych. Niewątpliwie w najbliższej przyszłości poinformuje nas też o dalszym przebiegu i finalizacji rokowań. Bardzo jesteśmy ciekawi. Wsypa „Expressu” jest tem zabawniejsza, że w naszej... sensacji był poza nazwiskiem Jolsona, szereg szczegółów wyraźnie wskazujących na jej prima-aprillisowy charakter”.

Istotnie, p. Dewey w czarnym tużurku z perkalu w Esplanadzie, oraz 5 milionów kilometrów perkalu rocznie (125 razy obwód kuli ziemskiej), to mogło wystarczyć.

Ale obecnie już wiadomo, jakie bywają... źródła wiadomości t. zw. czerwonych pism prorządowych o świetnym stanie kraju.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRA-NICZNE. ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIMI!

Stronnictwo Narodowe

Koło Poznań - Śródmieście

Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, dn. 9 b. m., w sali Stronnictwa przy św. Marcynie 65 o godz. 8 wieczorem.

Na porządku obrad sprawy polityki aktualnej oraz referat p. red. Ehrenberga p. t.:

Rzemiosło a polityka

w którym poruszone będą bolączki, trapiące nasz stan rzemieślniczy. Wszystkich członków i sympatyków, wprowadzonych przez członków, zwłaszcza z kół rzemieślniczych, zaprasza Zarząd.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Nowalje genewskie

Mówiliśmy już na tem miejscu o wynikach konferencji celnej, odbytej w Genewie w czasie od 17 lutego do 24 marca r. b. Jeśli dziś powracamy do tego tematu, dzieje się to pod wpływem refleksyj, jakie nam nastęrcza przebieg wspomnianej konferencji, refleksyj, mających charakter szerszy, niż zakres zawartej w Genewie konwencji, a dotyczących przyszłości prac ekonomicznych Ligi Narodów.

Jak wiadomo, konwencję o rozejmie celnym podpisało 11 państw, które tem samem zobowiązały się przed 1 kwietnia 1931 r. nie wypowiadać traktatów handlowych dwustronnych, obowiązujących w stosunkach gospodarczych między państwami — sygnatariuszami. Zanotować należy, że dzień 1 kwietnia 1931 r. przewidziany jest jako termin wejścia w życie konwencji. Przed tym terminem sygnatariusze prawnie mogą zmieniać swoje taryfy celne. Mówimy: prawnie, gdyż moralnie wspomnianych 11 państw zobowiązało się do wytrwania w dotychczasowych warunkach swej ochrony celnej.

Dnia 5 listopada r. b. ma się ponownie zebrać w Genewie konferencja celna, na której zbada się, czy konwencja ostatecznie wejdzie w życie, czy nie. Gdyby w 11 państwach została promulgowana, obowiązywałaby tylko 6 miesięcy, t. j. do końca marca przyszłego roku. Rzecz inna, że istnieje możliwość milczącego przedłużenia terminu ważności konwencji.

Niemniej widzimy, — i to właśnie jest pierwszą lekcją wynikającą z przebiegu obrad genewskich — że wartość konwencji chwilowo nie da się jeszcze określić, zależy bowiem od przebiegu wypadków, t. j. od sposobu zachowania się nie tylko sygnatariuszy, lecz i państw, które, jak Polska n. p., podpisały swych nie złożyły pod protokołem końcowym.

Drugą, niezwykle interesującą naukę wysunąć należy z tego faktu, że — mimo wysiłków angielskich — nie zdołano, nawet w słabej mierze, zwiększyć suwerenności państw w dziedzinie celnej. Prawda, prawda! — mówi się w konwencji o „współzależności polityk handlowych w Europie“, i zapowiada się, że konwencja „przypomni państwu reperkusje jednostronnej działalności“, ale są to niewątpliwie słuszne i zdrowe, niemniej raczej teoretyczne hasła. Trzeba będzie odczekać, jak w praktyce projektowane reformy wyglądać będą.

Również ciekawym jest fakt podpisania pierwszego wielostronnego (w przeciwieństwie do dwustronnych) traktatu handlowego. Tak samo nie ma precedensu w historii gospodarczej Europy fakt podpisania tego rodzaju umowy międzynarodowej przez W. Brytanię.

Jednak bodaj najbardziej interesującą konsekwencją marcowych obrad jest prąd powstały na gruncie genewskim, zmierzający ku zastąpieniu t. zw. ekonomicznego komitetu doradczego przy L. N., składającego się z nieurzędowych przedstawicieli organizmów gospodarczych, ciałem urzędowym, które byłoby odpowiedzialnym Rady Ligi Narodów, a więc czemś w rodzaju międzynarodowej rady ekonomicznej państw ligowych. Prąd, o którym mowa, powstał na tle obserwowanej od dawna niemocy komitetu doradczego, którego działalność hamuje konieczność ustawicznego komunikowania się członków komitetu z ich rządami. Naodwrot, przebieg konferencji celnej wykazał, że mimo wielkich trudności przedstawiciele urzędowi o wiele sprawniej dochodzą z sobą do porozumienia, aniżeli nieurzędowi członkowie E. K. D. Trudno osądzić, czy powrót do rozmów i pertraktacji dyplomatycznych będzie trwały, czy też tylko przejściowy. — Tak w tym, jak i w pozostałych sprawach czas przyniesie rozwiązanie.

Krótkie informacje gospodarcze

— Rokowania z Grecją o nową umowę handlową, prowadzone w Warszawie, zdają się dobiegać końca. W związku z tem zostało przedłużone jeszcze na dwa miesiące prowizorium celne.

— W marcu r. b. została uruchomiona w Słupawie na Słowaczynie fabryka cementu o pojemności rocznej 7000 wagonów. Koszt budowy fabryki, którą finansuje Böhmsche Unionbank, wyniósł 5 milionów koron.

U źródeł kryzysu rolnego

Niedawny to był czas, kiedy opinię publiczną zajmowała kwestja samostarczalności w dziedzinie zbożowej, kiedy panował lęk przed klęską nieurodaju. Obecny kryzys rolny natomiast pchnął pewne koła do panicznej obawy przed klęską... urodaju. Zrozpaczeni rolnicy, stojąc przed ruiną swoich warsztatów, widzą ratunek w gospodarce ekstensywnej, albo wręcz gwałtownym spadku produkcji na skutek nieurodaju, któryby usunął nadmiar zboża z rynku i przywrócił równowagę między podażą i popytem.

Ta nagła zmiana poglądów na zagadnienie tak zasadniczej wagi, jakim jest ekstensywa czy intensywa gospodarka na roli wzgl. stały niedobór zboża, utrzymujący bez żadnej pomocy ceny zboża w granicach dla rolnictwa pożądanych, czy też samostarczalności zbożowej a nawet nadwyżki eksportowej, wprowadziła pewne pomieszanie pojęć. Spróbujmy więc stworzyć sobie obiektywny obraz położenia i ustalić pewniki, które pozwolą nam zrozumieć istotę kryzysu rolnego i wysunąć postulaty rolnictwa, które nie metodą paljatywów, ale drogą realnego programu rolniczego zdolne będą naprawić zło, spowodowane przez stan płynności w dotychczasowej polityce rolniczej.

Dzisiejszy kryzys w rolnictwie trzeba rozpatrywać w trzech płaszczyznach: światowego kryzysu zbożowego, europejskiego kryzysu żytniego i polskiej recesji gospodarczej.

Światowy kryzys zbożowy tłumaczy się z jednej strony wzrostem produkcji zbóż w Ameryce, Australji, oraz w szeregu krajów europejskich na skutek forsownego realizowania hasła samostarczalności w zakresie żywienia (Włochy, Anglja, Austrja, Francja). Z drugiej strony na ograniczenie konsumcji zbóż wpłynęła zmiana w odżywianiu się ludności o średniej i wyższej stopie życiowej. Gdy światowy zbiór czterech zasadniczych zbóż w latach bezpośrednio przed wojną wynosił 251 milionów ton, to po wojnie zaznacza się stały wzrost produkcji, dochodzący w r. 1928 do 263 milj. ton. Stąd wzrastające rok rocznie rezerwy zbóż, które np. w samej pszenicy podniosły się z 3,3 milj. ton w r. 1926 do 9,5 milj. ton w r. 1928, ciężką na międzynarodowym rynku zbożowym jako groźba dalszego spadku cen. W dodatku donoszą z Ameryki, że pojemność tamtejszych elewatorów zbożowych jest wyczerpana, wobec czego Ameryka i Kanada czynią przygotowania do rzucenia na rynek europejski olbrzymich ilości zbóż po ukończeniu najbliższych żniw. Narazie trudno stwierdzić, czy chodzi tutaj o manewr spekulatorów czy też o istotny stan rzeczy.

Równoległe z kryzysem światowym zbóż rozwinął się w ostatnich dwóch latach ostry kryzys żytni w rolnictwie europejskim. Jak wiadomo, głównym producentem żyta jest środkowa i wschodnia Europa. Zaś głównymi konsumentami są kraje bałtyckie, skandynawskie i w mniejszym stopniu Anglja i Holandja. Rynki odbiorcze dla produkcji żyta są stosunkowo małe o zmniejszającej się pojemności, stąd w okresie dobrego urodzaju na żyto niewspółmierną podażą z popytem pociąga za sobą gwałtowny spadek cen.

Jak się przedstawia teraz sprawa z naszą „klęską“ urodaju? Trzeba przedewszystkiem przypomnieć, że jest cechą naszej produkcji zbożowej, iż jej ilość waha się stale koło granicy samostarczalności. Zależnie od warunków atmosferycznych daje ona przy obecnie stosowanej intensywności gospodarstw raz nadwyżkę, raz niedobór. W ostatnich 6 latach np. mieliśmy trzy lata urodzaju i trzy lata nieurodaju. Liczby wywozu i przywozu za owe 6 lat niewiele się wyrównują. Te stosunkowo nieznaczne nadwyżki i braki powodują konieczność wzmaganego perjodycznie importu względnie eksportu. Przy imporcie cena wewnętrzna niższa od ceny krepowanej, przewyższa cenę światową o koszty transportu. Przy eksporcie zaś cena na rynku wewnętrznym jest niższa od ceny światowej o koszty transportu, cła ochronne i kosztowne pośrednictwo niemieckie. Taki jest mechanizm działania cen zbożowych w Polsce.

Wynika stąd, że nie nadmiar produkcji jest przyczyną kryzysu, ani nawet kryzys światowy. Kryzys nadprodukcji istnieje, ale nie u nas, pomimo tego świat umie nadać temu kryzysowi taki bieg, że ceny nie skaczą tak jak u nas, gdzie w ciągu 2 lat cena np. żyta spada z 6 dolarów (rok 1928) na 1,8 dolara (rok 1930) za 1 kwintal. Obecny kryzys zbożowy przeżywamy z niespotykanem nigdy nasileniem, ale to jest cechą specyficzną naszych stosunków.

Ciasnota gotówkowa i nadmierne obciążenie wsi kredytem krótkoterminowym zmuszają rolnika do rzucania stosunkowo znacznych ilości zbóż na rynek. Podaż ta, choć w uregulowanych warunkach mogłaby uchodzić za normalną, ciężką przy dzisiejszej psychozie i depresji cen i niepewności jak zmora, stwarzając pozory inflacji zbożowej. Nasz handel zbożowy rozproszkowany, bez spójnej organizacji i programu, stanął bezsilny wobec rozwoju wypadków. Rząd, który przez pewien czas działał drogą błędnej polityki rezerw zbożowych na rzecz kryzysu i przeciw interesom rolnictwa, zbyt późno zrozumiał niebezpieczeństwo na froncie rolniczym i zastosował środki zaradcze. Środki te, o ile dotyczą one eksportu, nie spowodowały spodziewanych skutków, gdyż różne formy protekcyjizmu agrarnego jak barjery celne, rezerwy zbożowe, dumping kredytowy, podatkowy i taryfowy oraz premje wywozowe znalazły powszechne zastosowanie zarówno w krajach importujących jak i eksportujących i to na daleko większą skalę, niż w Polsce. W tych warunkach jest rzeczą zrozumiałą, że niezdecydowane i opóźnione wejście Polski na drogę ochrony rolnictwa zostało zneutralizowane przez politykę rządów i potężnych koncernów zagranicznych.

Gdyby wprowadzenie premij wywozowych przy eksporcie zbóż nastąpiło w lipcu 1929, kiedy Związek Organizacji Rolniczych ten postulat wysunął, i gdyby polityka rządu w zakresie wywozu zbóż opierała się na określonych zasadach, to umowa w sprawie eksportu żyta między Polską i Niemcami doszłaby do skutku jeszcze w ubiegłym roku, a więc przed pokryciem zapotrzebowania krajów importujących.

Mimo powyższych argumentów należy się wystrzegać nadmiernego pesymizmu. Zapasy zboża przy rażącej nieściśłości naszej statystyki są niewątpliwie przecenione. Pokażne ilości zboża już wywieziono, spożycie na cele aprowizacyjne i na paszę napewno wzrosło. Na przednówku, skoro minie niezdrowa psychoza depresji, może się okazać, że nie mamy zboża na wywóz, albo czynniki spekulacyjne, grające jeszcze dziś na zniżkę, zmienią front. (al)

Kalendarzyk podatkowy

Min. skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w kwietniu r. b. płatne są następujące podatki:

1) w ciągu kwietnia — I rata państwowego podatku gruntowego za r. 1930;

2) do 15 kwietnia — państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w marcu r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I—V kateg., prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

3) od 15 kwietnia — państwowy podatek przemysłowy od obrotu za r. 1929 przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz zajęcia przemysłowe w wysokości kwot, wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych;

4) do 1 maja włącznie — państwowy podatek dochodowy w wysokości połowy tej kwoty, która przypada od wykazanego w zeznaniu dochodu, osiągniętego w roku 1929, względnie — połowy podatku wymierzonego za poprzedni rok podatkowy, o ile zeznanie o dochodzie nie zostanie złożone w terminie;

5) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za pracę najemną — w ciągu 7-miu dni po dokonaniu potrącenia podatku.

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w kwietniu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

PRZED TARGAMI POZNAŃSKIMI

(k) Finlandja zamówiła obszerny pawilon na tegoroczne Targi. W wyniku pertraktacji, Finlandja postanowiła wziąć udział w tegorocznych Międzynarodowych Targach w Poznaniu. Obecnie prowadzi się korespondencję na temat sposobu, w jaki wystąpi Finlandja na Targach. W dniach, ostatnich, w związku z tem przyszło z Helsinek zapotrzebowanie na obszerny pawilon, w którym pomieszczą się stoiska przedstawicieli produkcji fińskiej. W przyszłym miesiącu przybędzie do Poznania z ramienia Stow. Eksportowego Finlandzkiego p. Roneholm, który zajmie się urządzaniem na Targach w Poznaniu pawilonu fińskiego. P. Roneholm, architekt, urządził również swego czasu pawilon fiński na wystawie w Barcelonie.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) Kupiectwo meblarskie normalizuje warunki sprzedaży. Przy licznych udziale członków odbyło się zebranie Zachodnio-Polskiej sekcji meblarskiej przy Zw. Tow. Kupieckich. Po przyjęciu treści jednolitego kontraktu, na podstawie którego wszyscy członkowie będą zawierać obecnie umowy sprzedaży mebli, uchwalono, iż przy sprzedaży kompletnych urządzeń oraz większych obiektów na raty, przestrzeżać się będzie następujących warunków: 1) pobiera 30 proc. należności gotówką tytułem wpłaty, 2) pozostałość należności może być rozłożona maksymalnie na 12 rat, z tem, że od sum płatnych ratami pobiera się 1 proc. miesięcznie tytułem oprocentowania wyłożonego kapitału. Przy zaplaceniu gotówką potrąca się 5% od ceny sprzedażnej. Za opakowanie przy wysyłce kolejowej na prowincję pobiera się 4 proc. Tytułem kosztu transportu na prowincję autem pobiera się 1,50 zł od kilometra. — Znormalizowanie warunków sprzedaży posiada niezmiernie doniosłe znaczenie, bowiem uporządkuje dotychczas chaotyczne stosunki w handlu meblarskim i przyczyni się niewątpliwie do uzdrowienia tego handlu.

(k) Walne zgromadzenie fabryki chleba „Ceres“, spółdzielni z ogr. odpow. w Poznaniu odbyło się 3 kwietnia r. b. w sali Domu Królowej Jadwigi. Zebranie zagał i przewodniczył prezes rady nadzorczej p. Stefan Karasiewicz. W imieniu zarządu zdał sprawozdanie roczne dyr. Stan. Kucharski. Rok 1929 był dla spółdzielni mniej korzystny od lat poprzednich. Zwąwszy jednak, że panował ogólny kryzys gospodarczy, przyjęć można wyniki jeszcze za dobre. Przedłożone rachunki wykazują, że piekarnia wypiekła w 1929 r. 2 500 000 kg. chleba, którego wartość wynosiła 1 048 052 zł, 71 gr. Obrót ogólny wynosił na wszystkich rachunkach 2 892 457,20 zł. Bilans zamyka po obu stronach z 416 986,30, a czysty zysk do dyspozycji walnego zgromadzenia wynosi 30 646,96 zł. Walne zgromadzenie potwierdziło jednomyślnie przedłożone rachunki i udzieliło radzie nadzorczej i zarządowi pokwitowania, wyrażając równocześnie podziękowanie za umiejętne prowadzenie interesów. Zysk podzielono, jak następuje: do funduszu zasobowego 8 680,59 zł, 10 proc. na dywidendę dla członków 14 673,45 zł, wynagrodzenie dla rady nadzorczej 6 750,— zł, do funduszu jubileuszowego 542,95 zł. Ustępujących z upływem kadencji członków rady pp. Fr. Stryczyńskiego i Stan. Nochowicza wybrano ponownie. Zebranie mimo bardzo żywiołnej dyskusji cechowała powaga i zrozumienie przedstawionych spraw spółdzielni. Drobne kupiectwo poznańskie, które wchodzi w skład członków wspomnianej spółdzielni, może z dumą spoglądać na swoją placówkę gospodarczą, wyrosłą w ciągu 22 lat istnienia z drobnych początków na poważne przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe, mające zdrowe podstawy majątkowe.

Z ZAGRANICZY

(z) Nowy bank-olbrzym w Stanach Zjednoczonych. Zbliżona do Wallstreet prasa nowojorska donosi, że w najbliższym czasie oczekiwać należy dokonania nowej, olbrzymiej fuzji bankowej w U. S. A. Podstawą nowego konglomeratu mają być: Guarantee-Trust i Bankers-Trust, które wraz z drobniejszymi udziałowcami rozporządzać mają kapitałem 3 miliardów dolarów. Fuzja ta, dokoła której pertraktacje są w pełnym toku, przekroczy rozmiarami Chase National i będzie jedną z największych, jakie dokonano w ostatnim czasie. (j)

Z WYDAWNICTW

(w) Dziesięciolecie „Przeglądu Gospodarczego“. Naczelny organ polskich sfer gospodarczych „Przegląd Gospodarczy“ zamyka pierwsze dziesięciolecie swojego istnienia. Pismo to, redagowane spokojnie i umiejętnie, było w tym pierwszym okresie swej pracy nie tylko poważnym źródłem informacyjnym, ale przyczyniło się wybitnie do torowania w naszym społeczeństwie dróg zdrowej myśli ekonomicznej, opartej przedewszystkiem na doświadczeniach innych narodów, bardziej zaawansowanych w rozwoju gospodarczym. Uznając w pełni zasługi pisma na polu polskiej publicystyki ekonomicznej, której było najznamienszym reprezentantem, składamy redakcji szczerze życzenia, by i w przyszłości służyła równie do rze interesom życia gospodarczego.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wielkie dni Gniezna

Tegoroczne Targi Końskie w dniach od 25 do 27 b. m. zapowiadają się doskonale — Atrakcyjne konkursy — Loteria na konie

Nasz korespondent gnieźnieński (br.) pisze:

Już tylko 3 tygodnie dzieli nas od tegorocznych targów końskich w Gnieźnie, znanych w całej Polsce. Niebawem zjadą się do Grodu Lecha najwybitniejsi przedstawiciele sportu konnego w Polsce, za wyjątkiem tych, którzy reprezentować będą nasze barwy na zawodach międzynarodowych w Nicei. Cały świat sportowy będzie miał możliwość podziwiać brawurą jazdę p. i. naszych zwycięzców z Ameryki w czasie od 25 do 27 kwietnia rb. w Gnieźnie na konkursach hippicznych, urządzonych przez Komitet Targów Końskich. Ostateczny termin mianowań koni upływa z dniem 15 b. m.

Wszelkie dane przemawiają za tem że konkursy stać będą na wysokim poziomie. Komitet Targów Końskich wyznaczył kilkanaście tysięcy złotych na nagrody dla zwycięzców. P. Starosta Słaby i prezydent miasta p. Barciszewski ufundowali imieniem miasta i powiatu gnieźnieńskiego wspaniałą nagrodę wędrowną w postaci miniaturowej pomnika Bolesława Chrobrego dla najlepszego zespołu pułku kawalerji wzgl. towarzystwa sportu konnego. Związek Oficerów Rezerwy Koło Gniezno wyznaczył nagrodę honorową dla zwycięz-

cy w konkursie dla cywilnych. Inne instytucje miejscowe zapowiedziały swoje życzliwe poparcie wszelkich dążeń Komitetu.

W końcu wypada wspomnieć kilka słów o jednej z dalszych imprez Komitetu Targów Końskich, a mianowicie o znanej powszechnie „Gnieźnieńskiej Loterii na konie”, która stanowi zakończenie imprez na św. Wojciecha. Ciągnięcie odbędzie się nieodwołalnie w dniu 28 b. m. Na wygrane tej loterii składają się: dwie wspaniałe dwójki z powozami i uprzężą, dwie doborowe pojedynki z powozami i uprzężą, — wierzchowiec osiodłany, konie luzem, wierzchowe i powozowe oraz mnóstwo innych przedmiotów wartościowych i użytkowych. Ogólna wartość wszystkich wygranych wynosi około 45 000 zł. a cena losu — tylko 1 zł. Loteria ta wydana w celu podniesienia krajowej hodowli konia szlachetnego i wojakowego, pokrywa się zupełnie z dążeniami państwa oraz jego obrony, cieszy się też życzliwym poparciem władz oraz szerokiego ogółu. Ponieważ nie jest obliczona na zysk lecz ma na widoku cel społeczny i pośrednio państwowy, spodziewać się należy, że dozna wszędzie najdalej idącego poparcia.

Wielki proces

Z tajemnic Kasy Emerytalnej Wyrok

W tutejszym sądzie okręgowym rozegrał się dziś epilog głośnego procesu o nadużycia w Kol. Kasie Emerytalnej. Proces ten trwał zgorą miesiąc. Dziś wyjątkowo większe było zainteresowanie, gdyż zapasę miał wyrok.

O godz. 11 na salę rozpraw wszedł przewodniczący Trybunału dr. Cyprian w asystencji sędziów Kuleczki i Stefanowicza, przedstawiciele prokuratury dr. Jappy i p. Hejmowskiego, i odczytał następujący wyrok: Szymańskiego skazuje się na 2 lata więzienia, pozostałych oskarżonych natomiast uwalnia się od winy i kary. (z)

Piękna uroczystość

Stow. Młodz. Polskiej przystępuje do Stołu Pańskiego

Prastara świątynia farna, była w niedzielę świadkiem niezwykle uroczystości. Tłumy młodych ludzi, zorganizowanych w Stow. Młodz. Polskiej, oraz z bratnich towarzystw jak Drużynie Błękitnej itd. przystępowały na zakończenie rekolekcyj do wielkanocnej komunji św.

Pod kierownictwem ks. dziek. Dymarskiego odbywały się nauki rekolekcyjne w ubiegłym tygodniu w kościele św. Wojciecha. Świątynia każdorazowo zapelniona była młodzieżą, która w wielkim skupieniu wysłuchiwała pięknych nauk, poczem spowiadała się gremjalnie. Po tych ćwiczeniach duchowych wszyscy licznie przybyli na zakończenie rekolekcyj do kościoła farnego, dokąd kilka minut przed godz. 9 zjechał ks. biskup Dymek. Przybrałszy szaty liturgiczne przemówił serdecznie od ołtarza przed którym ustawionych było kilka sztandarów S. M. P. Następnie Dostojny Pasterz odprawił mszę św., podczas której patron Pozn. Okr. S. M. P. ks. prał. Józef Prądzyński i ks. mansj. Kaja udzielali komunji św. Na zakończenie tej pięknej uroczystości odśpiewano wspólnie „Boże coś Polskę”.

Po nabożeństwie odbyła się zbiórka wszystkich Stow. Młodz. Polskiej na Nowym Rynku; reprezentowanych było 12 Stow. Mi. Polskiej z śródmieścia, gdyż reszta urządziła nabożeństwa w swoich parafjach. (kg)

Napad na pocztę

W Inowrocławiu dwaj zamaskowani bandyci terroryzują personel i rabują 63 tys. zł.

Niezwykle zuchwałego napadu bandyckiego dokonano w dzisiejszej nocy na urządzie pocztowym w Inowrocławiu.

O godz. 3.15 do tego urzędu wtargnęło dwóch uzbrojonych w rewolwery i

zamaskowanych osobników, terroryzując funkcjonariuszów, którzy mieli dyżur; rabusie powiązali ich i zakneblowali usta. Obezwładniony personel pocztowy, bandyci rozcięli szafę siatkową, wydobyli z niej 7 woreczków z pieniędzmi, oraz dwie kasetki o łącznej wartości 63 tys. zł.

Po dokonaniu rabunku bandyci zdołali zbiec. Wszczęty pościg nie dał dotychczas wyniku. Jeden z bandytów był wzrostu około 1,73 m. smukły, o pościągłej twarzy i ubrany w ciemny płaszcz; drugi w jasnym płaszczu, miał około 1.70 m. (k)

Ujęcie żonobójcy

Tragiczny wypadek pod Wągrówcem

W związku z tajemniczą śmiercią robotnika Dąbkowskiego w Koziełsku (pow. Wągrówiec) Wiktorji, otrzymujemy następujące wstrząsające szczegóły:

Dąbkowscy żyli w złych warunkach, skutkiem czego zachodzili ciągle sprzeczki i ostre kłótnie. Niedawno temu małżonkowie rozeszli się. Pozostająca bez środków do życia Wiktorja Dąbkowska zaskarżyła swego męża, aby w ten sposób zmusić go do płacenia alimentów. Proces odbył się przed kilku dniami. Sąd przyznał rację oskarżycielce, a ponadto starał się pogodzić powaśnionych małżonków. Dąbkowski przyrzekł poprawę. W nocy z dnia 5-go na 6-go b. m. zwałił swą żonę do mieszkanka, gdzie dokonał ohydnej zbrodni. Dla zatarcia śladów upozorował nieśczęśliwy wypadek, kładąc trupa pod mur zabudowania, który następnie przewrócił, grzebiąc pod nim trupa. Żonobójca następnie doniósł policji o nieśczęśliwym wypadku zaduszenia przez mur swej żony.

Przy indagacji Dąbkowskiego aresztowano, jako winowajcę zbrodni. Na miejsce udała się komisja śledcza z sędzią p. Litwiakiem na czele. (tr)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 7 kwietnia 1930.
Słońce: wschód 5,15 — zachód 18,36 —
długość dnia 13 godzin 21 min.
Księżyc: wschód 10,31 — zachód 3,25 —
po I. kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:
Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana + 6 st. C., pochmurno, wiatr północny, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 10 st. C., najniższa + 5 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:
Wczoraj + 0,73 m.; dziś + 0,68 m.
Kal. rz.-kat.: Donat i Rufin — jutro Marja.
Kal. słow.: Przesław — jutro Radosław.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Białym Orłem,
Stary Rynek 41. — Apteka św. Mar-

cina, ul. Fr. Ratajczaka 12. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ulica Kraszewskiego 12.

Lazarz: Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha 72, narożnik ul. Niegolewskich.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61. W innych dzielnicach miasta apteki tamtejsze.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ulica Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i wnoy. — Telefon 55-55.

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Sodalicia Nauczycielek.** Nabożeństwo eucharystyczne odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 19 w kaplicy sodalicyjnej OO. Jezuitów.

OSOBISTE

— **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** — Dyplom i tytuł magistra praw uzyskali pp.: Henryk Kuczewski z Marcejanowa w woj. wileńskim, Leon Bernard Markowski z Wejherowa w woj. pomorskim, Jan Pyszczyński z Torunia, Alfons Żuralski z Rogoźna w woj. pomorskim, Walenty Niemiec z Cielmic na G. Śląsku.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 18,30. Porządek obrad: Różne wybory i sprawy personalne; wyrażenie zgody na zaciągnięcie pożyczki lombardowej; uchwalenie dodatkowych kredytów na pokrycie przejętej gwarancji za Dom Rzemieślniczy; zasilenie tytułu emerytur; sprawa pobudowania 2 siłosów w Naramowicach i uchwalenie kredytów na ten cel; sprawa linii wylącznych; sprawa planu zabudowania Błoni Wildeckich; wykupno terenów ulicznych przy ul. Marsz. Focha.

— **Z Naukowego Koła Misyjnego Kapłanów.** Posiedzenie miesięczne odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 17 w gmachu archiwum przy ul. Lubrańskiego. Na porządku obrad referat ks. prezesa Bajerowicza n. t.: „Idee misyjne u św. Justyna”.

— **Z Związku Zawodowego Pracowników Bankowych.** Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 19 w lokalu własnym, Al. Marcinkowskiego 24 (dom ogrodowy).

— **Z Sodalicii Pań Konfekcyjnych.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 19,30 w sali sodalicyjnej. Nabożeństwo miesięczne odbędzie się w drugie święto wielkanocne o godz. 8 w kaplicy sodalicyjnej.

ŻYCIE SOKOLE

— **„Sokol” Poznań VIII, Śródka.** Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się 8 bm. o godz. 20.15 w sali gimnastycznej przy ul. Bydgoskiej 4. Wobec nadzwyczajnej ważnej sprawy przybycie członków konieczne i obowiązkowe. — Zarząd.

— **Żeńskie Tow. Ginn „Sokol” XIII.** (Wilda). Zebranie plenarne odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Zawadkowej, G. Wilda 75.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Na Państwowym Wyższym Kursie Nauczycielskim w Poznaniu** przy ulicy Garnarskiej nr. 7, odbędzie się w dniach od 23 do 26 bm. konferencja dla kandydatów do egzaminu wstępnego. Celem konferencji jest udzielenie wyjaśnień dotyczących się metod pracy na kursie i zakresu wymagań przy egzaminie wstępnym, o mówienie bibliografji, w szczególności książek wskazanych do egzaminu, oraz udzielenie informacji dotyczących się sposobu przeprowadzenia egzaminu wstępnego. W konferencji tej mogą uczestniczyć kandydaci zakwalifikowani do egzaminu wstępnego jak również nauczyciele, którzy zamierzają zdawać egzamin na Wyższym Kursie Nauczycielskim w charakterze eksternów.

— **Szczepienia.** Stacja szczepień zapobiegawczych (przeciwbłoniczych i poniczych) przy szpitalu dziecięcym im. św. Józefa (ul. św. Józefa 7) donosi, że szczepienia przeciw dyfterji i szkarlatynie odbywają się we wtorki, czwartki i soboty od godz. 2—3 popołudniu.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **W sprawie komunikacji Głównej z śródmieściem.** W czwartek 3 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. Leona Rosta zebranie mieszkańców Głównej, poświęcone wyłącznie sprawom komunikacji trolleybusowej. W toku ożywionej dyskusji postanowiono zwrócić się do Dyr. P. K. E., by wprowadziła na trolleybusach karty abonamentowe, bloczki dla dzieci szkolnych oraz bilety robotnicze. Obecny na zebraniu p. radny Libera z Nar. Kola Gosp. przyrzekł w tej sprawie interpelować u miarodajnych czynników. W końcu zebrania uchwalono następującą rezolucję: Mieszkańcy Głównej, jako obywatele miasta Poznania biorąc pod uwagę, że dużo jej obywateli jako to: urzędnicy, pomocnicy handlowi, rzemieślnicy i robotnicy, zmuszeni są po kilkakrotnie udawać się do śródmieścia do swych zajęć, a w skutek niekorzystnych warunków eko-

Przy cierpieniach pęcherzyka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtacze, naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** znakomicie ułatwia trawienie. Doświadczenia kliniczne stwierdzają, że domowa kuracja picia wody **Franciszka Józefa** działa zwłaszcza skutecznie, jeśli się jej używa rano naczczo z dodaniem gorącej wody. Żądać w aptek. i drog. nw 10 164

nomicznych nie mogą wszechstronnie korzystać z trolleybusów, nie bardzo przystępnych w cenie dla szerszej rzeszy klas pracujących, domagają się od Dyr. P. K. E.: by wprowadziła dawno oczekiwane miesięczne karty abonamentowe oraz ulgowe karty tygodniowe dla szerokiego mas rzemieślniczych i robotniczych, jak również dla dużej rzeszy młodzieży szkolnej bloczki uczniowskie. Specjalnie też domagamy się rychlejszego kursu jazdy dla spieszących do pracy robotników.

— **W sprawozdaniu z zebrania Korp. Kupc. Chrześc.** zasła nieścisłość, którą niniejszem prostujemy; mianowicie nie p. Nyka został wybrany jednym z delegatów branżowych, jak mylnie podano, lecz p. Woźniak.

— **Z targu.** Dnia 7 b. m. na pl. Sa-
pieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4,80—5,20 zł; masła mleczarskiego 5,40—5,80 zł; twarogu 1,00—1,40 zł; mendel jaj 1,70—1,80 zł; litr śmietany 2,00—2,40 zł; litr mleka pełn. 34—36 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 3,00 do 3,20 zł; słoniny wędzonej 3,80—4,00 zł; wieprzowiny 3,20—4,00 zł; wołowiny 2,80 do 4,00 zł; cielęciny 2,20—3,00 zł; skopowiny 2,80—3,20 zł; koziny 2,00—2,20 zł; smalcu 4—4,20 zł; za drób: kura 4—5 zł; perlica 5,00—6,00 zł; kaczka 5,00—6,00 zł; 1 kg. tucznej gęsi 4,00 zł; para gołębi 2,00 do 3,00 zł; indyk 10,00 do 16,00 złotych; para kurcząt 7,00 do 8,00 złotych; królik 3,00—4,00 zł; ryby: 1 kilogram szczupaka 4,20—4,60 zł; karpia 5,00—5,20 zł; lina 5,00—5,60 zł; karasia 1,60—2,00 zł; leszcza 2,60—3,20 zł; okonia 2,60—3,60 zł; suma 4,00—5,00 zł; białych ryb 0,70—1,30 zł; 1 kilogram sandacza 7,00—8,00 złotych; za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 8—10 gr; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 20—40 gr; szpinaku 2,40—3,00 zł; jarmużu 60—80 gr; pietruszki 50—60 gr; seleru 0,60—1,00 zł; brukselki 2—2,60; 1 kg. białej kapusty 60—80 gr; modrej i włoskiej kapusty 0,80—1,00 zł; 1 kg. kalarepy 40 gr; 1 kg. bobu 1,20 zł; jablek 1,00—1,80 zł; 1 kg. chleba 40 gr; 1 kg. śledzi zielonych 0,80—1,00 zł; olej jadalny 2,40—3,00 zł; sałatka zielona (inspektowa) główka 20—30 gr; 1 kg. rabarberu 2,20 zł; peczęk rzodkiewek 30 gr; 1 ogórek 3—4 zł. — Targ słaby. Masło tańsze nieco; wśród warzyw po raz pierwszy ukazały się ogórki z inspektów. (hu.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Defraudacja na poczcie poznańskiej.** Ujawniono na naszej poczcie defraudację jej też kradzież na sumę 13 tys. złotych. W związku z wykryciem niedokładności kasowych aresztowano dwie urzędniczki. (k.)

— **Pokłuci nożami.** W sobotę późnym wieczorem powstała na Chwaliszewie bójka na noże. Poranieni nożami zostali Stanisław Pawłowski (Palacza 64) i Antoni Majchrzycki (Słoneczna 1). Pawłowski przewieziono do lecznicy miejskiej. (k.)

— **Sprytne oszustwo.** W tych dniach przesiała pewna firma, trudniąca się chemicznym czyszczeniem ubrań, garderobe pod adresem swej klientki, p. Marji Kubackiej, Wielkie Garbary 36. W bramie domu do posłańca, niosącego towar podesała nieznaną kobietą i przedstawiającą się jako Kubacka, właścicielka chemicznie czyszczonych płaszczy, zabrała je. Pościg

Sprzedaj
Kurjera Poznańskiego

na
Riwierze Francuskiej

uskutecznia

Polskie Biuro Podróży „Francopol”

Nice, 14 rue Halévy

Biuro to zaopatruje w pismo nasze następujące miejscowości:

Nicea

Kioski gazetowe głównych ulic miasta

Cannes

Księgarnia Perrier, 4 rue d'Antibes

Juan-les-Pins

Księgarnia Gracias, Av. de la Gare

Monaco

Księgarnia 1 bis rue Grimaldi

Menton

Główny kiosk gazetowy.

za oszustką nie dał wyniku; utrudnił go fakt, że właścicielka dowiedziała się o tem dość późno. (z.)

— **O mieszkaniu.** W pewnym mieszkaniu przy ul. Skarbowej 7 doszło na tie mieszkaniowem do sprzeczki. W toku klótni zostali pobici Andrzej Mikołajczak (ul. Św. Józefa 9) i Henryk Stachiński (ul. Skarbowej 7). Obydwu poranionych opatrzyło pogotowie. (z.)

— **Kradzieże i włamania.** W nieustwierdzonych okolicznościach z mieszkania p. Michała Sroki, ul. Wencjańska 8, skradziono gotówkę w sumie 1600 zł. — Przy ul. Staszica 8 włamano się do mieszkania p. Jana Migacza i skradziono mu bieliznę wartości około 400 zł i 200 zł w gotówce. — W nocy na 5 bm. włamano się do restauracji „Złota Kula” przy ul. Półwiejskiej 13. Łupem włamywaczy padła wódka, papierosy i cygara wartości około 600 zł. — Przy ul. Noskowskiego 6 włamano się do mieszkania p. Anny Żytkiewiczowej i skradziono karakulowe futro damskie, płaszcz granatowy i 50 zł gotówki. — Straty wyrządzone przez włamywaczy ocenia p. Z. na sumę 1200 zł. — Z podwórza przy ul. Masztalarskiej 8 a skradziono rower męski marki „Stella” (nr rej. 3524) własność Józefa Wąsowicza, zamieszkałego przy ul. Fredry 3. — Innej kradzieży rowerowi dokonano przy ul. Wronieckiej 17, gdzie uszkodzono Wincentego Jakubiaka z Bielska Podlaskiego. (z.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Pożar w Rogusku.** W zagrodzie gospodarza p. Jana Janickiego w Rogusku w powiecie jarocińskim powstał z niewiadomych przyczyn pożar. Chlew i szopa, zbudowane z drzewa i pokryte słomą, spłonęły doszczętnie w ciągu godziny. Z chlewu zdołano wyprowadzić z wielkim trudem 2 krowy i świnie, zaś druga świnia oraz znajdująca się tam siewczarka, 20 ctr. słomy i 20 ctr. ziemniaków spłonęły. Straty oblicza się na 2 tys. zł. Pogorzelec nie był ubezpieczony. (an.)

— **Rabusie włamali się do składu mistrza obuwniczego p. Machowicza w Boruku i zabrali większą ilość skór i różne przybory obuwnicze.** Sprawców dotąd nie wysłędzono. (cz.)

— **P. Franciszek Rejmianiak z Giecza** donosi nam, że notatka w nr. naszego pisma z 15 marca rb., w której twierdzi się, że p. R. upozorował napad na szosie między Chłapowem a Gieczem, nie polega na prawdzie. Otóż p. R. pozwolenie na noszenie broni już posiadał, wobec czego nie potrzebował starać się o nie i zmyślać na poparcie starań napady.

— **Oszustwo na targu.** W tych dniach pewien osobnik poszkodował mieszkankę Obry w powiecie wolsztyńskim, p. Pulchery Szymplikową, nabywając od niej w oszukiwaczy sposób kilka kilo masła i większą ilość sera. (k.)

— **Pożar w Goślinowie.** Z nieustalonych przyczyn powstał ogień w zabudowaniach rolnika Frankowskiego. Pastwą płomieni padła stodoła, wartości około 12 tys. złotych. (k.)

— **W tych dniach zmarła w Gnieźnie** 70-letnia Antonina Laskowska. Krótko po śmierci starszki nasunęły się podejrzenia iż została ona otruta. W tym kierunku wszczęły władze śledztwo. (k.)

— **Samochód najechał na powóz.** — Na szosie Poznań-Gniezno pod Skierszewkiem samochód osobowy, kierowany przez szofera Stefana Józwiaka z Gniezna wpadł na furmankę Piotra Solarka ze Skierszewka, który został bardzo ciężko pokaleczony, a przy zderzeniu padł zabity przez samochód koń z zaprzęgu. Winę przypisuje się Solarkowi, który nie słyszał czy też nie reagował na sygnał samochodu. (k.)

— **Podstęp cyganów.** W Komórsku, wielkiej wsi kościelnej na Pomorzu, cyganie podstępnie okradli miejscowego organistę, niejakiego Bone, zabierając mu 4500 zł, zaoszczędzonych kilkoletnią męczącą pracą. Rzecz miała się następująco: do Bony, który jest zarazem szklarzem, przyszły dwie cyganki, prosząc go o wstawienie szyby do okna wozu cygańskiego. W chwili, gdy B. udał się do przyległego pokoju po szkło, zabrały się cyganki do „zrewidowania” wiszących na drzewiach spodni, w których nieprzezorny B. przechowywał swoje oszczędności. Brak pieniędzy spowstrzegł B. dopiero po kilku godzinach. Policja dogoniła wprawdzie bandę, lecz cyganie wyparli się kradzieży tej wielkiej jak na obecne czasy sumy. (ski)

— **Śmierć w nurtach rzeki.** Rekrut Kazim. Bociszewski, który zdezerterował z pewnego pułku w Toruniu, został w Włocławku ujęty i do Torunia z powrotem odstawiony. Na mpoście toruńskim, korzystając z chwilowej nieuwagi eskortującego go żołnierza, B. nagle przekroczył barjerę i rzucił się do Wisły, której nie zdołał przepłynąć i utonął. (x)

JARMARKI

— **Gzarnków.** We wtorek, dnia 8 bm. odbędzie się tutaj wielki targ na konie, bydło, świnie i towary kramne.
— **Borek.** Jarmark na konie, bydło i trzodę odbędzie się dnia 9 bm.
— **Dolsk.** Jarmark ogólny odbędzie się dnia 15 bm.

Z WIELKOPOLSKI

— **Mosina.** (Sprostowanie.) Autobus, kursujący na linii Poznań — Puszczykowo — Mosina, odjeżdża w każdą sobotę,

niedziela i święta nie o godz. 12.45, jak podano przez pomyłkę, lecz o godz. 23.45 z przystanku przy ulicy Franciszka Ratajczaka (Apollo).

— **Gniezno.** (Z Zw. Pracodawców.) Ostatnie roczne walne zebranie Zw. Pracodawców na miasto Gniezno i okolice zajął p. dyr. Scholtz. Po wstępnych formalnościach wygłosił p. Margowski obszerny referat z całorocznej działalności związku. Stan kasy referował skarbnik p. Bogajewski. Dochodów było 1256,54 zł, zaś rozchodu 721,30 zł. Liczba członków wynosi 55. Nowy zarząd stanowią pp.: dyr. Scholtz, inż. Śmielecki, dyr. Margowski, Bogajewski, Gust, St. Różakowski, dyr. Jażdżewski, komisję rewizyjną Tomczak i Bilski. Na L. O. P. P. asygnowano 50 zł. O stosunkach w Pow. Kasie Chorych wygłosił ciekawy referat p. Kawecki. Referent zilustrował cyfrowo, że przy 16200 ubezpieczonych przypada na jednego ubezpieczonego 20 zł kosztów administracyjnych, podczas gdy kwota całorocznego zasiłku na osobę wynosi 54 zł. W związku z tem przyjęto wniosek o zwołanie wielkiego zebrania w porozumieniu z Tow. Kupców, Związku Cechów i Tow. Przemysłowców. (br.)

— **Rogoźno.** (Z Banku Ludowego.) — Walne zebranie Banku Ludowego odbyło się przy bardzo licznych udziałach członków. Bilans przedłożył dyrektor banku p. Duszczyk, a prezes rady w dłuższym przemówieniu omówił działalność instytucji. — Rozwój banku jest bardzo pomyślny, a sumy bilansowe w stosunku do poprzedniego roku znacznie się podniosły. Przedstawiają się one następująco: Obrótów było w ubiegłym roku na około 13 628 015,56 zł; udziały wynosiły 145 137,25 zł; fundusz waloryzacyjny 13 504,22 zł. Bank liczy 612 członków. Czystego zysku było 11 479,62 zł. Z tego uchwalono 8 proc. na dywidendę, resztę przepisano do funduszu waloryzacyjnego. Udziały podniesiono do 800 zł. Ustupujących członków rady nadzorczej pp. ks. dziekana Pomorskiego, Krzemieniewskiego z Polajewa wybrano ponownie, zaś w miejsce p. Szymańskiego p. Baka z Budziszka.

— (Z rady miejskiej.) Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej zajął dr. Wysocki w obecności 9 radnych. Dokonano wyboru członków i zastępców do obwodowej komisji wyborczej dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu. Miasto Rogoźno podzielono na trzy obwody wyborcze. Następnie zatwierdzono budżet, który obniżono ogółem o 10 699,98 zł. (ske)

— **Leszno.** (Sprostowanie.) Dyrekcja Pocht i Tel. donosi nam w związku z notatką z Leszna p. t. „Niedbałość”, iż zamieszczoną w numerze z dnia 15 marca r. b., że wdrożone dochodzenia ustaliły, iż nieprawdą jest, jakoby na szosie Leszno — Święcicha wisi już od dwóch miesięcy drut telegraficzny, natomiast prawdą jest, że wszystkie przewody na wymienionej szosie są nienaruszone i położenie ich jest normalne. Działają one od dłuższego czasu nader sprawnie, tak, że zażalenie strony abonentów miasta Święcicha na nienależyte porozumienie telefoniczne nie było wogóle.

— **Rogoźno.** (Bezrobocie.) Stan bezrobocia stale się pogarsza. Obecnie mamy przeszło 200 bezrobotnych. Fabryka „Młynotwórnia” od przeszło trzech miesięcy jest nieuruchomiona. W ubiegły tydzień unieruchomiono fabrykę mebli „Woltmann i Ska”. Większa część bezrobotnych nie korzysta z ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. (rm)

— **Międzychód n. Wartą.** (Z Czerwonego Krzyża.) Dnia 29 marca odbyło się przy dość licznych udziałach członków w lokalu p. Nygi walne zebranie Czerwonego Krzyża. Do zarządu weszli: pp. Halina Putowa — przewodnicząca, Bronisław Arendt — sekretarz i Jadwiga Chramcowa — skarbniczka. — Przebudowę synagogi na stacji sanitarna postanowiono powierzyć p. budowniczemu Jaryszowi z Międzychodu. (mr)

— **Września.** (Z Banku Kup.-Przem.) Walnemu zebraniu przewodniczył wiceprezes p. Jan Samolewski, a sprawozdanie roczne wygłosił członek zarządu p. Wł. Kaliszewski. Zatwierdzono bilans w sumie 139 994,55 zł. Zamiast dotychczasowej nazwy „Bank Kup.-Przemysłowy” przyjęto „Bank Spółdzielczy Kupiecko-Przemysłowy”. Do Rady nadzorczej wybrano pp. Tomczaka ze Sokolowa, Matyję z Wrześni i Tubackiego z Bierzlinka. Zarząd tworzą pp. A. Prądziński, Wł. Kaliszewski i M. Ciesielski.

— (Zawieszenie w urzędzie.) Członek wydziału powiatowego p. W. Mueller, sekr. Zaw. Zw. Polskiego, został zawieszony w urzędowaniu jako członek wydziału pow. na mocy zarządzenia wojewody. Do przeprowadzenia śledztwa powołano starostę Chodakowskiego.

— (Z Kółek Rolniczych.) Z ramienia powiatowego oddziału Wielkop. Tow. Kółek Roln. odbył się kurs hodowlano-społdzielczy, który cieszył się powodzeniem. W kursie brało bowiem udział 370 osób. Wygłoszono referaty urozmaicone filmami, które wzbudziły wśród słuchaczy duże zainteresowanie.

— (Umorzenie odsetek od podatków.) Magistrat uchwalił umorzenie odsetek od podatków i opłat komunalnych wszystkim tym płatnikom, którzy do pewnego wyznaczonego czasu zapłacą swe zale-

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe
tygodnik 8-stronny
bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.

głości. Wobec dzisiejszych krytycznych czasów zarządzenie takie przez magistrat znalazło wśród obywatelstwa sympatyczny odzew. (y)

Z POMORZA

— **Grudziądz.** (Rekolekcje.) Dzięki staraniom Akademickiego Koła Katolików wygłaszał O. Smodlibowski, rektor z Lublińca, przez cały tydzień wieczorem konferencje religijne wyłącznie dla panów z akademickim wykształceniem. Zakończyły się one spowiedzią i wspólną komunią św. w kaplicy klasztornej. Liczny udział zaproszonych, biorących stale udział w konferencjach, jest dowodem, że także katolicy z wykształceniem akademickim garną się do Chrystusa. — W tym samym czasie odbyły się też rekolekcje zorganizowane przez trzy grudziądzkie Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego i to nie tylko dla swoich członkin, ale także dla wszystkich pań z inteligencji.

— **Chojnica.** (Osobiste.) Dr. Józef Rzósa, referendarz VII stopnia służbowego, kierownik tut. starostwa powiatowego, otrzymał jednoroczny urlop bezpłatny. — Agendy starostwa objął dr. Józef Zaleski, dotychczasowy radca śląskiego urzędu wojewódzkiego w Katowicach. (x)

— **Chełmno.** (Z Rady miejskiej.) Dn. 26 marca odbyło się posiedzenie Rady miejskiej, którego przebieg był bardzo ożywiony. Obrady trwały do godz. 1 w nocy. — Najburzliwszą dyskusję wywołał budżet dodatkowy na rok 1929-30. Radni sanacyjni z p. Dobrzańskim na czele zarzucali Magistratowi rozrzuć i nieumiejętną gospodarkę. Członkowie Magistratu z burm. Zawackim stanowczo zarzuty odpierali, przytaczając dowody cyfrowe. Sprawy gazowni miejskiej wywołały również burzę na ławach bebeckowskich ojców miasta. Ostatecznie jednak uzgodniono poglądy i niektóre sprawy załatwiono po myśli wniosków Magistratu, inne odesłano do odnośnych komisji. — Dziwna rzecz, że sanacyjni radni chcą na terenie naszego miasta wszechwładztwa Rady miejskiej, podczas gdy ich partyjni koledzy na terenie sejmowym propagują myśl „bezpartyjnej” współpracy. (cn)

Zjazd delegatów Kurk. Bractw Strzeleckich okręgu bydgoskiego

W tegorocznym zjeździe delegatów Kurk. Bractw Strzeleckich wzięło udział 36 delegatów i zarządy następujących Bractw: Bydgoszcz, Dziewierzewo, Gniewkowo, Inowrocław, Janowiec, Kruszewica, Łobżenica, Miasteczko, Mogilno, Mroza, Nakło, Pakość, Szamocin, Trzemeszno, Wyrzysk i Żnin.

Zebrań zajął prezes okręgowy brat Parzys. Na propozycję prezesa powołano jednogłośnie na marszałka zjazdu brata mecenasa Knacha z Łobżenicy. Zjazd załatwił wiele ważnych dla organizacji spraw, a mianowicie: zlikwidował podokręgi, które za małymi wyjątkami nie przynosiły organizacji prawie korzyści, następnie przyjął jednolite oznaki, wedł. wzoru, zaprojektowanego przez zarząd Zjednoczeń. Zjazd uchwalił również ażeby oddać poszczególne bractwa podczas uroczystości i zjazdów strzeleckich nosili tylko insygnja, ordery królewskie i honorowe, natomiast należy zaniechać obwieszania się orderami t. zw. punktowymi i z tarczy orderowych.

Tegoroczne strzelanie okręgowe odbędzie się w Inowrocławiu w dniach 13 i 14 lipca br. Budżet na rok 1930 w dochodach uchwalono na 2.000 zł., przy składce rocznej 1 zł., od członka.

Nowy zarząd okręgowy wybrany na 3 lata, jest następujący: Parzys, Bydgoszcz — prezesem, Bukowski, Żnin — wiceprezesem, Wł. Gonczewicz, Bydgoszcz — sekretarzem, Dorsz, Bydgoszcz — skarbnikiem, Spławski, Inowrocław — strzelmistrawem, Wiese, Bydgoszcz — komendantem, ławnikami: May, Bydgoszcz, Wróblewski, Inowrocław, Biniakowski, Nakło, Uliwiak, Janowiec; Kostecki, Mogilno i Wolfram, Pakość. W okręgu istnieje 34 Bractwa, z których 12 nie zdecydowało swego przystąpienia do Zjednoczenia, bierze jednak udział w imprezach, urządzanych przez poszczególne Bractwa.

TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Hrabina Marica”. We wtorek pod kierunkiem dyr. Wojciechowskiego „Lohengrin” z pp.:

Bojar-Przemieniecka, Szafrńska, Karpaczkim, Majem, Perkowiczem i Zatheyem. — W środę „Frasquita” z pp. Fontanówną, Grabowską, Bratkiewiczem, Raczkowskim i Sendeckim, kapelmistrz p. Latoszewski. W czwartek „Madame Butterfly”.

Gościnne występy Ewy Bandrowskiej wywołały żywe zainteresowanie. Znakończona ta artystka już swoim pojawieniem się fascynuje publiczność. Ewa Bandrowska należy dziś do śpiewaczek, które zdobyły rozgłos na scenach zagranicznych i słusznie, mało bowiem jest artystek obdarzonych tak pięknym głosem i wybitnym talentem dramatycznym. Występy odbędą się w sobotę i niedzielę.

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś stylowa komedia Scribe'a i Legouvégo „Walka kobiet” w premierowej obsadzie. Jutro przedstawienie tylko dla wojskowych i ich rodzin. W środę premiera widowiska krotkowilowego według powieści J. Haseka i K. Vanecka „Przygody dzielnego wojaka Szwajka”. Inscenizacja całości oraz obrazy 3, 4, 6, 7 i epilog — w redakcji Emila Zegadłowicza; pozostałe w opracowaniu Maksy Broda i Jana Reimana. Sztukę reżyseruje p. Wysocki. Nowe bardzo efektowne dekoracje przygotował p. Jarocki. Sztuka wśród bywalców teatralnych wzbudziła nadzwyczajne zainteresowanie. Kasa rozpoczęła już sprzedaż biletów.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś po raz 25 „Artyści”. Interesująca ta sztuka zdobyła sobie uznanie prasy i publiczności, która bawi się znakomicie i oklaskuje sceny komiczne, a wrusza się przeżyciami pary kochanków. Udział w przedstawieniu bierze cały zespół z pp. Cieszkowską, Czarnocką, Fiszerówną, Chmurkowskim, Mazankiem, Smoczyńskim, Tylczyńskim i Zawistowskim.

„Artyści” w pełni powodzenia ustępują miejsca dowcipnej komedji Bałuckiego p. t. „Rady pana radcy” w reżyserji p. Bystrzyńskiego i nowej oprawie p. Kobrynja. Premiera w bieżącym tygodniu.

Jutro we wtorek recital fortepianowy PADLEWSKIEJ.

Przypominamy, że jutro we wtorek, dnia 8 kwietnia, o godzinie 20, w sali Domu Ewangelickiego, wystąpi w własnym koncercie ceniona nasza pianistka **Nadzieja Padlewska**. Artystka należy do najlepszych naszych przedstawicieli swego instrumentu. Świetna technika, głębokie poczucie muzyczne, oto zalety gry artystki, które wzbudzają uznanie w szerokich sferach muzycznych. Ostatni występ p. Padlewskiej z Filharmonją Poznańską, na którym wykonała koncert fortepianowy Beethovena, przyniósł artystce wielki sukces, to też prasa jednogłośnie wyrażała się z wielkim uznaniem o jej grze. Program koncertu przedstawia się z wszech stron bardzo interesująco. Oprócz utworów Chopina, Skriabina, Liszta, usłyszymy po raz pierwszy w Poznaniu Regera Prelud i Fuge es-moll na lewą rękę i Szymanowskiego Etiude atonalną. Beethovena Sonata es-dur i Chopina Sonata h-moll, stanowiąc będą punkt kulminacyjny programu.

Sprzedaż biletów w składzie cygar Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, w cenie 8 do 2 zł, telefon 56-38, w dzień koncertu o godzinie 19, przy wejściu na salę. — Uczniowie placą za miejsce siedzące 1,— zł.
zw 22 674

Teatr Wielki

DZIŚ — „Hrabina Marica”, operetka Kalmana.
Wtorek, 8. 4. „Lohengrin”, opera Wagnera.
Środa, 9. 4. „Frasquita”, operetka Lehara.
Czwartek, 10. 4. „Madame Butterfly”, opera Pucciniego.
Piątek, 11. 4. „Pan Twardowski”, opera balet Różyckiego.
Sobota, 12. 4. „Blanchefleur”, opera Kienzla. (Gość. występ. p. Ewy Bandrowskiej).
Niedziela, 13. 4. „Traviata”, opera Verdiego. (Drugi gość. występ. p. Ewy Bandrowskiej).
Poniedziałek, 14. 4. „Frasquita”, operetka Lehara.
Wtorek, 15. 4. „Frasquita”, operetka Lehara.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na salę wpuścić nie będzie.
Bilety poprzednio do nabycia w kasie teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

Teatr Polski

DZIŚ — „Walka kobiet”.
Wtorek, 8. 4. „Walka kobiet”.
Środa, 9. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwajka”.
Czwartek, 10. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwajka”.
Piątek, 11. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwajka”.
Sobota, 12. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwajka”.
Niedziela, 13. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwajka”.
Poniedziałek, 14. 4. „Nad polskiem morzem”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wczesniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Artyści”.
Wtorek, 8. 4. „Artyści”.
Środa, 9. 4. „Artyści”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowski, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

Z WIDOWNI I Z ZA KULIS

OD- I UMIASTAWIANIE

W sprawie teatrów miejskich otrzymujemy następujące uwagi:

Czytam uważnie dyskusję, wszczętą w prasie na wiadomość o zamierzonym rzekomo porzuceniu przez miasto dramatu i komedji w Teatrze Polskim na łaskę losu. Co do mnie, nie wierzę, aby do podobnego błędu doszło. Poznań wie, co winien literaturze i jej wpływowi na narodową kulturę. Oszczędność byłaby tak dobrze jak żadna wobec milionowych sum na Teatr Wielki, a pozbycie się wpływu na tak ważną placówkę traciłoby niedorzecznością.

Dyskusja w prasie idzie właśnie w tym kierunku i widzę, że opinia jest w zasadzie zgodną. Nie zanotowałem jeszcze ani jednego głosu za „odmiastowieniem”. A pożyteczną jest ta debata jeszcze z jednego względu. Opinia zorientowała się, co za sumy pochłania Teatr Wielki, gdy przeciwstawiono je wydatkowi na Teatr Polski. Jestem pewien, że większość czytelników o tym stosunku nie wiedziała.

Przy tej okazji chciałbym jeszcze coś powiedzieć. Spotkałem się mianowicie z zdaniem takim. W rozmowie, na mój zarzut, iż tyle się wydaje na Teatr Wielki, odpowiedział mi ktoś, że Poznań musi go utrzymywać z względu na opinię Niemiec. Mianowicie zniesienie przedstawień śpiewnych dałoby, niby to, w prasie niemieckiej tutejszej i zagranicznej materjał do ataków na „niekulturalne rządy polskie”, które nie umieją i nie chcą podtrzymać instytucji, która pod rządami niemieckimi była stworzona i utrzymana. Miałoby to znaczyć, że rządy polskie „obniżają kulturę”.

Przynajmniej, że mnie to trochę zaszkodziło. Widocznie jednak muszą takie argumenty tu i owdzie się odzywać. Dodaję więc je do dyskusji, jako materiał. T. R.

Zdaje się nam, że możemy naszego szanownego korespondenta zapewnić, iż podobnego argumentu nie wysunąłby publicznie nikt poważny. Byłoby to niedopuszczalne ze stanowiska zdrowego rozsądku, a także i dla innych przyczyn. Znaczący byłoby to, że w gospodarce miejskiej mamy się liczyć nie z tem, czego my potrzebujemy, ale z tem, co Niemcy powiedzą czy napiszą! Innymi słowy: rządilibyśmy nie tak, jak my chcemy, ale tak jak się Niemcom podoba. Oni, Niemcy, dyktowałiby nam niejako, co i jak mamy robić i na co nasze pieniądze podatkowe wydawać. Nie wiadomo, co w tem większe: bezsens, czy brak godności. Nikt też nie będzie np. w sprawie dramatu pytał się, co powiedzą Niemcy, gdyby miasto Poznań przestało dramat polski popierać. Jest to sprawa nasza i tylko nasza.

Tak samo rzecz się ma z przedstawieniami śpiewnymi w Teatrze Wielkim. Albo potrzebujemy ich i mamy tyle funduszy, aby je opłacać, albo w danym razie postanowilibyśmy inaczej. Ale nie dla tego, że Niemcy to czy owo sobie pomyślą, a tylko dla tego, że nam ten wydatek odpowiada, albo nie odpowiada. A krzyk niemiecki byłby obliczony tylko na naszą naiwność i to obliczony również z wielką naiwnością. Przeciwnie wszystkim wiadomo, że teatr niemiecki w Poznaniu był placówką germanizacyjną i dla tego go finansowano z funduszy publicznych, nie dla względów „kultury”.

Jesteśmy niemiernie wdzięczni naszemu korespondentowi, że ten „argument” na światło dzienne wyprowadził. Musi się i on widocznie błąkać po zakamarkach, mimo, że jest tak oczywiście pozbawiony sensu i tak niesmaczny.

Pisma nadesłane

„Przegląd Literacki”, miesięcznik informacyjny. Nr. 4. Treść: W. Przecławski: „Demokracja a kultura”. — F. Kaczorowski: „Wielka literatura powszechna”. — St. Dziukowski: „Tłumaczenia i tłumaczenia”. — Nauka polska”. — „Prawda o Maciejowicach”. — „Z wielkiego świata”. — „Fałszywy Chodowiecki”. — „Etyka dzisiejszych wydawców”. — „Z teoryj literackich”. — „Jan Ptaśnik”. — „Prasa o książkach”. — „Encyklopedia włoska”. — E. Kozikowski: „Powieść i nowela”. — Monografia o B. Crocem”. — Książki ostatniego miesiąca”.

PRZY SZTALUGACH

WYSTAWA „PLASTYKI”

Piąta z rzędu wystawa tej grupy artystów w Poznaniu przedstawia się naprawdę interesująco nie tylko ze względu na pokaźną liczbę eksponatów (kilkanaście z nich, już wydrukowanych w katalogu, nie wystawiono z powodu braku miejsca), lecz przede wszystkim dzięki wysokiemu poziomowi i różnorodności indywidualnych cech poszczególnych artystów.

Przechodząc po kolei wystawowe sale, w pierwszej znajdujemy liczną kolekcję prac Jackowskiego. Świadczy ona o tem, że Jackowski jest nie tylko dobrym dekoratorem, ale i malarzem stalugowym nieprzeciętnej miary. Zwraca uwagę w nich przede wszystkim kolorystyczna strona obrazu. Powstaje ona z palety o barwach delikatnych, łączących się w zestroje łagodnie tonowane, wyzbyte silniejszych, kontrastowych kolorów. Mowa tu o jego pięknych pejzażach z francuskiej Riwieri i o studjach z Marokka, z których ponadto bije żar południowego słońca. Starannie skomponowane martwe natury cechuje również szlachetna tonacja kolorów, a krajobraz „Przedmieście poznańskie” wykazuje, jak wiele piękna przy poważnym i szczerym wysiłku umie artysta wydobyć z motywu napozór nieciekawego. Umiejętnie skomponowane i silny w nastroju jest obraz „Ukrzyżowanie”.

O martwych naturach Hannytkiewicza kilkakrotnie już na tem miejscu pisano zawsze z uznaniem należytym. To samo trzeba i tym razem powtórzyć, wyróżniając z kilku, bogatych w skali barwnej, martwą naturę z kwiatem czerwonym i kilku książkami, leżącymi na niebieskim nakryciu stołu. Różni się ona od poprzednich pewnym uproszczeniem w skomponowaniu pozujących przedmiotów i spokojnym, pełnym umiaru ich odtworzeniem. Taką samą prostotę i zdecydowane opisanie całości obrazu widać u bardzo umiejętnie malowanym „Starcu z przytuliska”; portret kobiety świadczy chlubnie o tem, jak artysta panuje nad rysunkiem, wydobywając nim podobieństwo modelu i plastykę bryły, podkreślona silnie soczystym koloformem. W pejzażach Hannytkiewicza wyczuwa się zawsze dużo pogodnego nastroju; w pejzażu „Lato” barwność obrazu potęguje grupka osób w kolorowych strojach.

Pogowski jest artystą wychowanym na współczesnej sztuce francuskiej; dłuższy pobyt w Paryżu, który — jak wiadomo — jest ośrodkiem najpoważniejszego ruchu artystycznego zmusił go do podciągnięcia się do wysokiego poziomu panującego w stolicy nadsekwanskiej. To też w malarstwie jego widać dużą kulturę artystyczną i poważną wiedzę, widać że przetrwał i zgłębił nurtujące w Paryżu prądy, że nie zagubił się w chaosie zmagających się tam kierunków, lecz wyratował zwycięsko swój indywidualny, swoisty typ twórczy. Polega on na wyraźnej dążności do uproszczeń, na gruntownie przemyślanej kompozycji obrazu w spokojną harmonijną całość kolorystyczną. Tyle narazie spostrzeżeń o tym ciekawym malarzu na podstawie kilku zaledwie wystawionych prac (kwiaty, pejzaże i martwe natury) — odkładając resztę uwag na później, kiedy artysta wystąpi z licniejszą kolekcją.

Malarstwo Samlickiego wyrosło podobnie na gruncie paryskim; i on również potrafił sobie wywalczyć indywidualne cechy w swojej sztuce. Pisał o nim na tem miejscu obszernie z okazji zbiorowej wystawy w miesiącu czerwcem r. 1929. Z wystawionych obecnie kilku prac, które w zasadzie nie różnią się wiele od poprzednio pokazanych, wymienić należy piękny w kolorze pejzaż „Zaułek w Sévres” i portret chłopca („Wieś pisze”).

Wronecki jest jednym z najpoważniejszych grafików w Polsce. Jest to artysta szczerzy, wypowiadający się w niewielkich rozmiarach, lecz z prawdziwym talentem tworzonych rysunkach, kreślonych kredką czarną i silnie akcentowanych tuszem. Lekkie podmalowanie brązowym kolorem w połączeniu z złotym papierem tła — wypuszczanego w miejscach oświetlenia — i z czarną kredką dają w rezultacie szlachetny ustrój kolorystyczny i silne efekty świetlne. Rysuje bardzo ciekawie i tak mało jeszcze przez

malarzy wykorzystane fragmenty pejzażu górnośląskiego, faliste tereny t. zw. haldy, piece hutnicze, widoki kopalń i t. p. W jednym wypadku, starannym szczegółowym rysunkiem buduje techniczną strukturę pieca hutniczego; w innym znów, lekkim rozdarciem kredki lub wprawnym malowaniem pendzla stwarza niezwykle naturalny i w koncepcji oryginalny fragment pejzażu. Skromne te „obrazki” wykazują dużą kulturę, umiejętność graficzną i smak artystyczny.

Serwin jest artystą o spokojnym i zrównoważonym temperamencie. W malarstwie jego brak silniejszych wzruszeń, brak kontrastów barwnych i silniejszych podkreśleń rysunkowych. Obraz buduje z rozwagą; nie dając się silniej ponieść uczuciu, ze spokojem komponuje jego kolorystyczną całość, interesując się przytem więcej nastrojem i realizmem w odtworzeniu natury, niż problemami artystycznymi. Wykazuje przytem dużą solidność w wykonaniu, opanowanie rysunku i konsekwencję w rozmieszczeniu koloru. Skala jego barw jest niezbyt silna, naświetlenie obrazu delikatne i subtelne. Portret p. G. („Mnie nie jest źle, choć pozostałem sam”) jest dobrze skomponowanym i poprawnie malowanym obrazem. — Krajobrazy jego cechuje oryginalność w ujęciu motywu i sumiennosc w opracowaniu szczegółów.

Walkowski natomiast jest uosobieniem prawdziwego i szczerzego temperamentu malarzkiego, temperamentu niekrepowanego żadną refleksją. Jest odruchowy, chwytą na gorąco wraże-

nia barwne i świetlne. Z pejzaży rogalinich jeden odznacza się silnym naświetleniem, drugi bogatszą kompozycją i cieplejszym kolorytem. Specjalnie zamilowany jest w malowaniu zwierząt, których anatomję zna doskonale („Krowy”). Wiele wartości malarzskich wykazuje jego martwa natura a portret p. M., malowany z dużą emocją, zdradza wyraźną dążność do coraz bardziej plastycznego ujęcia bryły. Podobno artysta wybiera się do Paryża dla nawiązania kontaktu z malarstwem francuskim a zerwania z monachijskim impresjonizmem.

Dziurzyńska - Rosińska wystawia szereg swoich barwnych krajobrazów. Maluje je z rozmachem i dużym nakładem farby, nasycając silnie kolorem sylwetę dekoracyjnie obrysowanego kształtu. Motywy nadmorskie mają dużo nastroju a pejzaże zimowe z Poronina cechuje świeżość kolorytu („Dunajec w śniegu”). Poza tem w wystawie bierze udział Bocheński (szkice akwarelowe), Prauziński (szkice olejny) i podpisany pod niniejszem sprawozdaniem (kilka prac olejnych). Rzeźbę reprezentują Rózek i Wysocki. Pierwszy z nich wystawia cztery biusty, nadnaturalnej wielkości, przedstawiające najwybitniejszych działaczy śląskich; przeznaczone są do sali sejmu śląskiego. Wysocki wystawia szereg plakatów, znanych ze staranności w modelowaniu i podobieństwu portretowanych osób. Dwie maski są typowym przykładem rzeźby impresjonistycznej — bardziej natomiast klasycyzujące są dwie figurki: Chopin i Nimfa.

J. Mroziński.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

„Literatura a filozofia”. Pod takim tytułem wydał wysoce uzdolniony polonista wileński Stanisław Cywiński pełną treści broszurę. Filozofa — powiada — cechuje trzeźwość, krytycyzm, analiza, poetę uczucie, subiektywizm, synteza. — Zasadnicza różnica tkwi w metodzie, filozof dąży do uogólnienia, do abstrahowania, poeta do konkretyzowania i indywidualizowania. — Symbol jako łatwo uchwytny, jest też metodą poety. Wpływy wzajemne są; niektórzy filozofowie należą też do literatury. — Najnowsze badania literackie śledzą wpływy i pierwiastki filozoficzne w literaturze. Szły one kiedyś pod banderą estetyczną, potem przyrodniczo-historyczną. Dziś, od czasów Crocego i Diltheya, wchodzi na nowe tory. Czas jest zdobyć nowe kryteria i położyć głębsze filozoficzne podstawy pod naukę literatury. — Wypada podziękować autorowi za mądre uwagi i polecić je szczególnie młodemu pokoleniu badaczy. (T. Gr.)

Z Polskiego Tow. Pedjatrycznego. Oddział Wileński odbył zebranie z odczytami dra E. Iszora n. t. „Polymyositis post-scarlatinoza” oraz dra M. Bujwida n. t. „Przypadek surowiczego zapalenia opon mózgowych w początkowym okresie zapalenia przyuszniczy. (nw)

KRAJOZNAWSTWO

Krajoznawstwo w Warszawie rozwija się pomyślnie. Piszą nam z Warszawy: Przed kilku dniami odbyło się walne zebranie warszawskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego — Touring Klubu. — Sprawozdanie wykazuje rozwój oddziału i jego prac. Członków jest obecnie 1248 (w tem 163 przybyło w 1929 roku). Komisja wycieczkowa zorganizowała znaczną ilość wycieczek bliższych i dalszych, jak w dolinę Bzury, w Pieniny, w Beskidy Zachodnie, Śląskie, nad jezioro Wigierskie i t. d. oraz jedną zagraniczną (w Alpy). Komisja znaczenia szlaków wycieczkowych przy wydatnej pomocy Koła Krajoznawczego Młodzieży dokonała licznych prac po obu stronach Wisły. Opracowano wspólnie z Radą Główną P. T. Kr. t. zw. wycieczkowe mapy dworcowe w imponującej liczbie 150. Komisja wydawnicza wydała ósmy tom biblioteki wycieczkowej, 22 tom „Pogadanki” oraz nową serję pocztówek z widokami Warszawy i Krakowa. Komisja przeźroczowa wypożyczyła 34 tysiące przeźroczki i opracowała nowy tekst wraz z obrazami, p. tyt. „Przemysł polski”. Koło Młodzieży Szkolnej, liczące 58 członków, zorganizowało 14 wycieczek, w tem 7 po Warszawie, kurs dla przewodników po mieście oraz zorganizowało 32 zebrania odczytowe. Referat propagandy odczytowej wypożyczyła 59 serjy przezroczki emigracyjnym ośrodkom polskim. Sekcja odczytowa Towarzystwa urządziła 37 zebrań i zainicjowała odczyty z dyskusjami o tematach regionalnych z województwa warszawskiego. Biblioteka liczy 897 czytelników; posiada 5205 tomów, 350 biblioteczki podręcznej i abonuje 33 czasopisma. Oto są wymowne cyfry, obrazujące wyteżoną pracę krajoznawczą warszawskiego Oddziału. (kw)

OCHRONA PRZYRODY

Tydzień ochrony przyrody we Lwowie. Donoszą nam ze Lwowa: Staraniem Państwowej Rady Ochrony Przyrody pod przewodnictwem prof. dr. Władysława Szafera zorganizowano u nas tydzień ochrony przyrody; najważniejszą jego częścią była wystawa, urządzona w salach Politechniki. Obejmowała ona następujące działy: Parki Natury, w którym wystawiono na pokaz zdjęcia fotograficzne, plany i mapy oraz reliefy (czyli plastyczne mapy) polskich parków narodowych: Czarnohory, Pienin, Tatr, Puszcz Białowieskiej i Gór Świętokrzyskich. — Drugi dział zawierał okazy rzadkich gatunków zwierząt i ptaków krajowych, roślin i drzew podlegających ochronie, okazy z życia zwierząt i roślin, a więc gniazda ptasie i t. p. Dział wydawnictw obejmował literaturę, pisma i prace, dotyczące ochrony przyrody w Polsce od najdawniejszych czasów, bo aż od starych ustaw począwszy Kazimierza Wielkiego, Jagielly, Władysława IV, którzy specjalną opieką otaczali niektóre gatunki krajowej zwierzyny, jak tura i zubra. Dalej rozmieszczono na wystawie portrety mężów, zasłużonych w sprawie ochrony przyrody, począwszy od Mickiewicza, Zeromskiego, Raciborskiego, Pawlikowskiego, Nowickiego, Dzieduszyckiego i w innych. Osobny dział stanowiła ochrona przyrody nieożywionej, a więc cały szereg fotografii i planów ciekawych grot, stalaktytów, nacieków wapiennych i t. p.

Równocześnie z wystawą ogłosili wybitni działacze na polu ochrony przyrody: pp. prof. dr. Wł. Szafer, prof. dr. Szymon Wierdak i prof. dr. Walery Goetel szereg odczytów z licznymi demonstracjami. Ze społeczeństwem lwowskie rozumie wzniosłe cele „ochroniarzy”, świadczy o tem ogromnie liczna frekwencja, a zwłaszcza młodzieży szkolnej, która tłumnie pod kierunkiem nauczycieli zwiędzała wystawę i do ostatnich miejsc zapelniała audytorja na wykładach. Podobne „Tygodnie” odbyły się już w Krakowie i w Łodzi. — Obecnie czas przyszedłby i na Poznań, który również interesuje się ochroną przyrody i często za nią staje w szranki. (l. o.)

Jutro:

ŚWIĘTO MISTRALA I MY

przez

Edwarda Ligockiego

Książki nadesłane

Por. W. Lubiński: „4 Dywizjon Artylerji Konnej”. Warszawa 1929. Wojsk. Instytut Nauk.-Wyd.

Kpt. W. Plotnicki: „5 Dywizjon Artylerji Konnej”. Warszawa 1929. Wojsk. Inst. Nauk.-Wyd.

Irena Ładosiówna: „Otylja Sewera” — Powieść teatralno-filmowa. Złoczów 1930. Nakł. Księg. W. Zukerkandla.

Dr. Antoni Leparski: „Chłodnictwo w gospodarstwie narodowym Polski”. Warszawa 1930. — Nakł. Instytutu Szerzenia Prakt. Wiedzy Przemysłowej.



P. Stanisław Jan Koch, dentysta, po raz trzeci na walnym zebraniu w dniu 2 bm. wybrany prezesem okręgu Związku Tow. Uczestników Powstania Wlkp. 1918/19.

Nowe zastosowanie radu jako środka leczniczego

Utarło się już ogólne zdanie, że najgorszymi plagami, które ludzkość trapią, są: gruźlica, choroby weneryczne i rak.

Wyteżona działalność nie tylko lekarzy, ale całego społeczeństwa przy pomocy organizacji państwowych i komunalnych doprowadziła do tego w niektórych krajach, że jesteśmy jakby na drodze do opanowania dwóch pierwszych z tych plag, t. j. chorób wenerycznych i gruźlicy a przyczyniła się do tego w znacznej mierze ta okoliczność, że udało nam się poznać i zbadać dokładnie zarzaki powodujące powstanie tych chorób.

Trzecia z tych plag, rak, do dziś pozostaje tajemniczym w swej istocie procesem, a walkę z nią opartą do niedawna wyłącznie na zabiegu operacyjnym, w ostatnich dopiero czasach posunęły postępy na polu fizykalnego leczenia t. j. naświetlania promieniami rentgenowskimi i zwłaszcza radem.

Nie poznaliśmy niestety dotąd tak jak w gruźlicy i chorobach wenerycznych zarzaka wywołującego tę chorobę. Czy go kiedyś poznamy niewiadomo, bo niewiadomo, czy wogóle istnieje.

W każdym razie sprawę leczenia ostatnie postępy lecznictwa radowego znacznie posunęły naprzód i dziś dzięki radowi nie jesteśmy tak bezbronni, jak dawniej wobec tej choroby i wiele zwłaszcza z pośród wcześniej rozpoznanych przypadków tej choroby możemy skutecznie leczyć.

Nie tylko jednak w tej dziedzinie leczenia nowotworów, wspomniane fizykalne sposoby leczenia, przedewszystkiem radem zaczynają nabierać znaczenia. Dokładne badania wykazały, że bardzo ważnym, może najważniejszym czynnikiem leczniczym w wielu miejscowościach od wieków już sławnych ze swoich leczniczych właściwości, są źródła lecznicze, a między składnikami tych źródeł znowu rad, tylko w ilościach tak małych, że uchodziły one wszelkim badaniom chemicznym i dziś tylko na drodze fizykalnego badania dają się udowodnić. Mówimy „udowodnić” dlatego, że wykazać można je było już od dawna, niemal od wieków po skuteczności ich działania w najrozmaitszych chorobach wewnętrznych, zwłaszcza przemiany materii, chorobach kobiecych, skórnych itd.

I dopiero dokładniejsze poznanie ciał promieniotwórczych, między nimi i radu, pozwoliło nam wytłumaczyć dlaczego te, skuteczne przy samych źródłach wody zdala od tych źródeł, lub po dłuższym przechowaniu albo transporcie swoją skuteczność traci.

Te minimalne ilości cennego pierwiastka, znajdujące się przeważnie w postaci gazów, ulegają rozkładowi i tracą swoją skuteczność. Energia promienista, wydzielana przez gazy ciał radioaktywnych (emanacje) zostaje już w czasie transportu lub przechowywania wyladowana i woda traci swoje lecznicze własności. Kąpiele w tej wodzie nie wywierają tego dobroczynnego wpływu, jaki wywierały u źródeł.

I tutaj znowu, jak w wielu innych przypadkach, oparta na wiekowem doświadczeniu, medycyna ludowa wyprzedza nasze badania i kieruje nasze usiłowania na właściwą drogę.

Od wieków już ludność w okolicy Jachimowa (St. Joachimsthal), miejsca najbogatszego w Europie w rudę uranową, z których wydobyła rad po raz pierwszy p. Curie-Skłodowska, i które do dziś dnia jeszcze są najbogatszym w Europie źródłem radu, używa jako środka na najrozmaitsze dolegliwości woreczków wypełnionych rudą uranową.

Według obserwacji od wieków prowadzonych, woreczki te mają własność przy

dłuższym lub stałym noszeniu ich na bolących miejscach, usuwać dolegliwości.

Naukowe zbadanie tego zjawiska doprowadziło do wniosków, że radjum, nawet w bardzo małych ilościach przez dłuższy czas stosowane, może wywierać korzystny wpływ na organizm i spowodowało, że utworzone wspólnie z państwem Czechosłowackim, jako właścicielem Joachimowa, przedsiębiorstwo, zaczęło produkować podobne, jak od wieków już stosowane wśród ludności woreczki, nie z surową jednak rudą uranową, ale dokładnie odmierzoną ilością radu, co pozwala na dokładnie kontrolowane stosowanie tego sposobu leczenia w rozmaitych rodzajach chorób, zwłaszcza przewlekłych.

Leczenie to niezwykle wygodne ze względu na to, że zupełnie suche obkłady nie wymagają żadnego specjalnego przygotowania przed założeniem, nie wywołują żadnej doraźnej odczuwanej, przykrych reakcji i przy najdłuższym nawet stosowaniu, nie mogą wywołać żadnej szkody.

Zastanawiać może, czy tak drobne na pozór dawki mogą wywierać działalność.

Otóż musimy pamiętać o tem, że przyroda sama znacznie oszczędniej gospodaruje energią, aniżeli człowiek i jego technika.

Robaczek świętojański np. produkuje tak znakomicie swoje światło, że gdybyśmy umieli podobnie jak on wyzyskać energię, którą zużywamy w jednej lampce elektrycznej, albo lampie naftowej, to moglibyśmy oświetlić całą domy.

I wyzyskanie energii przez przyrodę i przez organizm jest także o wiele lepsze. Niewielka stosunkowo energia słońca, którą pochłania nasza odświeżona skóra, jest podtrzymaniem bardzo wielu procesów chemicznych w organizmie, brak jej może spowodować ciężkie choroby jak to bardzo często spostrzegamy u ludzi, a zwłaszcza u dzieci, zmuszonych obywać się bez słońca i światła.

Minimalne, niewymierne prawie, a możliwe tylko do stwierdzenia najczulszymi przyrządami ilości energii, powstałe przy rozpadzie atomów potasu, są według Zwaardemakera, znakomitego uczonego fizjologa holenderskiego, motorem życia niektórych tkanek, m. in. i serca.

To pozwala nam zrozumieć, jak może tak mała pozornie ilość radu, która znajduje się w okładkach radowych, swoje działanie wywoływać. Możliwe, że ta minimalna ilość energii pokrywa niedobór niezbędnej dla prawidłowego i normalnego życia organizmu, lub niedobór energii potrzebnej do zwalczania choroby. S. S.

Od kiedy istnieje zwyczaj numerowania domów?

Dziś wydaje się nam to zupełnie zrozumiałe, że domy w mieście muszą być numerowane i nie możemy sobie prosto wyobrazić, że może być inaczej, tymczasem stosunkowo niedawno jeszcze było właśnie inaczej! Zwyczaj numerowania domów jest zupełnie świeży i pochodzi dopiero z czasów Rewolucji Francuskiej. Z tą różnicą, że nie robiono tego dla wygody i orientacji mieszkańców, lecz ze względów podatkowych. Odbywało się to w ten sposób, że wychodząc z jakiegoś punktu miasta numerowano domy kolejno. Z biegiem czasu dopiero, gdy miasta coraz bardziej się powiększały, zaczęto numerować domy na poszczególnych ulicach. (wl)

Jak daleko widzimy?

(Zależnie od wysokości).

Człowiek, stojący na równej płaszczyźnie, mając oczy na wysokości półtora do dwóch metrów, widzi na pięć kilometrów wokoło siebie; tyle wynosi odległość od horyzontu. Znaczy to, że stojąc na równinie, widzimy tyleż kilometrów, ile przechodzimy w godzinie, idąc miarowym krokiem, żołnierskim krokiem.

Chcąc widzieć dwa razy tak daleko, musimy się wznieść o pięć metrów, a więc na wysokość pierwszego piętra domu mieszkalnego; wówczas sięgniemy wzrokiem na odległość dziesięciu kilometrów. Aby ujrzeć rzecz odległą od nas o piętnaście kilometrów, musimy stanąć na wysokości piętnastu metrów.

Poczynając od tej chwili, dalsze wzniesienie się o każde dziesięć metrów pozwala nam widzieć każdorazowo o trzy kilometry dalej, a potem stopniowo coraz mniej. Ze stumetrowej wysokości sięgamy wzrokiem na 38 kilometrów; ze 125-metrowego wzniesienia widzimy 43 kilometry, ze 142-metrowego — 45 i t. d. Ze szczytu wieży Eiffla, liczącej 300 metrów wysokości (jest to najwyższy gmach na świecie) widzimy na dystans 66 kilometrów.

Wyżej wznosi się aeroplan i balon. Aby patrzeć na sto kilometrów w dół, musimy się wzbić na wysokość 700 metrów. Wznosząc się nad Warszawą na wysokość 12½ kilometra (największa wysokość osiągalna), można (teoretycznie) ujrzeć Berlin i Pragę czeską; w rzeczywistości nie daje się to uskuteczyć ze względu na mgłę i inne przeszkody atmosferyczne (chmury, deszcz i t. d.). Wznosząc się nad Warszawą do wysokości 8800 metrów, można (oczywiście teoretycznie) ujrzeć powierzchnię całej Rzeczypospolitej Polskiej, która wynosi około 400 tysięcy kilometrów kwadratowych.

We Włoszech, ze szczytu góry Gran Sasso d'Italia, położonej w Apeninach, w środku półwyspu, widać dwa morza: na wschodzie Adrjatyk, a na zachodzie morze Tyreńskie. Ro.

Uciekł z więzienia w szatach dyrektorowej

W Chicago, gdzie popełniają najbezzwzględniejsze napady, udają się niemniej fantastyczne wprost próby wylamań i ucieczki z więzienia. Ostatnio uciekł na przykład zbrodniarz w okolicznościach, w które trudno uwierzyć. Nie przeskoczył bowiem muru w stroju więziennym, jak to czynią początkujący. Przeciwnie działał ze spokojem i rozmysłem. Wtargnął najpierw do mieszkania dyrektora — ale nie w celu mordowania. Było mu to potrzebne do przeprowadzenia planu. Będąc w mieszkaniu odszukał szafy, otworzył ją i wyjął z niej potrzebne dla siebie szaty. Uważał, że najodpowiedniejszemu będą suknie damskie, wziął więc na siebie spódnicę, bluzkę i płaszcz. Dla kompletu ubrał się również w cienkie pończochy i eleganckie pantofelki, które były mu naprawdę bardzo ciasne.

Wcisnął sobie kapelusz filcowy na nos, upudrował twarz, ukarminował usta i opuścił więzienie jako dama z eleganckiego świata, przyjaciółka dyrektorowej wracająca z wizyty. Odźwierny otworzył mu drzwi z odpowiednim uszanowaniem.

Za doznana grzeczność płaci się grzecznością, — pomyślał złodziej, — i w kilka dni po ucieczce, wysłał do dyrektorowej paczkę. Były w niej pożyczone rzeczy. Na Płaszczu przypięta była kartka z dopiskiem — „pięknie dziękuję”. (w)

Jak Mark Twain zarobił pierwsze pieniądze

Pewnego dnia Mark Twain, wówczas chronicznie bezrobotny, waleśał się po ulicach Chicago w poszukiwaniu zajęcia. Pograżony w myślach nie zauważył, że od dłuższego czasu jakiś zblakany pies biegnie obok niego, nie odstępował go na krok. Zwrócił mu na to uwagę inspektor policji, który, będąc przekonywany, że pies należy do Twain'a, zaproponował mu jego kupno. Uważając, że sam los zysła mu ten niezbyt zresztą uczciwy zarobek, Twain zacenił 3 dolary, które też z przyjemnością schował do kieszeni, oddając jednocześnie psa nowemu nabywcy. Zaledwie jednak uszedł parę kroków, zbliżył się do niego jakiś jegomość mocno zatrający prowincja, zapytując, czy nie widział przypadkiem jego ulubionego wyła, który niedawno gdzieś mu się zablakał i zaginął. Twain'owi zrobiło się przykro, lecz po chwili namysłu zapytał swego prowincjonalnego rozmówcę, czy byłby skłonny zapłacić mu 6 dolarów za odniesienie psa. Prowincjalek zgodził się z radością, Twain zaś pobiegł za inspektorem, a dogoniwszy, począł go prosić ze łzami w oczach, by zwrócił mu psa, gdyż przyzwyczał się do niego bardzo i nie przeżyłby rozłąki z nim. Jednocześnie wręczył mu otrzymane niedawno trzy dolary. Inspektor, wzruszony takimi dowodami przywiązania, zgodził się na anulowanie zawartej przed chwilą „tranzakcji”. Wówczas Twain odpowiedział psa uszczęśliwionemu właścicielowi i zainkasował przyrzeczoną nagrodę. Były to podobno pierwsze pieniądze, jakie sam zarobił.

Kłótnia sióstr sjamskich

Jedna ma dosyć współzycia, druga ob staje przy niem

W jednym z kabaretów paryskich występują obecnie dwie zrosnięte siostry, Małgorzata i Marja Gibbs, stanowiąc numer atrakcyjny nie tylko ze względu na ich wspólne kalectwo, lecz i z powodu niepoślednich zdolności muzycznych, którymi są obdarzone.

„Siostry sjamskie” liczą obecnie 18 lat i są bardzo przystojne. Dotychczas życie ich upływało w zgodzie i miłości. Zrosnięte dziewczęta były stawiane za przy-

kład serdecznych stosunków między tak niezwykle bliskim rodzeństwem, kiedy nagle harmonja ta zepsuła się.

Przyczyną był ów „psotny amor”, który tak często i tak wiele nie porozumień sprowadza: Małgorzata zakochała się i zaręczyła, a z tą chwilą zaczęła domagać się, by w drodze zabiegu operacyjnego oddzielono ją od siostry.

Na jej żądanie lekarze przeprowadzili badanie organizmów obudwu sióstr i przyszli do przekonania, że ewentualna operacja mogłaby grozić im śmiercią.

Orzeczenie to nie przekonało jednak zakochanej Małgorzaty. Domaga się ona w dalszym ciągu dokonania operacji, na co Marja zgodzić się nie chce w obawie o życie.

Stąd ciągle nieporozumienie między siostrami. Klóca się one nieustannie, a nastroj ujemny zwiększa jeszcze ta okoliczność, że nawet w chwilach największego obustronnego niezadowolenia nie mogą przecież rozstać się ani na minutę!

Jeszcze jeden język międzynarodowy

Zły przykład widocznie na ludzi nie działa, pomimo bowiem zupełnego fiaska, jakie zrobiło w szerokim świecie esperanto, podtrzymywane dziś już sztucznie przy życiu, znaleźli się ludzie, którzy propagują nowy język międzynarodowy pod nazwą „Ido”. „Ido” - wcy zwolali już nawet kongres, mający na celu propagandę tego nowego języka i zorganizowanie międzynarodowego języka „Ido”. Kongres ten odbędzie się w sierpniu, w węgierskim mieście Sopron. Udział w kongresie zgłosiło dotychczas już 12 krajów. (wl)

Węglarz baronem

Stig Julius Carlsson, młody węglarz, obecnie bezrobotny, żonaty z ładną modelką, niespodziewanie wszedł w sferę arystokracji szwedzkiej, jako baron Liljencrantz, na skutek wyroku sądu apelacyjnego. Wychowywał on się w rodzinie pewnego biednego robotnika, uważając się za jego syna. Dwa lata temu, przeglądając papiery w komodzie ojca, znalazł dowody osobiste całej rodziny i stwierdził, że imię jego nie figuruje wśród imion dzieci robotnika. Okazało się, że nie żyjący już teraz baronostwo Liljencrantzowie, oddali robotnikowi swego syna na wychowanie za pewną opłatą z tem, że człowiek ów będzie dziecko adoptował. Po tem odkryciu młody węglarz przedsięwziął odpowiednie kroki celem odzyskania nazwiska i tytułu. Przed paru dniami sąd apelacyjny wydał wyrok na jego korzyść, uznając go za prawego syna barona Liljencrantza i przyznając mu prawo do spadku. Sprawa ta, która zostanie ostatecznie rozstrzygnięta w sądzie najwyższym, wzbudziła w całej Szwecji ogromne zainteresowanie. Węglarz baron spodziewa się, że może teraz łatwiej uda mu się znaleźć pracę, a jego żona pozuje nadal malarzom. Z dumą pokazywała reporterom swoje malutkie mieszkanie. „Gdy zaczęli gospodarować, za cukierniczkę służyła nam papierowa torebka, a teraz mamy wszystko. Nie wiemy, czy uzyskamy jakiś spadek, ale i bez tego mamy sobie radę.

Nowy wynalazek

W Stanach Zjednoczonych dokonano ciekawej próby przesłania dziennika na drodze radjotelegraficznej za pośrednictwem specjalnej maszyny, wynalezionej przez syna generała Dawesa, autora słynnego planu Dawesa. Transmisowano pierwszą stronę dziennika, wychodzącego w San Francisco, do stacji iskrowej Schenectady.



Wielkopostne zwyczaje ludowe w Paryżu, oraz połączony z tem wybór „Królowej nad królowymi”. W pochodzie uczestniczyła powyższa oryginalna grupa, składająca się z szeregu znanych postaci.

MEBLE wszelkiego rodzaju**J. KADLER** dawniej O. Dümke
Fabryka mebli**POZNAŃ**
ul. Fr. Ratajczaka 36
wjeżdża przez podwórzewykonanie wszelkich prac
wycielanych i dekoracji.**SPORT****Mistrzostwa pięściarskie.**Poznań zdobywa cztery mistrzostwa. —
Niesłychana stronniczość sędziów.

Zaciekawienie mistrzostwami Polski już i tak wprost niebywale, z każdym kołem wzrastało; to też półfinały wypełniły niemal całkowicie westibul. Pominawszy walki lwowiain Trojana, Brolika i Żelewskiego — pozostałe spotkania stały na wysokim poziomie technicznym, dowodząc, że klasa naszych pięściarzy coraz więcej się wyrównuje. Niedostępnymi technicznie są — przynajmniej narazie jeszcze — Poznańczycy, którzy w dodatku nie tylko walczyć musieli z doskonałymi przeciwnikami i zawistnym losem przy ustalaniu par, lecz również z krzyżującą wrogą koalicją sędziów; tej sprawie poświęcimy specjalny artykuł w najbliższej Kulturze Fizycznej.

Poszczególne walki przyniosły następujące wyniki: w musza: Forlański (Pz) bił Pawłaka (Łd), mając przewagę we wszystkich trzech starciach. — W kogucia: Stępiak (Pz) zamalał agresywny w pierwszych dwóch kołach uzyskał z Bianką (Pm) zwycięstwo dopiero po dwóch dodatkowych. — W piórkowa: Warecki (Pz) zwycięża jednogłośnie na pkt. Orlicza (W). — W lekka: Wochnik (Śl) — Trojan (Lw), wobec przynajmniej przewagi Ślązaka sędzia już w pierwszym starciu przerwał walkę. — W półśr.: Strzelec (W) — Trzonek (Łd) po naogół wyrównanym spotkaniu z lekką przewagą Łódzianina, sędziowie zarządzą dwa dodatkowe starcia, z których w rezultacie wychodzi zwycięsko przytomnie walczący Strzelec. — W średnia: Stahl (Łd) — Brolik (Lw) po bohaterkiej wprost obronie lwowiain, który nadludzkim wysiłkiem woli przetrzymał wszystkie trzy starcia, zwyciężył wysoko na pkt. St. — Majchrzycki (Pz) — Wieczorek (Śl) najładniejsza walka dnia, stojąca bezsprzecznie na najwyższym poziomie. Mimo ogromnej przewagi Majchrzyckiego w pierwszych dwóch kołach, sędziowie wyznaczają dodatkowe, po którym, chociaż M. dalej góruje, dyktuje się jeszcze drugie dodatkowe i dopiero wtedy zwycięzca ogłasza się Majchrzyckiego. — W półciężka: Wiśniewski (Pz) — Żelewski (Lw) zwyciężył jednogłośnie na pkt. Wiśniewski.

Finały wzbudziły jeszcze większe zainteresowanie, to też obszerna hala westibulu wypełniła się do ostatniego miejsca, a bardzo wielu musiało odejść od kasy, nie dostawszy biletów. Wyniki techniczne poszczególnych spotkań według kolejności wag są następujące:

Forlański (Pz) i Kaźmierski (W); w pierwszym dwóch kołach nieznaczna przewaga F., który w trzecim góruje zdecydowanie, wygrywając jednogłośnie na pkt.; K. gonil resztkami sił. — Stępiak (Pz) i Cyran (Łd): w pierwszym kole nieznaczna przewaga St., która rośnie w drugim dzięki technicznej wyższości; w trzecim kole ma również przewagę St., pomimo tego sędziowie — faktycznie z nieprawdziwego zdarzenia — dają jeszcze jedno starcie; i tu znów góruje St.; a panowie arbitrowie z uporem dyktują piąte koło i dopiero wówczas St. przynajmniej zwycięstwo. — Górny (Śl) i Warecki (Pz); w pierwszym starciu G. wściekle atakuje i W. idzie trzy razy na deski, jednak z niezwykłą ambicją wciąż wstaje; w drugim — dalsza duża przewaga G. i W. pada raz na ziemię; w trzecim starciu wciąż ogromna przewaga G., lecz nie może „wykończyć” twardego przeciwnika i wygrywa wysoko na pkt. — Majchrzycki (Pz) i Stahl (Łd); w pierwszym kole Stahl idzie 2 razy na deski i otrzymuje napomnienie; potem po pauzie poddaje się. — Wiśniewski (Pz) i Konarzewski (Łd); pierwsze koło zupełnie równe; w drugim nieznaczna przewaga Wiś., przyczem K. wciąż się kładzie na przeciwniku; w trzecim góruje wyraźnie W., a K. jest całkiem wyczerpany. I znów niesłychana wprost stronniczość sędziów, przyznaje zwycięstwo... Konarzewskiemu. Słowem — skandal! — Stibbe (Łd) pokonał Gruszkę (W) w 1 kole przez k. o.

Pod względem organizacyjnym — raz jeszcze pragniemy to podkreślić z naciskiem — P. O. Z. B. zrobił maksimum, nic więc dziwnego, że całość sprawiała naprawdę imponujące wrażenie; to też za ogrom pracy kierowników naszego pięściarstwa należy się im pełne uznanie, tem większe, iż zawody poniekąd zbojkotowali dygnitarze z PZB, czem również zajmujemy się specjalnie.

Automobilizm

„Jazda pętlicowa” Automobilklubu Włkp. W niedzielę zapoczątkował Autom. Włkp. sezon sportowy „Jazda Pętlicowa” przy udziale 15 uczestników. Imprezę tę podzielono na trzy etapy, a każdorazowy

start odbywał się z pod lokalu klubu. Ogólna długość trasy wynosiła 274 km., a prowadziła ona z Poznania przez: Stęszew, Buk, Poznań, Mur. Goślinę, Rogoźno, Obozniki, Poznań, Kostrzyn, Nekle, Śróde, Kórnik i Poznań. Jazdę ukończyło 14 uczestników, przyczem komisja sędziowska przyznała 1. nagrodę p. Stefanowi Głowińskiemu (Lancia) 86 pkt., 2. p. inż. Marjanowi Duszyńskiemu (Tatra) 79 pkt., 3. — p. Henrykowi Linkemu (D. K. W.) 77 pkt. Pierwszą nagrodę dla pań uzyskała p. Aleks. Duszyńska (Tatra) 70 pkt. Wszystkie odbyło się bez wypadku; wydatną pomocą służyli pp. oficerowie 7. dyonu samoch. i 3 plk. lotn.

Ciężka atletyka

Spotkanie Berlin — Górny Śląsk rozegrane w Katowicach przyniosło szczęśliwe zwycięstwo Berlinowi w stosunku 4:3 p. W w. koguciej Ganzera uległ Gundelachowi na punkty. W w. piórkowej Twork (Śl) — Birek (Berlin); zwyciężył po 13 i pół minutach przetrzetem z parteru Niemiec. W wadze lekkiej Musiol (Śl) — Roggers (B); zwyciężył w 7 min. ten ostatni przez złamanie mostku. W w. półśredniej Błażyca (Śl) pokonał w 16 min. Rothego (B); w w. średniej Gałuszka pokonał w 4 min. Kuprata (B), zaś w wadze półciężkiej Scholz (Śl) zwyciężył w 19 min. Buschkego (B). Wreszcie w wadze ciężkiej Kiciński (Śl) już w pierwszej minucie uległ Puckmannowi (B). (Tel. wł.) F. G.

Gry sportowe

Hazena. Drugi dzień rozgrywek o puchar f-y Gąsiorowski i Frankowski przyniósł następujące wyniki: I drużyna pań Warty pokonała III. 9:0 (7:0), a II. pokonała IV. 6:0 (3:0). Drużyna chłopców II. pokonała IV. 9:8 (4:5). Zakończenie turnieju przewiduje w przyszłą niedzielę następujące rozgrywki na boisku „Warty”: godz. 9 — chłopcy I. — III., godz. 10 — pań III. — IV., godz. 11 — pań I. — II. (ig).

Siatkówka pań. Warta — Start mecz odbędzie się we wtorek o godz. 18,30. (ig).

Lekka atletyka

Bieg na przelaj, który się odbył w Katowicach na dystansie 5.000 m., przyniósł zwycięstwo Kusocińskiemu (Warsz) w czasie 16:22.2. Zdz. Motyka zajął dopiero piąte miejsce. W biegu na przelaj pań na dystansie 1.200 m. zwyciężyła Oriowska (Kol. KS) 4:55.2 przed Kilosówną (Kol. KS) i Peronówną (Pogoń). (Tel. wł.) F. G.

Bieg na przelaj w Krakowie, organizowany przez „Legię” na dystansie 3.200 m., przyniósł zwycięstwo Czubakowi (Wawel) w czasie 12:13 przed Kosiarzem (Wawel) i Michałkiem (Legja). (Tel. wł.) K. S.

Piłka nożna

Niedzielne wyniki ligowe. Poznań. „Warta” — „Polonia” 3:1 (2:0). Goście po wygranej z „Cracovią” zapowiadali się jako zespół pewny i wyrównany we wszystkich liniach. Zawody niedzielne jednak niepełnie to potwierdziły. Coprawda zjechali oni do Poznania w składzie osłabionym, bez Nowikowa i Jelskiego, ale naogół widać u nich jeszcze brak zgrania. W pierwszej części zdecydowaną przewagę miała „Warta”; później siły są zrazu równe, poczem goście biorą nawet zdecydowanie górę. Zawody te nie były ciekawe, chociaż gra toczyła się w dobrym tempie zwłaszcza do pauzy. Prowadzenie zdobywa „Warta” ze strzału Przybysza już w 12 min., a krótko potem podwyższa wynik lewoskrzydłowy. Przewaga „Warty” bardzo widoczna: świetnie kombinuje i dużo strzela choć niecelnie napad „zielonych”. Uzyskane w tej części bramki były owocem przemysłanych pociągnięć. Po pauzie, gdy goście przechodzą do generalnego ataku, u gospodarzy tymczasem nie klei się zupełnie. Tylko wskutek nieudolności napadu „Polonii” wynik nie uległ dalszej zmianie. Jedyną dla niej bramkę zdobył Ogrodziński, a dla gospodarzy na początku lewoskrzydłowy. Sędziował naogół dość dobrze p. Gerblach, wykazując tylko niezbyt dobrą orientację w t. zw. spalonych. Publiczności zebrało się około 3.000 osób. (fl)

Łódź. „LKS” — „LTSG” 1:1 (0:1). „LKS” w nowym składzie z Aleksandrem Kubikiem na prawym łączniku i Durką na prawem skrzydle. „LTSG” w komplecie, zatem analogiczny zespół jak na „Wartę”. Benjaminiek ligowy górował olbrzymią ambicją, a „LKS” przeważał techniką. Już na początku gry Król marnuje trzy pewne pozycje, nie trafiając do bramki z kilku metrów. Pierwszy punkt dla „LTSG” zdobywa Francman w 43 min. W minutę później Miła, kontuzjowany w brzuch, schodzi z boiska, przyczem zastępuje go Jakubiec. Po przerwie gra z początku wyrównana, lecz po kilku minutach „LKS” zaczyna górować; wszystkie strzały łapie jednak przytomnie Falkowski. W 20 min. Durka wyszukuje rzut karny, ustalając wynik remisowy, który utrzymuje się do końca. Sędziował b. dobrze p. Nawrocki z Poznania, trzymając obie drużyny w korbach. Publiczności 5.000 osób. (Tel. wł.) W. K.

Kraków. „Cracovia” — „Ruch” 3:0 (1:0). Gra odbyła się wśród deszczu na rozmołkłym boisku. Sędzia p. Mallow na początku wygłosił krótkie przemówienie do

drużyn, nawołując ich do walki fair. Zupelnie zasłużone zwycięstwo odniosła „Cracovia”, która górowała do przerwy nieznacznie, a w drugiej części dyktowała wciąż tempo. Najlepszym na boisku był Kossok, strzelec wszystkich trzech bramek. Pierwszą uzyskuje w 36 min. po indywidualnej akcji z dwu metrów. Po dużej ilości różnych rzutów i wolnych następująca przerwa, po której przez pierwsze 10 min. gra jest naogół wyrównana. Dopiero w 12 min. z centry Kubińskiego Kossok zdobywa drugą bramkę i od tej chwili ujawnia się przynajmniej wprost przewaga gospodarzy. W 34 min. Kossok z centry Rusinka po kombinacji Walczak-Zieliński uzyskuje trzecią i ostatnią bramkę. Publiczności 4.000 osób. Sędzia dobry; nie dopuścił do ostrej gry. (Tel. wł.) K. S.

Lwów. „Pogoń” — „Warszawianka” 5:0 (1:0). „Warszawianka” bez Luksemburga w błotnistym terenie okazała się bezradną, w szczególności jej atak zupełnie zawodził, marnując najlepsze sytuacje podbramkowe; na uznanie zasługuje Domański, który uratował drużynę od jeszcze większej klęski. W zespole gospodarzy, dla których bramki strzelili Prass dwie i po jednej Maurer, Szabakiewicz oraz Hanke z karnego, wyróżnili się Kuchar i Markowski. Publiczności około 2.000 osób. Sędzia p. Rutkowski — dobry. (Tel. wł.)

Tabela przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „Cracovia” 4 p. (2, 6:0); 2. „Warta” 4 p. (3, 8:4); 3. „LTSG” 4 p. (3, 6:5); 4. „Pogoń” 2 p. (1, 5:0); 5. „Wisła” 2 p. (1, 3:1); 6. „Warszawianka” 2 p. (3, 4:9); 7. „LKS” 1 p. (1, 1:1); 8. „Polonia” 1 p. (3, 3:9); 9. „Garbarnia” 0 p. (1, 1:3); 10. „Ruch” 0 p. (2, 0:6). W tabeli uwzględniliśmy zweryfikowany wynik meczu „Cracovia” — „Polonia” w. o. na korzyść „Cracovii”.

Spotkanie towarzyskie w Warszawie „Wisła” — „Legja” zakończyło się wynikiem 1:0 (1:0). Gospodarze wystąpili z Kahanem z „Turystów”, Ciszewskim i Kisielewskim II. W „Wisła” wyróżnili się Rejman i Balcer, który uzyskał jedyny punkt. U gospodarzy dobra była obrona. (Tel. wł.)

O mistrzostwo kl. A POZPN. „HCP” — „Sparta” 6:1 (1:1). Zwycięstwo zupełnie zasłużone odniosł „H. C. P.”. „Sparta” nie grała o wiele gorzej, lecz zbyt pewność i brak orientacji podbramkowej spowodowały tak wysoką porażkę. Punkty uzyskali: dla „HCP” — Lange, Kaczmarek i Pawłowski. Sędziował p. Tomaszewski.

„Wiktorja” — „Poznań” 5:4. „Poznań”, która prowadziła już 4:2, pozwoliła sobie narzucić tempo przez „Wiktorję”; świetnie u niej funkcjonowała prawa strona napadu z Ratajczakiem na czele, zdobywca lwiej części bramek. Dla „Poznań” punkty uzyskali: Redziński, Kryszkiewicz i Koszuta.

„Ostrowja” — „Legja” 2:1 (1:1). Ciężko wywalczone zwycięstwo odnieśli na własnym gruncie gospodarze. Do przerwy gra była wyrównana i prowadzona w bardzo szybkim tempie. Po pauzie przewagę ma „Ostrowja”, choć gra w dziesiątkę wskutek kontuzji Adamskiego. Bramki zdobyli dla zwycięzców: Bloch z karnego i Polski; dla „Legii” jedyny punkt uzyskał Sroczyński. „Ostrowja” przetrzebiła dwa karne. Sędziował p. Adamski.

„Stella” — „OKS” 5:0 (4:0). Zdecydowane zwycięstwo odniosła „Stella”. Miała ona przez cały czas dużą przewagę, przyczem gra była prowadzona w szybkim i nieco ostrem tempie, jednak fair. Wysokocyfrowy wynik tłumaczy się tem, że „OKS” oszołomiony pierwszymi brankami stracił głowę. Dopiero w drugiej połowie goście otrząsnęli się nieco i stawili należyty opór. Bramki uzyskali dla „Stelli”: Zgórecki i A. Nowicki po dwie oraz Zamiar. Sędziował dobrze p. Sablik z Jarcina.

„Sokół” — „Warta” 4:2 (2:0). Gra stała naogół na dość wysokim poziomie. „Sokół” prowadził już 3:0 i dopiero wówczas przeciwnik rozpoczął pracować intensywniej. W Warcie na wyróżnienie zasługuje bramkarz i Śmiglak w ataku. U zwycięzców wszyscy spisali się bez zarzutu, wyrównując braki techniczne wielką ambicją i ofiarnością. Bramki uzyskali: dla „Warty” Schuhmacher i Śmiglak, dla „Sokoła” Muszkieta dwie, Meissner i Jankowiak. Zawody odbyły się na boisku własnym „Sokoła” Lesznie. Sędziował p. Rosala bardzo dobrze.

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „HCP” 10 p. (6, 20:12); 2. „Stella” 9 p. (6, 19:12); 3. „Sokół” 7 p. (6, 17:15); 4. „Ostrowja” 6 p. (6, 18:18); 5. „Wiktorja” 6 p. (6, 17:18); 6. „Legja” 4 p. (5, 19:15); 7. „Sparta” 4 p. (5, 12:14); 8. „Warta” 4 p. (6, 19:15); 9. „Poznań” 4 p. (6, 12:20); 10. „OKS” 4 p. (6, 11:20).

Mistrzostwa okręgowe w kraju. Łódź stała pod znakiem wyników nierozstrzygniętych. „WKS” — „LKS” 1:1. „Burza” — „Widzew” 1:1. „Hakoah” — „Union” 1:1. „Orkan” — „Sokół” (Zgierz) 1:1. „Turysty” — „Bieg” 4:2. „PTC” — „LTSG” 1:1. 3:2. (Tel. wł.) W. K.

Warszawa. „Marymont” — „Gwiazda” 4:0. „AZS” — „Makkabi” 1:1. „Skra” — „Znicz” 5:2. „Legja” 1b — „Polonia” 1b 7:0. „Warszawianka” 1b — „Ruch” 2:1.

W Berlinie spotkanie międzymiastowe Praga — Berlin dało wynik nierozstrzygnięty 1:1. (Tel. wł.)

Wyniki zagraniczne. — Spotkanie międzymiastowe Holandia — Włochy w Amsterdamie na nowo wybudowanym stadionie przyniosło wynik 1:1. Bramki uzyskali: dla gości — Baloncieri, dla Holendrów — Van der Broek.

Pięściarstwo

W walkach dla zawodowców w hali dortmundzkiej mulat Lary Gains pokonał b. mistrza Niemiec Rudi Wagenera w 8 starciu przez k. o. Skibiński przegrywa w wadze średniej z Belgiem Mouham'em przez dyskwalifikację w 8 starciu. (Tel. wł.)

Śląskie kluby rozegrały kilka spotkań międzynarodowych. BKS — Siemianowice uległ Boksklubowi Hindenburg w Siemianowicach 7:9, BKS 29 — Bogucice pokonał Heros — Bytom 10:6, oraz Stadjon (Król. Huta) przegrał w Gliwicach do „ABC” 7:9. (Tel. wł.) F. G.

Różne

K. H. „Czarni” otworzył sezon na boisku własnym w San Domingo. Otwarcia dokonał prezes p. Gruszkiewicz. Mecz hokejowy rozegrany pomiędzy I. drużyną a I. b. dał wynik 7:1. W zawodach w koszykówce „Czarni” — Drużyna kombinowana wojskowych wynik był 10:4. Bieg 100 mtr. Bzowy zwyciężył o pierś Polcyna w czasie 12,8. W biegu na 400 mtr. zwyciężył Marchlewski.

Wioślarstwo

Sejmik wioślarski, który się odbył w Warszawie w niedzielę miał przebieg bardzo burzliwy. Po powitaniu gości i delegatów przez przewodniczącego poprosił o głos delegat Pol. Zw. Dziennikarzy Sportowych i w krótkim przemówieniu zwrócił uwagę na niedopuszczalny fakt wykluczenia z pewnego klubu członka za działalność dziennikarską. Ponieważ przewodniczący p. Bojańczyk odebrał mówcy głos, po tem oświadczeniu wszyscy dziennikarze obecni na zebraniu na znak protestu opuścili posiedzenie, oświadczając, że do czasu wyjaśnienia tej sprawy żadnych komunikatów jak i sprawozdań PZTW umieszczać nie będą. Dla ilustracji burzliwości dalszych obrad podać należy, że w chwili gdy delegatki wioślarskie poznańskie wypowiedziały się przeciw jednemu z wniosków warszawskich padł pod adresem Poznańców nieparlamentarny okrzyk. Wobec tego delegaci klubów bydgoskich i poznańskich opuścili zebranie na znak protestu i dopiero po przeprowadzeniu dochodzeń, ustaleniu winnej, oraz wykluczeniu jej z zebrania powrócili na salę obrad. (Tel. wł.)

Ze zjazdu burmistrzów

Dnia 28 marca odbyło się na sali posiedzeń Rady miejskiej w Poznaniu plenarne zebranie Stow. Burmistrzów. Prezes p. Scholl z Szamotuł powitał licznie zebranych kolegów. Najpierw uczczono pamięć śp. burm. Kirszteina z Radzyna (Pomorze), potem przez Jan-kowski z Inowrocławia omawiał sprawę przynależności dodatku mieszkaniowego i dodatków drożynianych płatnym członkom zarządu Związków Komunalnych. Następnie wygłosił obszerny referat kol. Maćkowiak z Kościana na temat „Stosunek burmistrza jako przedstawiciela miejscowej władzy bezpieczeństwa i porządku publicznego, do posterunku Policji Państwowej”. Dalszy referat kol. Ratajczaka z Wronk w sprawie jarmarków przekazano tak jak poprzednie Zarządowi celem rozpatrzenia na następnym plenarnym zebraniu Koła Miast Wielkopolskich. Nowy projekt statutu Związków Miast Polskich względnie zmiany, które zamierza się wprowadzić, przedstawili pp. dr. Dalbor i prez. Włoddek. Obchód 10-lecia istnienia Związku Burmistrzów odbędzie się we wtorek 2 czerwca br. w Poznaniu. (o)

Muzeum archeologiczne

w katakumbach św. Pretekstata

(KAP) Niedawno w katakumbach św. Pretekstata, które znajdują się na via Appia między katakumbami San Sebastiano i San Callisto, utworzono muzeum archeologiczne. Papińska komisja archeologiczna przeprowadziła tam w okresie od roku 1920 wiele badań i prac wykopaliskowych, wydobywając na światło dzienne pięć sarkofagów pogańskich z trzeciego wieku o wielkiej wartości artystycznej. Sarkofagi te zrekonstruowano z wielkim mozołem z niezliczonych ułamków i wystawiono na pokaz publiczny w atrium muzeum katakumbowego. Właściwe katakumby zawierają całe mnóstwo starożytności, pomników sztuki: rzeźb, kolumn alabastrowych i porfirowych, malowideł ściennych i t. d.

S. p. Dagmara Starkówna

Dochodzi nas żałobna wieść, że w dn. 1 kwietnia b. r. zmarła w Łodzi s. p. Dagmara Starkówna, była studentka Uniwersytetu Poznańskiego. W czasie swych studiów polonistycznych w latach 1920-1928 s. p. Dagmara Starkówna brała bardzo czynny udział w życiu organizacyjnym naszego Uniwersytetu. Była członkiem zarządu Koła Polonistów, członkiem Bratniej Pomocy, Organizacji Studentek, Młodzieży Wszepolskiej, Obozu Młodych. Gorące ukochanie i deałów narodowych sprawiło, że s. p. Dagmara Starkówna już w pierwszych latach istnienia Młodzieży Wszepolskiej na naszym Uniwersytecie znalazła się w jej szeregach. W latach 1927-28 była s. p. Dagmara Starkówna członkiem zarządu i skarbniczką „Młodzieży Wszepolskiej”. Swoją zapobiegliwością i pracą około organizowania przyjaciół Młodzieży Wszepolskiej sprawiła, że kasa Młodzieży Wszepolskiej nigdy ani przedtem, ani potem nie była tak pełną, jak za czasów jej urzędowania. Po kilkunastogodzinnej wyczerpującej pracy zawodowej nauczycielskiej na pensji im. Królowej Jadwigi s. p. Dagmara Starkówna resztę wolnego czasu poświęcała pracy w Młodzieży Wszepolskiej.

S. p. Dagmara Starkówna zmarła w szczególnie tragicznych okolicznościach: leczona wskutek mylnej diagnozy lekarskiej na zapalenie pęcherza zmarła wśród ogromnych cierpień na zapalenie ślepej kiszki, skonstatowane w chwili, kiedy nie było już ratunku. Zmarła po ukończeniu studiów, na trzy tygodnie przed swym ślubem, pozostawiając narzeczonego, rodziców i rodzeństwo.

W godzinie śmierci s. p. Dagmara Starkówna, która pochodziła z rodziny ewangelickiej i była ewangeliczką, przeszła na łono Kościoła katolickiego, który miał dla niej zawsze ogromny urok, i do którego poznania doszła przez gorące ukochanie ideałów narodowych.

Pogrzeb jej odbył się w Łodzi w dn. 4. b. m. Kondukt żałobny prowadził J. E. ks. biskup Tymieniecki. Śmierć s. p. Dagmary Starkówny okrywa żałobą młode pokolenie Obozu Narodowego. (S.)

S. p. Teodor Neyman

Zw. Drogerzystów Rzpł. P. jak i całe społeczeństwo poniosło przez zgon przedwczesny śp. Teodora Neymana, dotkliwą stratę. Zmarły był jednym z najgorliwszych współpracowników społeczników. Już w roku 1900 widzimy Go między założycielami Związku Młodych Drogerzystów, następnie od roku 1918 należał do zarządu Związku i od przeszło 10 lat, w charakterze wiceprezesa, był jednym z głównych budowniczych tej poważnej organizacji drogerzystostwa chrześcijańskiego. Poza tem położył śp. Zmarły wielkie zasługi około szkolnictwa zawodowego, będąc od szeregu lat członkiem decernatu szkolnego przy Zarządzie Głównym Związku, jako przewodniczący komisji taryfowej umiał godzić nieraz sprzeczne interesy pracodawcy i pracobiorcy ku obopólnemu zadowoleniu.

Śp. Teodor Neyman pochodził z Dolska, praktykę uczniowską odbywał w znanej drogerji pod f-mą J. Schleyer w Poznaniu. Przez szereg lat pracował następnie w różnych firmach w Poznaniu, poczem nabył drogerję detaliczną przy ul. św. Marcina 46. Z chwilą odzyskania niepodległości zostaje powołany do rad nadzorczych różnych firm akcyjnych jak f-y „Blask”, „Homosan” itd. oraz zostaje dyrektorem Hurtowni Drogeryjnej. Pogrzeb śp. Teodora Neymana odbył się 27 bm. przy tłumnym udziale obywatelstwa.

Walne zebrania

Z zebrania Zw. Drogerzystów. W sali restauracji „Pod Strzechą” odbyło się zebranie Obwodu I Zw. Drogerzystów R. P. Zebranie zajął prezes Ks. Gadebusch. Po przeczytaniu protokołu z ostatniego rocznego walnego zebrania, zwrócił prezes uwagę na komunikaty nr. 12 i 13, zamieszczone w nr. 7 „Drogerzysty”, odnoszące się do obowiązku posyłania uczniów do szkoły drogeryjnej zaraz od pierwszego dnia wstąpienia w naukę, oraz co do składek do Obwodu, które winny być w terminie płacone. Następnie referuje p. prezes o odbytem w Zw. Tow. Kupieckich zebraniu w sprawie ustalenia godzin handlu w mieście Poznaniu. Interesujący referat n. t. „Bałtyk w dziejach Polski” wygłosił p. Piotr Wojtowicz, — poczem w dyskusji przemawiali pp.: T. Rogala, prof. Czachowski, Majorowicz, Wojciechowski, Jakubowski i inni. Następnie referował prezes p. W. Gładysz z dziesięciopunktowej propagandowej wyrobów krajowych, zorganizowanej w styczniu przez zarząd Obwodu I, oraz o wyniku konkursu okien wystawowych. Przy tej sposobności p. prezes Gładysz wręczył nagrody przyznane przez komisję konkursową jak następuje: I na

grode Zarządu Obwodu I. piękny oryginalny pastel przedstawiający Łowiczankę, pędzla jednego z profesorów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie — p. Bronisławowi Machalli; II. nagrodę f-y Blask — platerowaną zastawę na stoł — p. Wojciechowskiemu, przedstawicielowi firmy „Uniwersum”; III nagrodę f-y St. Stempniewicz p. St. Dyczkowskiemu; IV nagrodę f-y R. Barcikowski p. Ksaweremu Gadebuschowi, właścicielowi firmy J. Gadebusch; V nagrodę f-y W. Falkiewicz p. K. Specywałowi; VI nagrodę firmy H. Zak przedstawicielowi firmy K. Mazur Nast; VII nagrodę f-y Axela Poznań przyznano f-mie J. Czepczyński. 3 dyplomy Związku Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu przyznano firmom L. Machalla, W. Józwiak i „Uniwersum”. W imieniu nagrodzonych dziękował w serdecznych słowach Zarządowi i Komitetowi Konkursowemu p. Br. Machalla, który zarazem nawoływał zgromadzonych do propagowania wyrobów krajowych. Zkolei p. Kasprowicz referował o przebiegu rocznych walnych zebrań w Bydgoszczy, Katowicach, Toruniu i Krakowie, a p. T. Splitt z przebiegu walnego zebrania komitetu organizacyjnego „Dzielnicy Roślin Leczniczo-Przemysłowych” w Polsce, odbytego dnia 28 stycznia w Warszawie. W wolnych głosach poruszono szereg spraw zawodowych, wreszcie oznajmiono, że przyszłe zebranie odbędzie się 18 marca b. r. Na tem zamknięto obrady. (z)

Z Tow. Opieki nad Wychodźcami w Zbąszyniu. Pod tą nazwą zawiązała się w Zbąszyniu bardzo ważna organizacja jako oddział centrali poznańskiej. Do zarządu wchodzi: ks. proboszcz Plotka jako prezes, pp.: Lewandowski, Walkowiak, Ostrowska, dyr. Schmidt i nac. Sobański. Towarzystwo ma się opiekować emigrantami ze Zbąszynia i okolicy, udającymi się na pracę do Francji, Belgji itd., jak i sezonowcami, którzy na lato wyjeżdżają. — Z temi rzeczami uchodźców ma się utrzymywać kontakt przez korespondencję, posyłanie pism i gazet, celem zabezpieczenia ich wiary, moralności i narodowości. — W końcu w zakres opieki wchodzi także liczni emigranci wzgl. reemigranci, którzy całemi pociągami przejeżdżają przez stację przyrzeczniczną. W najbliższym czasie Tow. rozpocznie werbowanie członków. — Składka miesięczna wynosi 50 gr. Uprasa się obywatelstwo, aby poparto tę niezmiernie ważną sprawę. Także towarzysze zechcą zgłosić swój akces do tej organizacji. (kt)

Związek Chrześcijańskich Kupców Południowych i Przedstawicieli Handlowych w Poznaniu odbył w salce Piwnicy ratuszowej swe walne zebranie, które zajął prezes Związku p. J. Kwiatkowski. Po sprawdzeniu obecnych członków, wybrano jednogłośnie na przewodniczącego zebrania p. St. Sroka. Następnie odczytano protokół z ostatniego zebrania, poczem nastąpiły komunikaty zarządu. Na wniosek zarządu mianowało walne zebranie, w dowód uznania zasług dla rozwoju Związku, długoletniego członka p. Karola Schroetera, członkiem honorowym. Przy tej okazji wręczył przewodniczący p. Schroeterowi odpowiedni dyplom.

Ogólne sprawozdanie Zarządu wygłosił prezes p. J. Kwiatkowski, a następnie sekretarz, skarbnik, bibliotekarz, kuratorowie oraz komisja rewizyjna. Nad sprawozdaniem wyłoniła się obszerna dyskusja. Po udzieleniu pokwitowania zarządowi, nastąpił wybór nowego Zarządu. W skład Zarządu weszli pp.: J. Kwiatkowski jako prezes, A. Lewandowski — sekretarz, B. Wegenke — skarbnik, Z. Kuntze, E. Piotrowski, R. Chęciński, L. Twardowski, A. Rypkiński i Br. Nowak, jako członkowie zarządu oraz St. Listing, jako kurator funduszu dla wdów i sierot i Ign. Szaryński — kurator fund. emerytalnego im. śp. Fr. Słószarczyka.

Do komisji rewizyjnej powołano pp.: T. Bilińskiego, K. Matuszaka, i Wl. Kabacińskiego. Na tem solwował przewodniczący zebranie hasłem: „Cześć zorganizowanemu kupiectwu”. (z)

Związek Pracowników Kupieckich Oddział Poznań odbył nadzwyczajne walne zebranie. Na prezesa wybrano długoletniego członka organizacji, dotychczasowego wiceprezesa p. Jana Błaszczyka. Do zarządu weszli poza tem pp.: Pięgiłowska Jadwiga, Księżniakówna Aniela, Wielebińska Władysława, Rozmarynowicz Ignacy, Pięta Roman, Wąchalski Józef, Biegalski Stefan, Szymański Czesław, Andrzejewski Leonard, Małcki Stanisław, Zychliński Tadeusz, Krzymański Bolesław, Kamasa Stefan, Andrzejewski Henryk i Tronowicz Robert. W wolnych głosach poruszono sprawę zakupu terenu pod budowę „Domu Pracownika Kupieckiego”. Dyskutowano obszernie nad wzmoczeniem działalności propagandowej i organizowania licznych dotąd niezrzeszonych, pracowników kupieckich. W konkluzji postanowiono przedewszystkiem baczyć na to, by wszyscy członkowie z Sekcji Uczniów Handlowych po wyuczeniu byli członkami Związku. (z)

20-ta Loteria Państwowa

Ciągnięcie od 6 marca do 10 kwietnia. (Bez gwarancji.)

W dwudziestym siódmym dniu ciągnięcia 5-tej klasy polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące: 150,000 zł nr. 165909. 15,000 zł nr. 18994 45718 71026.

Table of lottery numbers with columns for prize amounts and winning numbers. Includes entries like 5,000 zł nr. 35484 202102, 3,000 zł nr. 56499 75366 118688 124249, etc.

Table of lottery numbers with columns for prize amounts and winning numbers. Includes entries like 250 zł wygrali numery następujące: 153 291 332 405 33 75 500 60 704 60 988, etc.

Table of lottery numbers with columns for prize amounts and winning numbers. Includes entries like 25042 204 90 378 463 74 88 586 630 36 72, etc.

Table of lottery numbers with columns for prize amounts and winning numbers. Includes entries like 703 831 70 927 37 51016 213 338 77 599 747, etc.

Table of lottery numbers with columns for prize amounts and winning numbers. Includes entries like 75900 158 309 45 402 7 56 539 622 81 86, etc.

Table of lottery numbers with columns for prize amounts and winning numbers. Includes entries like 550 617 48 716 40 868 76 90101 92 387 430, etc.

Table of lottery numbers with columns for prize amounts and winning numbers. Includes entries like 125065 92 128 36 41 86 228 29 43 363 93, etc.

Table of lottery numbers with columns for prize amounts and winning numbers. Includes entries like 150088 243 490 525 30 38 653 151015 31 43, etc.

Table of lottery numbers with columns for prize amounts and winning numbers. Includes entries like 175030 58 174 291 93 383 443 71 96 837 89, etc.

Table of lottery numbers with columns for prize amounts and winning numbers. Includes entries like 200009 117 35 70 76 249 317 39 43 52 415, etc.

POMÓCIE BUDOWAĆ Jubileuszowy Dom Oświatowy TCLI

Serce Tatr — polski film dźwiękowy

Od kilku dni bawi w Zakopanem i Tatrach zespół artystów filmowych, częściowo z Berlina, a częściowo z Polski, którzy nakręcają na tle Tatr film dźwiękowy p. t. „Serce Tatr” (tytuł niemiecki: „Der Bergführer von Zakopane”), według scenariusza Stiebera. — Film ten produkują dwie pracujące w ścisłym porozumieniu ze sobą wytwórnie Loeve z Berlina i Dworkowskiego z Bydgoszczy. Doradcą artystycznym w sprawach polskich i folklorystycznych jest p. Lejtes. Wśród artystów polskich, występujących w tym obrazie, znajdują się Obarska, Jerzy Marr, a z zagranicznych Gembino, Wartan i Franck. Dotychczas dokonano licznych zdjęć w Tatrach, jak np. na Hali Gąsienicowej, Koźim Wierchu, w Dolinie 5-ciu Stawów, na Zamarłej Turni, przy Morskiem Oku i t. d. Film uwzględni bardzo szeroko folklor i przyrodę tatrzańską. W związku z tem grupa góralska ma się udać do Berlina, gdzie będą dokonywane zdjęcia w tamtejszym studjo.

Kronika morska

4 kwietnia odszedł z Gdyni do portów wschodniego wybrzeża Bałtyku pierwszym rejssem regularnym statek „Żegluga Polskiej” s. s. „Chorzów”, z pełnym ładunkiem różnych towarów.

Odejdzie następnego statku tej linii Bałtyckiej — którym będzie s. s. „Tczew” — do Libawy, Rygi, Tallina i Helsingforsu nastąpi 15 kwietnia.

Statki regularnej linii Bałtyckiej przyjmują towary do Łotwy, Estonii i Finlandii w Gdyni i w Gdańsku.

Przygotowania P. P. „Żegluga Polska” do sezonu wycieczkowego są w pełni. — Statki pasażerskie zostały podniesione na dok, gdzie dokonano dokładnego zbadania podwodnych części i malowania.

W miarę zbliżania się sezonu, wzrasta stale ilość zapytań i zgłoszeń na tegoroczne wycieczki, których atrakcją będzie Wystawa Szwedzkiego przemysłu i budownictwa mieszkaniowego w Sztokholmie.

Wszelkich wyczerpujących informacji udziela: Wydział Pasażerski P. P. „Żegluga Polska” w Gdyni i oddziały większych biur podróży — „Wagons-Lits”, „Cook” i „Orbis”.

Pół miliona kilometrów w powietrzu

W dniu 31 marca 1930 r. pilot polskich linii lotniczych „Lot”, p. Klemens Długaszewski, prowadząc samolot na linii Poznań — Warszawa, ukończył pół miliona kilometrów, które przebył w powietrzu w służbie pilota komunikacyjnego.

Pan Długaszewski jest drugim pilotem w Polsce, który po pilocie p. Kazimierzu Burzyńskim, osiąga tę olbrzymią ilość kilometrów powietrznych, równając się podróży na księżyc wraz z trzema okrąženiami kuli ziemskiej.

Pan Długaszewski, podobnie jak p. Burzyński, potężną tę przestrzeń pooblotną przebył w codziennych lotach, nie naraziwszy żadnego z przewożonych pasażerów na jakikolwiek szwank na zdrowiu.

Powijający jubileusz jest najwyższym dowodem pełnego bezpieczeństwa naszej komunikacji powietrznej, a fakt, że jubilat, pełniący zawód pilota od r. 1923 czuje się jaknajlepiej, świadczy o tem, że „latanie” jest najzupełniej zdrowe i bynajmniej nie wpływa ujemnie na organizm.

Dzielnego jubilata powitał na lotnisku warszawskim zarząd p. L. L. „LOT”, wieszając mu dalszych setek tysięcy kilometrów podobolnych ku chwale polskiego lotnictwa komunikacyjnego.

TEATRY ŚWIETNE

Kino „Colosseum” daje składany program: egzotyczny dramat p. t. „Panterra” i komedię p. t. „Ameryka się bawi”. Akcja pierwszego rozgrywa się na tle podzwrotnikowego krajobrazu, w dżunglach południowej Ameryki. Bohaterką tytułową jest dziewczyna, wychowana zdala od cywilizacji. Fabuła erotyczna jest jej miłości do chłodnego, opanowanego Yankesa. Na tle różnicy ich temperamentów, z kolizji między miłością a obowiązkiem urzędowym w której występuje bohater, powstają, pełne dramatycznego napięcia, powikłania psychiczne. Tło dziewczynych dżungli podkreśla egzotyzm akcji.

„Ameryka się bawi” (nie wiem dlaczego nazwany „dramatem”) jest pogodną komedią. Przedstawia pogoń za miliardami, które tak łatwo zdobyć przez małżeństwo. Kończy się, zgodnie z kanonem amerykańskich komedii, szczęśliwie. Fer.

RADJO

Programy radiofonijne

Wtorek, dnia 8 kwietnia 1930 r.

Poznań (335 m) godz. 13.00 sygnał czasu; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. 14.15 komunikaty gosp. roln. PAT, sprawozdanie o ruchu statków itd; godz. 17.05 pogadanka radiotechniczna (wygl. p. Zygmunt Bresiński); godz. 17.25 kurs średni języka franc. Bernard de St. Pierre: „Paul et Virginie” (lecture et explication — wykl. p. Omer Neveux); g. 17.45 koncert popularny (transmisja z Warszawy); godz. 18.45 nadpro-

IDEALNE W UŻYCIU SA H.ZAKA.

PRZEMYSŁAWKA WODA KOLONSKA MYDŁO



P. W. 9062-2.808

gram; godz. 18.55 odczyt p. t. „Z podróży po Turcji” wygl. dr. Tadeusz Vetulani, doc. U. P.); godz. 19.25 „Międzynarodowe Targi Poznańskie” (wygl. dyr. Krzyżankiewicz); godz. 19.50 transmisja z Teatru Wielkiego w Poznaniu. „Lohengrin” opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera; godz. 22.30 sygnał czasu, komunikaty PAT i sportowe; godzina 22.45 muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

Koncert Pawła Neumanna.

Dzisiaj o godzinie 22.15 wystąpi gościnnie w „Radjo Poznańskim” znakomity śpiewak estradowy p. Paweł Neumann z Wrocławia, który wykona rzadki i wysoce interesujący program, zawierający m. in. nieśpiewane dotychczas trzy oryginalne indyjskie pieśni ludowe oraz pieśń iryjską Nowowiejskiego.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: M. Giersbergowie zamiast wieńca na trumnie śp. Teodora Neymana 15 zł. — H. M. 3 zł. — Kazimierz Gajewski z prośbą o zdrowie żony i córki 7 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 646,10 zł.

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 7 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 149,50 zł.

Na sieroty po ociemniałych żołnierzach: W. J. 30 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 35 zł.

Na Tow. św. Wincentego a Paulo: Zbiżniew z Opola 30 zł.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło Śpiewackie im. Bolesława Dembińskiego.** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 20 w lokalu p. Wróblewicz, Chwaliszewo 68.

— **Wydział Pomoc. Krawiectwa Damskiego.** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, 7 bm. o godz. 19 min. 30 u p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej 8.

— **Tow. Restauratorów.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 16 u kolegi Grzesiaka, Górna Wilda, końcowy przystanek tramwaju linii 4.

— **Tow. Cech. Czel. Krawieckiej i Wydział Pom. Kraw. Damskiego.** Wspólne zebranie plenarne odbędzie się we wtorek 8 bm. o godzinie 20 w lokalu posiedzeń przy pl. Bernardyńskim 2.

— **Tow. Przemysłowców, Łazarz.** Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 20 w lokalu p. Bohnowej, przy ul. Marszałka Focha 85.

— **Związek Emerytów Państwowych oraz wdów i sierot.** Zebranie odbędzie się we wtorek 8 bm. o godzinie 18 w lokalu p. Jarockiego, ul. Masztalarska.

— **Tow. Przemysłowców, Wilda.** Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godzinie 19 w lokalu p. Zawadkowej, Górna Wilda 75.

— **Tow. Hod. Gołębi Pocz. „Warta”.** — Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 19 w lokalu p. K. Wiesnera, Chwaliszewo 58-59.

— **Wolny Cech Obuwiczy.** Nadzwyczajne wainc zebranie odbędzie się we wtorek 8 bm. o godzinie 20 w Domu Rzemieślniczym.

— **Chór kościelny pod wezw. św. Cecylii przy kościele Bożego Ciała.** Zebranie plenarne odbędzie się w wtorek 8 bm. o godz. 20 w ognisku.

— **Tow. Powst. i Wojaków im. Gen. J. Hallera Poznań - Jeżyce.** Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 20 w lokalu p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego 16.

— **Tow. Uczestników Powstania dzielnic Jeżyce.** Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek dnia 8 bm. o godzinie 20 w lokalu posiedzeń p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18. Z powodu zjazdu delegatów związku na porządku obrad bardzo ważne sprawy.

— **Tow. Przemysł. „Kościszko”, Górczyn - Łazarz.** Zebranie miesięczne plenarne odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 19.30 w lokalu zebrań p. W. Spychały przy ul. Marszałka Focha 142.

— **Pilja Czeladzi Piekarskiej Z. Z. P.** W dniu 9 bm. odbędzie się zebranie w lokalu p. Świtalskiego, ul. Podgórna 13 o godz. 15.

— **Związek Faszystów Polskich — oddział Łazarz.** W środę, dnia 9 bm. odbędzie się zebranie o godz. 20 w sali lokalu Kasyna Obywatelskiego, ul. Marsz. Focha nr. 81. Goście i sympatycy mile widziani.

— **Tow. Przemysłowców w Jeżycach.** Plenarne zebranie odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 20 w lokalu p. Kasperkowej, ul. Kraszewskiego 16. Na porządku obrad wykład o podatku.

— **Stow. Młodzieży Polskiej, Poznań, Boże Ciało.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę 9 bm. o godz. 19.30.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Kołodziejskiej.** Zebranie plenarne odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 20 w sali cechowej Domu Rzemieślniczego.

— **Tow. „Jedność” pod wezw. św. Stanisława.** Plenarne zebranie 9 bm. o godz. 18.30 na sali p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej 8. Wstęp na salę za okazaniem

deklaracji. Ks. rektor N. Cieszyński wygłosi referat na temat: „Alkohol a Ojczyzna”. Msza św. na intencję Tow. odbędzie się tegoż dnia o godz. 8 w kościele P. Jezusa przy ul. Żydowskiej. Zbiórka przed kościołem o godz. 7.45.

— **Tow. Przyjaciół Gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego.** Walne zebranie odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 18 w budynku gimnazjum przy ul. Bukowskiej.

SKRZYNIKA DO LISTÓW

— **Zygmunt K.** Niemieckie tow. ubezp. będą mogły również uzyskać koncesje. (K)

— **R. W. 67.** Do państwowych pracowników kontraktowych nie stosuje się postanowienia ustawy o państwowej służbie cywilnej, a jedynie postanowienia zawartej umowy; pracownik kontraktowy winien być ubezpieczony w kasie chorych i odpowiednio w zakładach ubezpieczeń społecznych. Gdyby Pan został mianowany urzędnikiem wzgl. funkcjonariuszem państwowym, mógłby Panu być policzony, za zgodą Min. Skarbu, czas służby przebytej w charakterze pracownika kontraktowego. (K)

— **K. Poznań.** Rozporządzenie to nie zawiera przepisów tej sprawy dotyczących. (K)

— **Wski — Pob.** Przelicza Urząd Pożyczek Państw., Warszawa, ul. Senatorska 29. Równowartość 12 000 mkp. z marca 1919 wynosi 6000 zł. (K)

— **J. 100.** Sąd przyzna Panu jedynie oprocentowanie w wysokości dopuszczalnej przez prawo. Najwyższe odsetki prawne aż do 28 lutego 1927 — 15 proc., następnie do 1 kwietnia 1919 r. 10 proc., odtąd 12 proc. (K)

— **Malkontent.** Renty nie odebrano Panu, lecz zawieszono ją tylko. Stało się to według art. 23 ust. emerytalnej i rozp. wyk. Co do dodatku dla „ciężkorannyh”, to ustawa dodatku takiego nie zna. Na podstawie przepisów niemieckich dodatku tego Pan domagać się nie może, gdyż zobowiązania rentowe zostały przejęte przez Państwo Polskie globalnie. (a K)

— **P. Robert Sucharski.** Chodzi o polsko - niem. układ waloryzacyjny z 5 lipca 1928. Układ ten nie jest dotąd ratyfikowany, a rozliczenie sum, przeznaczonych na pokrycie roszczeń do niemieckich towarzystw ubezpieczeń, nie nastąpiło jeszcze także. (K)

— **P. St. Matysiewicz.** Ratyfikacja układu z 5. 7. 1928 była na porządku obrad ostatniej sesji Sejmu; niestety jednak z wiadomych powodów Sejm nie mógł dokończyć swych zadań. (K)

— **J. R. Komunikaty zarządu,** gdyż przed zebraniem plenarnym zarząd ustala je na osobnym posiedzeniu. (K)

— **P. Bogusław Skalski.** Może Pan się zgłosić w konsulacie francuskim, ul. Berwińskiego. (K)

— **K. Poz.** Historia polityczna Polski od śmierci Zygmunta Augusta. (K)

— **E. K. 71.** Sąd niewątpliwie rozpatrzy wszelkie szczegóły sprawy i uwzględni je, o ile obowiązujące ustawy to dopuszczają. W wypadku Pańskim prawdopodobnie sąd wyda wyrok eksemisyjny. (K)

— **Fr. Z.** Za hipotekę z r. 1897 reszta ceny kupna, z zaległymi odsetkami, 10,316 zł. Za dalszą zwykłą hipotekę 7 749 zł. Za hipotekę z 1920 r. 5 801,30 zł. (K)

— **P. St. Niemierowiczowa.** Dr. Eugeniusz Słotwiński, Poznań, pl. Wolności 8. — Równowartość 100 mkp. z r. 1919 zmienia się z miesiąca na miesiąc; np. z stycznia 56 zł, z lutego — kwietnia 50 zł, z maja i czerwca 48 zł, następnie coraz mniej aż do 14 zł z grudnia. (K)

— **Roger Sulima.** Są to stowarzyszenia tajne, nie możemy więc wskazać Pań adresów. (K)

— **S. P. W. 100.** Owszem, ponosi Pan odpowiedzialność prawną za umieszczenie u Pana przedmioty cudzej własności; towarzystwa ubezpieczeń prowadzą również dział ubezpieczenia od odpowiedzialności prawnej. (K)

— **Stud. electr.** Są niewątpliwie, lecz nie możemy wskazać, gdyż nie zajmujemy się tem specjalnie. Niedawno ukazało się wydawnictwo warszawskiej Izby Przem.-Handl., dotyczące projektu Harrimana oraz kontrprojektów; do nabycia w księgarni. Polecamy także czasopisma: „Przegląd Elektrotechniczny”, Warszawa, ul. Czackiego 5 oraz „Wiadomości Polskiego Komitetu Elektrotechnicznego”, Warszawa (dokładniejszego adresu nie znamy), gdzie prawdopodobnie znajdzie Pan również nieco materiału. (K)

— **W. Feng, Zabikowo.** Radzimy ugodzić się. Sąd prawdopodobnie wyda wyrok niekorzystny. (K)

— **Nr. 777.** Radzimy przedstawić sprawę Zakładowi Ubezp. i poprosić go o zaliczenie składek. (K)

— **Z. C., Śrem.** Senator Wiktor Kulerski, Grudziądz. (K)

— **G. 19.** Nie posiadamy tego adresu. (K)

— **K. S. 24.** Niewypłacalność jest do pomyślenia jedynie na wypadek ogólnej katastrofy Państwa. Organizacja i działalność P. K. O. opiera się na rozporządzeniu Prez. Rzplitej z 27 czerwca 1924 (Dz. U. 1924 nr. 55); na czele jej stoi Rada Zawiadowcza, złożona z przedstawicieli Sejmu, Ministerstw Skarbu i Przem. i Handlu oraz Gen. Dyr. Pocz. (K)

— **Z. M.** Adres ten nie jest nam znany. (K)

— **Izet.** W Roczniku Informacyjnym o spółkach akcyjnych w Polsce 1929 nie znajdujemy Sp. Akc. Przemysłu Węglowego w Polsce. (K)

Mydło Mixa

najlepsze — najtańsze

nr 10126

Pryw. Lecznica Chirurgiczna

Dr. Parczewskiego

Poznań ul. Mickiewicza 22

tel. 18-99.
nr 9143

KTO ZDROWIE DZIECKA SZANUJE, TEN TYLKO

Kanoldy

KUPIJE PRAWDZIWE KANOLDY ŚMIETANKOWE

nr 4539

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

do kasy komitetu wpłacono w złotych — Konto P. K. O. 207 470. 6297 ad

M. Banaś, Poznań	2.—	Pracownicy firmy „Lubań- Wronki”, oddział w Stawie:	Fr. Lubojański, Wodźczyno	10.—
J. Piechocka, Poznań	20.—	K. Filuk	Magistrat m. Pobiedziska	50.—
W. Gordon, Koronowo	10.—	M. Tomczak	F. Szymański, Toruń	5.—
A. Zarembska, Poznań	20.—	T. Maciejewski	T. Dutkiewicz, Szamotyły	10.—
X. Y. z Z.	10.—	Pluciński	L. i A. Frahn, Poznań	10.—
St. Zeyland przez Bank Zw.	10.—	A. Szykowny	Wydział Powiat., Smigiel	100.—
Spółka Zarobkowych	10.—	J. Szykowny	J. Aniola, Poznań z prośbą o lekka śmierć	5.—
Stawna p. Poz B. Ziem.	10.—	W. Zawieja	J. Gularek, Lwówek z prośbą o zdrowie i opiekę dla domu	5.—
Z. K. przez Bank M. Poz.	20.—	Fr. Szykowny	B. Pilarczyk, Krzywiń	10.—
Markiewicz	20.—	M. Tomczak	St. Muszyński, Poznań	20.—
Pacek	5.—	St. Zieliński	M. Pażydkowa, Ostrów	20.—
Dybowska, Toruń	5.—	Fr. Klabon	Wl. Sysowa, Konopad	10.—
A. Krzyżaniak, Winfary	15.—	Głowacki	Wl. Granica, Dubezno	2.—
Biurow. Par. św. Marcina	5.—	Razem	A. Smereka, Lwów	5.—
Słiska	20.—	zł 20.—	P. i W. Magdziarzówna, Wągrowiec	10.—
Zw. Chrześ. Kupców Podr. Żyjących, Poznań	50.—	Dr. C. Rydlewski, Poznań, cała zawartość skarbonki p. Bank Wzaj. Pomocy	Skrzypczak, Nowe Miasto	6.—
Zywy Różaniec Par. Farnej	800.—	M. Lasiewicz, Kostrzyn	J. Synowiecki, Nowy Sącz	5.—
Panien	800.—	M. Ziolecka, Poznań	A. Szebiowa, Koźmin, III. rata	5.—
Zywy Różaniec Par. Farnej	500.—	J. Ratajczakówna, Mesznica	Wydział Pow., Bydgoszcz	100.—
Matek	500.—	M. Zawistowski, Mogielnica	SS. Miłośierdzia Bydgoszcz	20.—
Biurow. Par. Farnej	50.—	J. Dorasz, Lwów	M. Kowalski, Poznań	10.—
Kurjer Poznański	8 477.67	St. Gans, Poznań	Wydział Powiat., Strzelno	3.—
M. B., Poznań	2.—	L. Sewiński, Kartuzy	Dyr. Sem. Naucz., Kępnia z dochodu uzyskanego na poranku szkolnym	7.85
J. A. z prośbą o zdrowie	10.—	A. Liberkowski, Lewice	J. Filipowski, Mielec	5.—
B. Krzyżaniak, Ludwikowo	10.—	R. Gogowski, Bezdotowo, II. rata	Z. Nowakowa, Gniezno	5.—
M. Kaldowska, Pniewy	5.—	Magistrat m. Mieścisko	Wydział Powiat., Koźmin	30.—
T. Stanegrecki, Pniewy	5.—	C. Skutecki, Lwówek	M. Rynczyńska, Owieczki	5.—
X. Sowiński, Kazimierz-Bar-szczewice	2.—	Dziubińska, Obrzycko	X. M. Dudek, Fryszak	2.—
Wl. Szulgit, Tarn. Góry	20.—	Dr. W. Zaliński, Kraków	M. Hilarowa, Pelplin	5.—
S. Limiński, Bydgoszcz	5.—			
Z. Piotrowska, Oborniki	15.—			
Magistrat m. Wrześni	50.—			

Staraniem Komitetu Budowy Pomnika odbywa się w każdy pierwszy piątek miesiąca u O.O. Jezuitów msza św., o godz. 7-mej, na intencję wszystkich żyjących i zmarłych ofiarodawców na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa.



Dnia 3 kwietnia 1930 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

Stanisław Jabłoński

W Zmarłym straciliśmy zasłużonego Członka Rady Nadzorczej.
Cześć Jego pamięci! zw 22803

Rada Nadzorcza i Zarząd Sp. Akc. „Płótno“.

„WIWA“

Właśc. Zofja Warezyńska

Specjalny magazyn

Nowo otworzony!

Pończoch
Skarpetek
Trykotaży

POZNAŃ,
pl. Wolności 14
narożn. 3 Maja

dw 4713



W niedzielę, dnia 6 kwietnia 1930 r., o godz. 5,30 rano, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka i siostra, ś. p.

z Kozłowskich Tryburskich

Michalina Andrzejewska

przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 b. m., o godz. 4,30 po południu, z kostnicy cmentarza św. Trójcy w Dębou. Msza św. w czwartek, 10 b. m., o godz. 8 rano, w kościele OO. Zmartwychwstańców, o czym Krewnych i Znajomych uwiadomiamy

w ciężkim smutku pograżeni
mąż z synem i wychowanką.

Poznań, ul. Kilińskiego 13.

Zakład Pogrzeb. „Ceremonjal“, Towarowa 25, tel. 31-80. dw 4749

BRACIA MIETHE

Właściciel M Kaczmarek, Poznań, ulica Gwarna 8. telefon 31 01. Od przeszło 50 lat znana z nadzwyczajnej dobroci własnych wyrobów czekoladowych i cukrowych.

POLECA NA WIELKANOC

codziennie świeże, bardzo smaczne z pierwszorzędnej czekolady wytwarzane jajka wielkanocne, zajęczki, jajka z marcepanu napelniane likierem lub kremem bombonierki. Wybór oibrzymi!!

**DOBRY TOWAR Z SZLACHETNYCH SUROWCÓW,
OTO NASZA REKLAMA!**



Dnia 6 kwietnia 1930 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, nasza najdroższa ciotka, siostra i babka, ś. p.

z Pawlickich

Wanda Biesiadowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 kwietnia, o godzinie 4 po południu, z domu żałoby.

W ciężkim smutku pograżona
rodzina.

Trzemeszno, Zielona Góra.

nw 10 161

Przy przedłużonych jak również i krótkich włosach



stosuje się z wielką korzyścią

trwałą ondulację, która czyni fryzurę piękną, długotrwałą.

Te zabiegi jak również farbowanie włosów i brwi, masaż twarzy i głowy, manicure i t. d. wykonuje się przez pierwszorzędną siłę w zakładach fryzjerskich dla Pań i Panów N. Muszyński ul. 27 Grudnia 4, ul. 3 Maja nr. 3 zw 2-8-2

DANCING - RESTAURACJA JAZZ - PALAIS

SOŁACZ, SOŁACKA I TELEFON 38-27

WINIARNIE - P A R K E T - SEPARATKI
LOKAL CZYNNY BEZ PRZERWY

dw 4735

Służąca

z dobrymi poleceniami zaraz potrzebna. Graniczna 15 l. prawo Lazara. zdw 41 458

Służąca

dobrze polecona do wszystkiego potrzebna zaraz Marsz Focha 65 skład obuwia. zdw 41 171

PATENTY

wzory i znaki ochronne w Polsce i zagranicą

MARCELI ZOCH,
inżynier dyplomowany
rzecznik patentowy
Poznań, Przechylna 9.

Pw 563-1.101



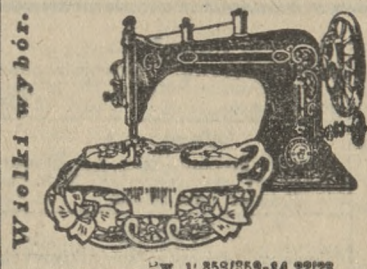
W niedzielę, dnia 6. 4., o siódmej rano, odeszła od nas na wieki, nasza maluska zw 22 799

Oleńka

Zwłoki Jej składamy do mogiłki we wtorek, o godzinie 4 po południu, o czym powiadomiamy Krewnych i Znajomych pozostali w smutku

Ostrów (Wlkp.)

Dr. Marjan Poleski z rodziną



Wielki wybór.

Maszyny do szycia

światowej sławy. Często na składzie i do „Singera“. Reperacje wszelkich systemów.

T. Konikiewicz
Poznań, Pl. Nowomiejski 1a
właśc. z oramy

Masło jeszcze tańsze!!!

Najlepsze masło stołowe za 1/2 kg zł 2.80

F. a M. MICZYŃSKA

telefon 3658 właśc. Karol Piątkowski zał. 1872

Poznań, pl. Św. Krzyski 3. zw 22 797/8

Specjalny skład masła, sera i jaj.

UWAGA!

Od dziś w składach, podanych przez nas dnia 10. 1. rb. w gazecie, ważne są niżej podane ceny:

- mleko pełne 32 gr
- mleko w butelkach . . . 36 gr
- maślanka 16 gr
- masło, codziennie świeże 2,80 zł

Prosimy zważać na wywieszone plakaty.

Mleczarnia Spółdzielcza Mur. Goślina.

nw 10 175

Przeciw chudości

używać należy naszego wypróbowanego od lat proszku od żywego „PLENUSAN“. W krótkim czasie znaczny przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała. Wzmacnia również krew i nerwy. Polecany przez lekarzy i profesorów: 1 pudełko 6,- zł; 3 pudełko 15,- zł. Przy zapłacie zgóry wysyłka franco. Pw 9661-10,200

Dr. GEBHARD & Sp. — GDAŃSK, Oddz 153a

Poszukujemy kupna motoru elektrycznego

22—25 km. eff.

440 Volt, na prąd stały, w dobrym stanie, uprasza się o podanie firmy pochodzenia, roku budowy, ilości obrotów oraz ceny. Oferty do biura ogłoszeń „FAR“, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 15,5 Pw 10 646-15,5

Składowi próżnego

w śródmieściu, mniej więcej 5 × 7 mtr. obszernego, poszukuje się celem dzierżawy, wprost od gospodarza. Zgłoszenia do eksp. Kurjera pod zw 22 710

Samochodu ciężarowego

poszukuje się celem kupna. Łask. oferty z podaniem siły nośności, znaku fabrycznego i ceny kupna, uprasza się pod 607 do Biura Ogł. Kosmos, Zwierzyniecka 6. nw 10 149

Laborantka

siła wykwalifikowana, z długoletnią praktyką, poszukuje odpowiedniej posady. Pierwszorzędne referencje, specjalistka, Wassermanna, badania chem. i bakterjol. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Pozn. pod śrw 112

Księgowości

wyuczam według wszystkich systemów do pewności bilansowej w 6 tygodniach. Po wyuczeniu staram się o posady. Skrzyżczak, plac Działowy 5, III. Początek 9 kwietnia. zw 22 800

Duży lokal

przy Starym Rynku na I piętrze zaraz do wynajęcia
Zgłoszenia Kurjer Poznański Fajka Stary Rynek pod rw 9414

Uwaga!

Uwaga!

Właściciele Autobusów!

Dnia 8. b. m., demonstrujemy autobus na 50 osób marki „Tatra“ najnowszego typu, o 3 osiach ruchomych. — Samochód niniejszy nadaje się na najtrudniejsze warunki drogowe.

Zbiórka o godz. 11-tej przy ul. Kantaka.

„TATRA-AUTO“

Skład Fabryczny

Poznań, ul. Kantaka 7, telefon 40-24.

Pw 10 643-15.7

BEZPŁATNIE!

Red. Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych), określa charakter, zdolności i przeznaczenie bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia. — otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32, m. 6. Znaczkami pocztowymi 75 gr. na przesyłkę załączyć. nw 9157
Przyjęcia osobiste płatne godz. 11-7 wiecz.



Kucharki

która prowadziła już większą kuchnię (Hotel, Szpital, Sanatorium i t. p.), poszukuje Magistra miasta Katowice dla swego letniska w Gorzycach. Podania wraz z odpisami świadectw należy kierować do Miejskiego Urzędu Opieki Społecznej, Katowice, Szkoła Szafranka, najpóźniej do 15 kwietnia r. b. dw 4736

PRZETARG PRZYMUSOWY

Nieruchomość położona w Jarocinie, zapisana w księdze podatku budynkowego nr. 74, a w matrykule podatku gruntowego nr. 34 i 35 składająca się z fabryki smoły i tektury smołowej, podwórza i roli, obszaru 79a 56 m rocznej wartości użytkowej 1000 mk. rocznego podatku budynkowego 19,50 mk. i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Jarocin, tom XXVIII, wyk. 1 923, na imię Walerji Lewandowskiej z Jarocina, zostanie w drodze egzekucji dnia 23 czerwca 1930, o godzinie 10 przed południem, wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 9. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej, dnia 14 stycznia 1930 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wzwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyli im przeczyli. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdzieleniu ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. nw 9871
Jarocin, dnia 27 marca 1930 r.

Sąd Powiatowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Nieruchomość położona w Wielkiej Wsi i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Wielka Wieś, tom V, wykaz liczb 134, na imię rolnika Stanisława Bogacza i żony jego Anny, ur. Wencel w Wielkiej Wsi, żyjącym w ogólnej małżeńskiej wspólności majątkowej, zostanie dnia 23 czerwca 1930 r., o godz. 11 przed południem, wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 20. Nieruchomość składa się z gospodarstwa w obszarze 7,96,89 ha, czystego dochodu gruntowego 34 tał. 66/100 wartości użytkowej budynków 75 mk., nr. matrykuli 41, księgi podatku budynkowego 39. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej, dnia 24 stycznia 1930 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wzwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyli im przeczyli. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdzieleniu ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. nw 9870
Grodzisk, dnia 31 marca 1930 r.

Sąd Powiatowy.

Poszukuje się

kierownika

do większego Rolnika w mieście pow. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem referencji i wysokości kaucji należy skierować do Kurjera Poznańskiego pod zw 22804

2 chłopców

do posylek, w wieku 15-16 lat, synów porządnych rodziców, przyjmujemy od 14. b. m. Zgłoszenia tylko z rodzicami.

DRUKARNIA POLSKA S. A.
św. Marcin 70. zw 22805/6

Książkowego

młodszy, lecz zdolny, do samodzielnego prowadzenia kanto-korentu i korespondencji rozliczeniowej z klientami poszukuje większe przedsiębiorstwo na Pomorzu. Zgłoszenia z dołączeniem świadectw prosimy kierować pod dw 4716 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

W Orędowniku Urzędowym st. m. Poznania ogłaszamy przetarg w dniu 12 kwietnia r. b. na zwózkę kamieni brukowych.
Magistrat VII.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 9 kwietnia 1930 r., o godz. 12 w poł., przy ul. Patr. Jackowskiego 49, w garażu firmy „Hempowicz — Automobile“, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

1) samochód półciężarówka „Ford“, karoserję limuzyna 6-osobowa.
J. Bartkowiak, kom. sąd., Poznań, ul. Kochanowskiego 24
Telefon 75-24.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 9 kwietnia 1930 r., o godz. 12.30 po poł., przy ul. Patr. Jackowskiego, w garażu firmy „Hempowicz — Automobile“, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

1) samochód ciężarowy, samochód małą towarówką i 2 karoserje.
Przetarg odbędzie się nieodwołalnie.
J. Bartkowiak, kom. sąd., Poznań, ul. Kochanowskiego 24
Telefon 75-24.

Przedstawiciele

inteligentnych, do akwizycji ogłoszeń, do poważnych urzędowych wydawnictw, za wysoką prowizją poszukujemy. Zgłoszenia osobiste **REKLAMA POLSKA, Sp. z o. o.**, Aleje Marcinkowskiego 6. zw 22801

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Zielononózek

jaja wylęgowe 60 gr. sztuka, piskleta jednodniowe 1,60 zł oddaje Majątek Unisław — dwór dw 4172

Parcele

Wielkiej Starolece po 1/2 morgi sprzedam, pomiar już nastąpił. Zgłoszenia Sowiński, Poznań, — św. Marcin 22, tel. 18-97. zw 40 685

Skład

w centrum Poznania branży artykułów męskich, dobrze zaprowadzony, sprzedam z towarami lub bez. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 42 217

Sypialnie

dębowa, formierowana, nowa tanio sprzedam. Grobla 30, II. lewo. zw 42 089

Dom

z chlewem masowy, 2 morgi ziemi, ładny ogród, nadaje się na ogrodnictwo; kolej, poczta w miejscu, pół godz. Poznania. — spieszenie sprzedam. Zgłosz. Kurjer zdw 42 093

Magnet

4-cylindrowy, maszynowy Singera sprzedawca, Szamarzewskiego 81. zw 42 117

Piec kuchenny

kaflowy przenośny sprzedam. St. Knapowskiego 28, Górczyn. zw 42 118

Obcęgi dla dzieci

wózki do piasku i wszelkie inne zabawki poleca na sezon letni Fabryka zabawek i wyrobów dzwinych „Kuliki“. Spółka z ogr. odp. Piaseczna koło Strzyna. Składnica fabryczna Poznań, Stary Rynek 80/82. Na życzenie wysyłamy cenniki. Pw 10642/54,109

Dywany

chodniki, linoleum poleca po cenach niskich Poznański Skład Dywanów, Piotr Jakubiak, ul. Wrocławska 20. zw 40 548

Piano

bardzo dobry dźwięk, krzyżowe, płyta metalowa, zagraniczne, bardzo dobrze utrzymane, sprzedam okazjnie. Młyńska 3, restauracja. zw 41 822

Gościniec

ze sala w dużej wsi kościelnej, większymi ubikacjami, w najlepszym położeniu, dobrze prosperujący, wskutek wyjazdu, na dogodnych warunkach do sprzedania. Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 42 074

Pianino

prawie nowe tanio sprzedam. Fr. Ratajczaka 11a. IV. wejście, parter, lewo. zw 41 891

Ecke

pianino tanio do sprzedania. Rybaki 7, parter, lewo. zw 41 890

Futra

Polecam tanio wielki wybór pięknych lisów w różnych kolorach, na sezon wiosenny. Łajewski, Poznań, Fredry 1. zw 41 934

Wirówkę

750 litrów, bardzo mało używana, na zapęd pasowy lub ręczny, 2 opony, jedna detka, 120x820, korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia: Mleczarnia Dolsk, powiat Śrem. zw 41 570

Dla piekarza

W większym mieście powiatowym okazjnie zaraz na sprzedaż dwupiętrowy dom z piekarnią, wolna od dnia 1 maja r. b. Wpłaty 20 tysięcy zł. Oferty Kurjer zdw 41 920

Pinczerka

małego, rasowego sprzedam. Dowiedzieć się: skład cygar, nar. Dąbrowskiego, Jasnej. zw 41 481

Meble i antyki

w brzozie, w mahoniu korzystnie na sprzedaż. Magazyn Mebli, Strzelecka 30 przez podwórze. zw 42 238

Skład

towarów krótkich Poznaniu oraz przyległym mieszkaniem, 2 lata dzierżawy, 10 000, od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 42 248

Wulkanizacja

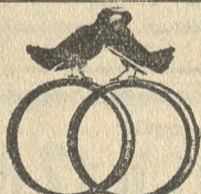
Wielkie nowoczesne parowe urządzenie tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 636

Skład

towarów krótkich, dobrze prosperujący, tanio sprzedam. Nowakowski, W. Garbary 48, II. zw 42 181

Skład

perfumeryjny i drogerijny na prowincji, gdzie 12 000 mieszkańców w bardzo ruchliwym miejscu na sprzedaż. Obrót roczny wynosił 200 000. Skład z towarami i mieszkaniem 3 pokojowym, z garażem do objęcia za 5 500. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 610



Zareczynowe

pierścionki, ślubne obrączki, zegarki szwajcarskie, ceny 20 do 100 zł. poleca Chwiłkowski, św. Marcin 40. zw 42 171

Wózki

dziecięce lalkowe i rowerki tanio. Gumi. 27 Grudnia 15 podwórze. zw 40 440

Skład

skór w ruchliwym mieście powiatowym zaraz do sprzedania. Oferty Kurjer zdw 41 538

Pianino

krzyżowe sprzedam tanio. Adres Kurjer zdw 42 195

Korzystna lokata kapitału

Gospodarstwo podmiejskie 60 mż. inwentarz kompletny, 4 km. od Poznania. ziemia pszenna, sad 300 drzew owocowych, plantacje truskawek i porzeczek, jest do sprzedania. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 204

Smoking

na średnia osobę tanio do nabycia. Górna Wilda 28, II. lewo. zw 41 645

Sypialnia

jasny jesion i salonik czerwony plusz i inne przedmioty okazjnie. Siemiradzkiego 11, I. piętro, prawo. zw 42 220

Rzeźnictwo

urządzenie bez konkurencji, 2 pokoje, kuchnia, pokój dla czeladzi, stajnia, warsztat. Jeździec. powód śmierć męża, korzystnie oddam. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 251

Jadalnia

12 osób dębowa, wspaniała okazjnie. Semiradzkiego 11, I. piętro, prawo. zw 42 228

Warsztat

tokarski mechaniczny kompletnie urządzony na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 133

Wózek

dziecięcy (sportka) na nikielowych resorach sprzedam. Garncarska 7, szkoła. zw 42 257

Składy

różnych branży poleca Misiorny, św. Marcin 15, I. zw 42 241

Obrazy

Wywiński, Skoczylas, Augustynowicz, Prauziński i inne okazjnie. Siemiradzkiego 11, I. piętro, prawo. zw 42 227

Sprzedam

2 płaszcze noszone 2 płaszcze wiosenne noszone, ubranie jasne i krawiecka maszynowa. Ratajczaka 33, II. lewo. zw 42 245

Fiat 509

limuzyna, model 1929, 15 000 km, za gotówkę lub 8 500 zaraz do oddania. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 42 037

Gospodarstwo

16 morgowe, w tem 6 morg pod plug, budynki maszynowe, morga lasu, 2 ogrody sadowe, zaraz do objęcia z wolnym mieszkaniem. Paweł Białas, Jabłonna powiat Wolsztyn. zw 42 259

Wózek

dziecięcy (Brennabor) duży prawie jak nowy, korzystnie sprzedam. Skowroński, Dąbrowskiego 96. zw 41 949

Sprzedam

dom jednopiętrowy z piekarnią i sklepem spożywczym, dobrze prosperującym. Chołkowski, Toruń. Przy Rzeźni 49. zw 42 041

Korzystnie

sprzedam cztery koncertowa (palisander), mandoline włoska Słowackiego 48, skład. jpw 3 669

Okazja

Zegar wieżowy o średnicy tarczy 800 mm, który bije kwadransie i godziny w bardzo dobrym stanie sprzedam B. Sobierajski, Opalenica pow. Grodzisk. zw 42 024

Sprzedam

parcele, 1.200 kw. metr. przy ul. Pamiątkowej po 2 dol. za mtr., warunki według umowy. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 41 029

Skrzypce

dobrze tanio sprzedam. Wiekliński, Strzelecka 19, II. prawo. zw 41 609

Fortepian

czarny „Ecke“ sprzedam. Strzelecka 3a, I. prawo. zw 42 267

Motocykle

używane na korzystnych warunkach poleca Maik, Poznań, Wrocławska 14. Pw 10 095 12,270

Sklep

rzeźniczy w dobrym punkcie, dobrze prosperujący, do odstąpienia z powodu zmian interesu. Wiadomość, Łódź, Piotrkowska 103, Skoczylas. nw 10 147

Sprzedam

skład sprzętów kuchennych z dowolną ilością towaru lub bez. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 41 998

Zakład fryzjerski

damsko-męski zaraz na sprzedaż. Cena 3 000 zł gotówką. Adres wskazać Kurjer Poznański zw 41 988

W Puszczykowie

blisko dworca parcele na sprzedaż. Wiadomość: Wierzbicice 29, III. piętro, lewo. zw 41 906

Plac narożnikowy

budowlany opłotowany, 3 500 m² przy ulicy Szamarzewskiego 49 na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Oferty F. Kubicki, architekt ul. Patrona Jackowskiego 13, III. piętro, lewo, od godziny 8-9 rano lub od godziny 3-4 po południu. zw 41 059

Wyprzedaż

pozostałych zapasów po zlikwidowaniu składu żelaza, okryć budowlanych narzędzi, wyrobów stalowych pp. poniżej cen hurtowych. Szczegółowe zestawienia wyłożone w biurze firmy J. Borys, ul. Św. Mielżyńskiego 1, telefon 31-05. Pw 10 625-14,218

Sypialnia

jasna dębowa na sprzedaż. Napiersalska, Grunwaldzka 25, I. piętro. zw 42 024

Koncesja

na sprzedaż butelkowa wódek na miasteczko na prowincji. Warunki oddania koncesji proszę skierować do Kurjera zdw 42 040

Kto

chce nabyć we Francji nieruchomości, posiadłości, dwory, zakłady przemysłowe, przedsiębiorstwa handlowe, niech się zwróci do Heriand et Jolivet, 37, rue Marengo, Angoulême, Francia. nw 10 146

Regały

kramnice, gabloty biurka, szafa żelazna tanio na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje J. Borys, ul. Św. Mielżyńskiego 1, tel. 31-05. Pw 10 726-14,217

55 złotych

serwis obiadowy kompl. 12 osob. porcelana. Noże widelce, alpaka 28 zł. Serwis do kawy 8 1/2 zł. Szklanki 10 gr sprzedaje tylko Hurtownia Porcelany, Wronecka 24, podwórze. zw 42 025

50

mórg, ziemia pszenna, — śliczny ogród owocowy, dom I klasy, 3 pokoje, kuchnia, budynki dobre, 2 konie, 3 krowy, świnię, maszynę kompletną, od Poznania 33 kilometry, szosa, stacja w miejscu, cena podług umowy, wpłaty 10 000 złotych, oraz wielki wybór gospodarstw każdej wielkości na bardzo dogodnych warunkach spłaty poleca Argus, Poznań, Piekary 18. zw 42 165/6

Dom

I klasy, 3 pokoje, kuchnia, niedaleko Poznania, 4 000, wpłaty 2 000 złotych; dom ze składem, 7 ubikacji, morga ogrodu, 6 000, wpłaty 4 000 złotych. Dom I klasy, 4 pokoje, kuchnia, zabudowania wszystkie maszynowe, 50 drzew owocowych, 5 mórg ziemi, malownicza okolica, las, woda, 8 000, wpłaty 4 000 złotych — sprzeda Argus, Poznań, Piekary 18. zw 42 165/4

Singera

maszyna jak nowa 100 zł. Marszałka Pocha 176 (podwórze). zw 42 198/9

Meble

wysprzedaje po cenie fabrycznej, li tylko za gotówkę. Magazyn mebli, Woźna 12, (Butelska). zw 9 230-1

Witold Leworski

Wrocławska 36
Najpiękniejsze obrazy, najniższe ceny.
Pw 103 87/88-14,74,75

Sprzedam

podwozie od samochodu ciężarowego. Górna Wilda 132.
zdw 42 047

Ogródek

działkowy w kolonii Józefa Chociszewskiego Łazarz z altanką pompą wraz krzewami zaraz sprzedam. Wozniak, Marcelo Mottego 8.
zdw 42 069

Kamienice

dobrze utrzymana przy tramwaju, dochód roczny 8.000, cena 78 tysięcy, wpłata 45.000, reszta amortyzacja po pięć procent rocznie, sprzedam lub zamienię na gospodarstwo z dobrą ziemią dopłace 35.000. Informacji udzieli administrator Dutkiewicz, Poznań, Chwaliszewo 70.
zdw 42 077

Maszyny

krawiecka Adlera sprzedam. Półwiejska 4, front, III, piętro, lewo.
zdw 42 109

5 KUPNA

Złoto, srebro, brylanty
kupuje stale Zygmunt Kutner, św. Marcin 50.
zdw 41 815

Brylanty

złoto srebro itd kupuje F. Tarkowska, Poznań Plac Wolności 11.
Pw 9656-10,111

Harmonjum

kupię. Oferty Kurjer
zdw 41 701

Kupię

8-10 kanap, kilka stołów i krzesła restauracyjnych. Młyńska 3, restauracja.
zdw 41 834

Rehpinczera

rasowego kupię — tylko pieska. Oferty Kurjer zdw 41 899

Kupię

kanape, dwa fotele w dobrym stanie. Oferty Kurjer zdw 41 998

Kupię

damski rower w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny do Kurjera zdw 41 995.

Kupuje

używaną garderobę męską. Skład komisowy Strzelecka 2. Zgłoszenia również piśmienne. zdw 41 994

Maszyny

do lodów 25 — 35 ltr. poszukuje się celów kupna. Of. wraz z ceną i pojemnością nadsyłać Dankowski, Grand Cafe, Poznań, pl. Wolności 18.
zdw 42 046

Balancier

kupię Elektro. Pretsch, Stroma 28.
zdw 42 143

Dom z ogrodem

kilkomorgowy, ładnie położony nad rzeką lub jeziorem, kupię w miasteczku, najchętniej w woj. Poznańskim, wprost od właściciela. Oferty z podaniem warunków i bliższych szczegółów Kurjer zdw 42 126

Wiertarkę

imadła, kuźnię, gwintownicę, kowadła — w dobrym stanie kupię. Tel. 5553, Bał. skiego 6.
zdw 42 188

Mniejsza wille

w Poznaniu wprost od właściciela kupię. Szczegółowe oferty do Kurjera zdw 42 125

Kupię

wóz z koncesją. Oferty Kurjer zdw 42 178

2 maszyny do pisania

dobrze utrzymane kupię. Oferty „4546” Reklama Polska, Aleje Marcinkowskiego 6.
zdw 42 187

Meble biurowe

dobrze utrzymane kupię. Oferty „4546” Reklama Polska, Aleje Marcinkowskiego 6.
zdw 42 186

Parkan

deskowy sztachetowy, rozebrany lub nie kupię. Oferty Kurjer zdw 42 256

6 KAMIENICE

Kamienice

w Gdańsku, centrum, przynosić rocznie 16 tysięcy guldenów, zamienię na kamienice wartości 250 tysięcy zł w Poznaniu, centrum lub majątek ziemski Poznański. Oferty proszę podać zdp 42 098 do Kurjera Poznański.

Wille

6 pokojowa z komfortem, centralnym ogrzewaniem, cała wolna, sprzedam. Cena 40 000, wpłata 20 tysięcy zł, reszta na 2 lata. Maciejewski, Dąbrowskiego 88.
zdw 41 977

Kamienice

Wilda, cena 250.000, wpłata 100 tysięcy sprzedam Tyrakowska, Mielżyńskiego 22, IV, wejście.
zdw 42 031

7 PIENIĄDZ

Dam

do 100.000 i hipoteka, nieruchomości Poznań 15%. Warunek odpowiednia posada dla rutynowego kupca. Oferty Kurjer zdw 39 864

30 tysięcy

hipoteki dobrej z krótkim terminem płatności sprzedam zaraz z dużym opusem z powodu braku gotówki. Kurjer zdw 42 261

Poszukuję

małej pożyczki od 1500 do 2000 zł, daję 10% rocznie przy oddaniu gotówki, gratyfikacji 100%, gwarancja pewna należ. sumy 150 000 złotych, odcelowane przez notariusza od tej sumy. Interes zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdw 41 926

Wzamian

za 1-2 pokój centrum Poznań dam pożyczkę hipoteczną. Oferty Kurjer zdw 39 865

15 000

dam na I. hipotekę, względnie kupię list hipoteczny. Oferty Kurjer zdw 42 130

Poszukuję

zaraz 1200 zł na 10 miesięcy, gwarancja i procent według umowy. Oferty Kurjer zdw 41 092

2 500 zł

poszukuję pożyczki. Procent: pokój, śniadanie. Kurjer zdw 42 237

8 DO WYNAJĘCIA

Natychmiast

oddam w dzierżawę lub sprzedam wolną wille Puszczkowiec, cena przystępna. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 561

5 pokojowe

mieszkanie Słowackiego oddam za udzieleniem pożyczki 20 000 i hipoteka. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 675

Pokój

obszerny łącznie kuchnia za zwrot kosztów wskaże Szczepański, ul. Kantaka 5, I.
zdw 42 210/11

Mieszkanie

3 pokojowe i kuchnia, częściowo z meblami. Oferty Kurjer zdw 41 963

Mieszkanie

z meblami 800 zł, wskaże Kurjer zdw 42 095

Mieszkanie

3 pokoje w wili zaraz do oddania. Ul. Dąbrowskiego 151, godz. 10-12.
zdw 42 099

Mieszkanie

2 pokoje, kuchnia, korzystnie. — Adres Kurjer zdw 42 189

Mieszkanie

pokój, kuchnia, za dzierżawę wolne. Zgłoszenia Misioryn, św. Marcin 15, I.
zdw 42 242

Mieszkanie

pokój, kuchnia i 2 skrytki z ogródkiem za 60.— zł. mies. zaraz do wynajęcia w Solcu. Zgłoszenia do eksped. pod nr 10131

Pokój

używanie kuchni, oddam zaraz. (Oferty Kurjer zdw 42 172)

Pokój

kuchnia, Jeżyce, Informacje Władysław, Małeckiego 15, podwórze, parter.
zdw 42 107

Dwa

pokoje z kuchnią z meblami do wynajęcia. Marsz. Focha 111, dom boczny, parter, lewo.
zdw 42 134

Puszczkowiec

5 minut od dworca w nowej wili mieszkania 2-3 pokojowe z kuchnią na stałe lub letnisko do wynajęcia. Pawlak, Wodna 26.
zdw 42 119

3 pokoje

kuchnia, łazienka, za 160 zł. 2 lata zgóry. Ruplewicz, Wodna 16, I.
zdw 42 240

5 pokojowe

mieszkanie natychmiast, Ślemieńskiego 11, I. piętro, prawo.
zdw 42 230

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania

2-3 pokojowe z kuchnią poszukuje samotna osoba. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 566

Poszukuję

1-2 pokój, kuchni, czynsz 2 lata zgóry. Zgłoszenia Kurjer zdw 40 893

Pokój

dwa panom z pościelą wynajmę zaraz. Półwiejska 29, parter, prawo.
zdw 41 290

Mieszkania

4 lub 5 pokojowe nie wyżej II. piętra poszukuje zaraz lub później. Zgłoszenia do Kurjera zdw 41 452

Mieszkania

1-2 pokojowe bez mebli z urządzeniem kuchni poszukuję małżeństwo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 41 970

Mieszkania

2-3 pokojowe poszukuje poważny reflektant, dysponujący odpowiednią gotówką. Zgłoszenia uprasza „Par”. Al. Marcinkowskiego 11 pod 54.106.
Pw 10 624-54.106

Mieszkania

3-4 pokojowe w Poznaniu poszukuje. Plac czynsz za 2-3 lata zgóry, najchętniej w nowo budowanych budynkach, możliwe w centrum. Łask, oferty do Biura Ogłosz. „Par”. Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Mieszkanie”.
Pw 10 640-63.198

2-4

pokojowego mieszkania poszukuję. Wpłata zaraz ca. 2 500 zł. — Oferty Kurjer zdw 42 155

Szukam

pokoju i kuchni, zapłacę do 1200 zł. Oferty Kurjer zdw 42 121

Kawaler

poszukuje w centrum miasta odpowiedniego mieszkania — 2 pokoje bez mebli. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 42 157

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią przy ulicy Kolejowej na I. piętrze zamienię na takowe lub 4 pokojowe w śródmieściu lub ruchliwej ulicy.
zdw 42 104

Zamienię

1 pokój bez kuchni, frontowy, na I lub 2 z kuchnią, dopłata. Okolica obojetna. Oferty Kurjer dw 4701

11 POKOJE UMEBL.

Słoneczny

pokój 1 lub 2 umeblowane wynajmę światło elektr. Grunwaldzka 5, front, parter, prawo.
zdw 41 771

Pokoje

duży i mały. Śniadeckich 21, II. lewo.
zdw 41 756

1-2

wynajmę. Zielona 6, II.
zdw 41 955

Pokój

czysty, oddzielny, Kopernika 3, IV., prawe schody.
zdw 41 968

Pokój

umeblowany, czysty wynajmę. Półwiejska 38, I., prawo.
zdw 41 685

Ładny

pokój wolny. Skryta 10, parter, lewo.
zdw 42 013

Dwa

umeblowane pokój kuchnia wynajmę. Robocza 48, przy Fabrycznej.
zdw 42 000

Panienkę

uczciwą zaraz lub 15. Łakowa 18, II., wprost lewo.
zdw 42 029

Pokój

niekrepujący. Zietkowska, Młyńska 3, IV.
zdw 42 030

Czysty

frontowy, słoneczny pokój wynajmę solidnemu panu. Szawelska, Ratajczaka 33, II.
zdw 42 064

Pokój

frontowy wolny zaraz. Poplińskich 11, I. ptr. lewo.
zdw 42 065

Pokój

dla 2 osób. 27 Grudnia 5, II.
zdw 42 051

Pokój

dla panienek. Strzelecka 28 a, parter, lewo, II. drzwi.
zdw 42 054

Pokój

ładny, frontowy wolny 15 kwietnia. Sew. Mielżyńskiego 1, III, Malinowska.
zdw 42 079

Pokój

frontowy wolny zaraz. Szamarzewskiego 20/22, III, lewo.
zdw 42 056

Porządnyemu

panu wynajmę pokój zaraz. Telefon w domu. Ratajczaka 11 a, 5 wejście, III, piętro, prawo.
zdw 42 072

Śródmieście

Pokoje frontowe, dwuosobowe, stałe, chwilowo. Aleje Marcinkowskiego 17 a, II. lewo.
zdw 42 076

Pokój

dwuosobowy wynajmę zaraz. — Wrocławska 33/34, III., Matecka, rw 9 427

Pokój

dla panów lub pań. Adres Kurjer rw 9 428

Pokój

wolny. Dominikańska 7, III., prawo.
rw 9 429

Pokój

wynajmę zaraz, osobne wejście. Janowski, Kreta 6.
rw 9 424

Elegancki

pokój 1-2 panom zaraz do wynajęcia. Szamarzewskiego 2, I., prawo.
zdw 42 266

Pokoje umeblowane

poleca „Informator”. Ratajczaka 15 (Pasaż).
zdw 42 258

Niekrepujący

panom, paniom, używanie kuchni. Jeżyce, Polna 4, II. lewo.
zdw 42 250

Dwa

pokoje umeblowane z urządzeniem kuchni małżeństwu lub panom do wynajęcia. Informacje Przecznicza 1 a, skład.
zdw 42 223

Pokój

umeblowany dla 1-2 panów. — Wybieralski, Niegolewskich 2.
zdw 42 141

Pokój

do wynajęcia od 15. 4. Zacziesz 4 a, parter.
zdw 42 139

Słoneczny

dobrze umeblowany pokój 1 wzgl. 2 solidnym panom wynajmę zaraz lub od 15. 4. Górna Wilda 13, III., prawo (przy ul. Półwiejskiej).
zdw 42 202

2

panów przyjmę na pokój. Adres wskaże Kurjer zdw 42 063

Panom

utrzymaniem. Wiza, Wrocławska 13.
zdw 42 102

Pokój

dla 2 panów. Stryjakowska, Mostowa 15, I.
zdw 42 103

Pokój

wolny zaraz dla panienki. Rybaki 16, podwórze, parter, prawo.
zdw 42 107

Elegancki

pokój, niekrepujący, balkonem, centrum, przejeźdemu panu. — Adres Kurjer zdw 42 100

Pokój

umeblowany zaraz wynajmę — osobne wejście. Zgłoszenia Kaul, Chwaliszewo 21/22.
zdw 42 112

Pokój

jeden, lub dwuosobowy wynajmę. Telefon 55-18.
zdw 42 064

Pokój

umeblowany 1-2 panom oraz mały pokój wynajmę. Szwajcarska 25, II.
zdw 42 033

Umeblowany

pokój dla pań na stanowisku do wynajęcia. Piekary 24, tylny dom, II. piętro.
zdw 42 082

Pokój

frontowy, umeblowany, elektryczność do wynajęcia od 15. 4. Lepszemu panu. Wierzbicice 22, II. lewo.
zdw 42 152

Piękne

2 pokoje słoneczne, przylegające do łazienki, elektryczność, telefon, blisko Opery, wykwintne utrzymanie, czystość, spokój. Wały Leszczyńskiego 2, III., lewo, od 5-7.
zdw 42 255

Pokój

UCZNIĄ

do biura handlowego w Poznaniu, syna uczciwych rodziców poszukują zaraz. Oferty w języku polskim i niemieckim. proszę kierować pod 599 do Biura Ogł. Kosmos, Zwierzyniecka 6.

Ceramik
fachowiec z ukończoną szkołą ceramiczno-ceglarską, z kilkuletnią praktyką, znający książkowość szuka pracy. Oferty do Kurjera zdw 41 517

Aptekarska
siła techn. meška. 12-letnia praktyka, obeznan tylko w aptek. pracach szuka zaraz posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 41 465

Panienska
młła, z siedmioma klasami gimnazjalnymi, przyjmie posadę bony do (1-2) dzieci. Może udzielać pomocy w lekcyjach. Od 15 maja lub zaraz. Oferty Kurjer zdw 41 928

Osoba
inteligentna, z znajomością prac w gospodarstwie rolnem, przyjmie posadę woźnicy, najchętniej za służącego do wszystkich u samotnego pana od 1. 5. 1930 r. lub 15. 5. 1930 r. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 41 812

Sierota
zdrowa, religijna, kochająca dzieci, znająca szycie i robotki ręczne, z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 15. 4. lub 1. 5. Oferty Kurjer zdw 41 500

Dzielnia
krawcowa poszukuje posady, także po domach. Oferty Kurjer zdw 42 055

Kierownik
krochmalni i gorzelni, wykształcenie średnie, lat 45, kilkunastoletnia praktyka, zmieni posadę od 1 lipca r. b. Przyjmie oddzielnie krochmalni — gorzelni z oddziałem rektyfikacyjnym — platkarnię. — Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdw 34 654

Dyrektorka
zutywowana, z pierwszorzędnymi świadectwami z długoletnią praktyką warszawską według najnowszych modeli w zakresie krawieckim szuka stałej posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 851

Osoba
w starszym wieku szuka posady do małych dzieci lub do zarządu domu. Oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdw 41 116

Panna
lat 24, uczciwa, znająca dokładnie wszelką krawieczkę szuka posady do dzieci oraz do pomocy w domu. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 066

Służąca
samodzielnie głuująca do wszystkiego, dobre świadectwa poszukuje od 15. 4. posady. Oferty Kurjer zdw 42 061

Posługaczka
poszukuje posługi z praniem lub bez. Oferty Kurjer zdw 42 078

Ogrodnik
kawaler, dzielny w swym zawodzie z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 15. 4. r. b. — Zgłoszenia pod adr. M. Czerniak, Chwalibogowo I. powiat Września. zdw 42 057

Sierota
19-letni młodzieniec z 8 gimnazjalnymi poszukuje zajęcia, najchętniej zajmie się chłopcami od 6-8 lat. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 42 075

Szukam
posługi zaraz. Oferty Kurjer zdw 42 088

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 42 096

Młody
pomocnik branży kolonialnej, delikatosów szuka posady. Oferty Kurjer zdw 42 080

Młodsza
dziewczyna poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 42 056

Posługaczka
poszukuje posługi 15 kwietnia. Oferty Kurjer zdw 42 159

DZISIAJ W KINIE
Apollo: „Moralność Pani Dulskiej”.
Casino: „Arcyzłodziej z Damaszku”.
Colosseum: „Pantera”.
Dom Rzemieślniczy (ul. Fr. Ratajczaka 21): „Krzyż na Skale”.
Edison: „Skandal małżeński”.
Metropolis: „Szarlatan”.
Odeon: „Księżniczka Olga”.
Renaissance: „Nocna taksówka”.
Słońce: Judyta i Holofernes.
Wilsona: „Białe Noce”.

Stenotypistka
znająca język niemiecki, również z praktyką adwokacko-notarialną szuka posady. Oferty do Kurjera zdw 42 260

Ślusarz - maszynista
10 lat praktyki, zna się również na motorach ropowych i elektrycznych, poszukuje stałej posady. — Oferty Kurjer zdw 41 644

Kierownik
oddziału prawnego i podatkowego z długoletnią praktyką sądową przyjmie zajęcia. Oferty Kurjer zdw 41 148

Absolwent
farmacji z paromiesięczną praktyką, poszukuje posady w aptece. Łaskawe zgłoszenia pod zdw 41 765

Książkowy
z dłuższą praktyką poszukuje zaraz lub później jakiegokolwiek zajęcia, ewentualnie podróźniacego. Zgłoszenia uprasza się do Kurjera pod zdw 41 539

Czeladnik
piekarski poszukuje posady najchętniej jako drugi. Miejsce obojętne. Stanisław Krzyżaniak, Kiszewo p. Oborniki. zdw 41 536

2.000 złotych
dam kaucji otrzymując stałą posadę jako inkasent lub inna. Doskonala znajomość przemysłu drzewnego. Zgłoszenia Gubr. gazety, Ostrow Wielkop. zdw 10 096

Czeladnik
piekarski z sześcioletnią praktyką, znający cukiernictwo, poszukuje pracy zaraz lub później. — Miejsce obojętne. Wacław Jutkowski, Debiniec, poczta Lipiny, pow. Chodzież. zdw 42 196

Szofer - ślusarz
kawaler trzeźwy, sumienny chętny do pracy poszukuje posady. Miejsce obojętne. — Stefan Żydowicz, Poznań, ul. Śniadeckich 6 a zdw 41 449

Masażystka
młodsza siła poleca się w dom. Oferty Kurjer zdw 41 975

Młoda panienska
poszukuje posady do dzieci. Zna krawieczkę, dobrze wychowana, skromna i ma dobre polecenia. Zgłoszenia do Kurjera zdp 42 033

Piekarz - wermistrz
z kartą rzemieślniczą i kaucją poszukuje posady lub przystąpi w charakterze współnika Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdp 42 044

Starsza
panna, sierota, uczciwa, dobrze polecona, szuka posady wyroczniczej, także do starszej dziewczynki. Zna szycie i wszelkie prace domowe. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 42 114

Pracznia
solidna uczciwa szuka prania. Oferty Kurjer zdw 41 951

Kucharka
samodzielna, starsza, wiejska, poszukuje posady zaraz lub 15. 4. Łaskawe oferty Kurjer zdw 41 983

Młodsza
pokojowa z gotowaniem szuka posady do mniejszej rodziny. — Oferty Kurjer zdw 41 976

Książkowy - biuralista
z ukończoną szkołą handlową oraz kilkuletnią praktyką biurową w większym przedsiębiorstwie przemysłowym, znający wszelkie prace biurowe oraz pisanie maszyną szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 974

Aptekarz
aprobowany Marcinkowski Stanisław przyjmie krótsze lub dłuższe odpowiednie zajęcia w aptece, Poznań, Górna Wilda 13. I. zdw 41 969

Panienska
poszukuje posady do dzieci zaraz. Oferty Kurjer zdw 41 972

Absolwent
wyższej szkoły handlowej, długoletni współpracownik działu biurowego, kierownik pierwszorzędnej firmy, obejmie kierownictwo w firmie słabo prosperującej. — Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 120. nw 10 142

Inteligentna
panienka, wychowawczyni, tylko do dzieci starszych, pomoc w nauce szuka posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 42 017

Kucharka - gospodyni
szuka miejsca w majątku ziemskim zaraz lub od 1 maja. Stanisława Jankowska, Gen. Chłapowskiego 80. zdw 41 909

Panienska
z kilkuletnią praktyką, z lepszej rodziny szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer zdw 42 005

Dla mojego
technika dentystycznego sumiennego i pilnego, pracującego samodzielnie w złocie i kaurczku, siedem lat w zawodzie szukam od 1. 5. odpowiedniej posady najchętniej w Poznaniu. Z. Hofman, dentysta, Krotoszyń, zdw 33 806

28 WOLNE MIEJSCA
Apteka
w Poznaniu poszukuje asystenta farm. lub magistrą z praktyką. Referencje, warunki „Par” 27. Grudnia 18. Pw 10 591-58,110

Potrzebna
bufetowa do obsługi gości, przystojna, zgrabna, zaraz. Adres Kurjer zdw 41 637

Gospodyni
na majątek ziemski potrzebna zaraz lub 15 kwietnia, która zna wykwintne gotowanie, pieczenie i wszelkie zaprawy. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 41 535

Uczeń
piekarski syn uczciwych rodziców może się zgłosić Rynowicki, Poznań, Półwiejska 32. zdw 41 557

Poszukuje
młodszego pomocnika krawieckiego. Malewskiego, Grobla 27. rw 9399

Pomocnik
fryzjerski młodszy może się natychmiast zgłosić Koberka, fryzjer, Ostrzeszów. nw 10 111

Zi 150.—
kosztuje zawodowy kurs szofer-ski przy Najstarszych Kursach Kierowców Samochodowych J. Piatkowskiego, Poznań, ul. Piotra Wawrzyńca 28/30 telefon 78-80. Zapisy codziennie! zdw 40 277

Aptekarza
egz. lub pomocnika dobrze poleconego z znajom. języka niem. poszukuje od 1 maja. O podanie referencji i warunków uprasza Apteka, Wolsztyn. zdw 40 722

Służąca
z gotowaniem w majątku średni do dwójga państwa potrzebna. Folwark Cwierdzin per Witkowskiego. zdw 41 031

Kucharka - pokojowa
uczciwa, czysta, — musi umieć smacznie gotować, potrzebna zaraz lub później. Adres wskaże Kurjer zdw 42 193

Potrzebna
zaraz dziewczyna młoda uczciwa, pracowita, grzeczna — do wszelkiej pracy. Opatrzna, Strzałowa 9. I. zdw 42 131

Marszantki
i uczennice mogą się zgłosić zaraz. Oferty Kurjer zdw 42 177

Pomocników
krawieckich potrzebuje. Buško, Kanałowa 1. zdw 42 180

Krawcowe
na płaszcze potrzebne. Wrocławska 18, wysoki parter. prawo. zdw 42 206

Samodzielny
młodszy korespondent polsko-niemiecki piszący biegle na maszynie, obeznan z książkowością i ustawami wekslowo-stemplowa oraz ubezpieczeniową. Li tylko pierwszorzędna siła, możliwie z branży winno-wódczanej, może się zgłosić z podaniem referencji i warunków do Kurjera pod zdp 41 960

Posada
stała bufetowa dla samotnej osoby zaraz do objęcia, kaucja 1.000 złotych. Zgłoszenia „Pawilon”, Poznań, Marszałka Focha 15. zdw 42 140

Bona
frelanka do dwóch dziewczynek potrzebna zaraz. Zgłoszenia od 8-11 i od 5-7. Adres Kurjer zdw 42 145

Młynarz
czeladnik z kaucją 3 do 5 000 zł. na samodzielne stanowisko potrzebny. Oferty do Kurjera zdw 42 111

Potrzebny
natychmiast dobry czeladnik i podrečne do konfekcji damskiej. Stawna 10 a. I p. zdw 42 116

Posługaczka
potrzebna, Podgórna 14, Polaczek zdw 42 224

Przedstawiciele
dla firm zagranicznych poszukuje. Oferty Kurjer zdw 42 225

Posługaczka
potrzebna od południa. Juszczyk, Rybaki 13. rw 9 430

Biuralistka
młodsza, biegle w liczeniu, obliczaniu procentów i rabatów jako kasjerka i książkowa. Referencji, pensje podać. Oferty Kurjer zdw 42 155

Kasjerka - książkowa
młodsza, warunek ładny charakter pisma, biegłość w liczeniu zwł. tabliczkę mnożenia z podaniem referencji i pensji. Oferty Kurjer zdw 42 154

Poszukuję
pomocników krawieckich w dom i poza domem na pierwszorzędna prace T. Kubiak, Wielkie Garbary 8. rw 9 431

Potrzebna
skromna panienska do ekspedycji i dziewczyna do kuchni. Fr. Ratajczaka 8, restauracja zdw 42 205

Fryzjerka
potrzebna zaraz Jerzego 1, Wil. da. zdw 42 254

Dziewczę
na cały dzieć do dzieci. Szymańska, Grobla 19. zdw 42 240

Dyrektorka
poszukuje salon mód damskich Poznaniu. Reflektuje się na pierwszorzędne siły. Zgłoszenia do Kurjera zdw 42 246

Pomocnika
aptekarzkiego dobrze poleconego, na stałe zatrudnienie przyjmie od zaraz Apteka przy Parku Wilsona, Poznań. zdpw 41 965

Technik budowlany
starszy, samotny, obeznan z kalkulacją drzewną i prowadzeniem ksiąg handlowych do dwutrakowego tartaku, połączonego z budownictwem na stałą posadę zaraz potrzebny. Oferty z życiorysem i poważnymi referencjami do Kurjera Poznańskiego zdw 41 927

Bufetowa
kucharka, zdolna, poszukiwane prowincje do pierwszorzędnej kawiarni. Zgłoszenia L. Kulczak, ul. Nowa 11. zdw 41 956

Dziewczyna
z praniem, gotowaniem, dobrymi świadectwami portzebna. Sikorska, Grotgera 13. zdw 41 937

Chłopiec
do posyłek z poradnej rodziny może się zgłosić. M. Malinowski, Stary Rynek 57. Pw 10 602/3-14,184

Uczennice
do krawieczki damskiej mogą się zaraz zgłosić J. Nakrecka, ul. Działalskich 7. zdw 42 205

Szoferowi
dam posadę za wypożyczeniem 1 000 zł. Oferty Kurjer zdw 42 218

Potrzebna
dziewczyna zaraz. Przybylski, Bukowska 26. zdw 42 138

Aptekarska siła pomocnicza
biegła, dobrze taksująca z kilkuletnią praktyką, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 42 010

Pomocnik
krawiecki dzielny do reki i na porawki potrzebny zaraz. Młcz. Ratajczaka 20. zdw 42 216

Poszukujemy
stenotypistki z ukończoną szkołą handlową i możliwie z praktyką, dobrze się orientującej. Zgłoszenia w dniu 8 bm. w godz. od 13 do 15 w firmie Bracia Borkowscy S. A., Oddział w Poznaniu, ul. Masztalarska 7 a. zdw 42 244

Maszynistka
do biura adwokackiego zaraz potrzebna. Zgłoszenia do Kurjera zdw 42 238

Ekspedjentka
dzielnia w ekspedycji do artykułów męskich i towarów krótkich może się zgłosić. Marszałka Focha 50. zdw 42 236

Służąca
do wszelkich prac domowych bez spania natychmiast potrzebna. — Zgłoszenia Podgórna 2, parter. prawo. zdw 42 232

Zdolny sprzedawca
zarabia u nas 15-20 dziennie. — Aleje Marcinkowskiego 16, III. prawo. dzw 42 137

Kucharka
do posyłek i lekkich prac potrzebny zaraz. Jaz Palais, Solacz Solacka 1. dw 4 733

Chłopiec
do posyłek i lekkich prac potrzebny zaraz. Jaz Palais, Solacz Solacka 1. dw 4 733

Uczeń
fryzjerski potrzebny. Woźna 16, zdw 42 158

Służąca
dobrze polecona, uczciwa do wszystkiego potrzebna od 15-go kwietnia 2 osoby. Swardzka, ul. Kórnicka 39, willa Teresa. zdw 42 129

Potrzebna
posługaczka. Nowy Rynek 5, I. lewo. zdw 42 151

Magister kobieta
z prawem zarządu apteki potrzebna zaraz. Wolne utrzymanie i mieszkanie. Zgłoszenia z podaniem żądanej pensji oraz referencjami wprost do Apteki Klecko, powiat Gniezno. nw 10 170

Potrzebny
chłopiec do posyłek. Zgłoszenia Hurtownia obuwia I. Gurmanna, Mokra 11. zdw 42 120

Młodszy
czeladnik krawiecki do prasowania potrzebny zaraz. Kozia 5, III. zdw 42 122

Obuwnik
potrzebny. Dąbrowskiego 41 a. jw 3671

Uczciwa
dziewczyna z dobrymi świadectwami do dziecka, pierze i sprząta potrzebna zaraz do Bydgoszczy. Zgłoszenia do Kurjera zdw 42 073

Podróżujący
na miasto Poznań z branży kolonialnej potrzebny natychmiast. Tylko osoby o najlepszych referencjach proszeni są o zgłoszenie. Kurjer zdw 42 004

Młodsza
dziewczyna do wszystkiego, do 2 osób, zaraz lub 15. 4. Poczto-wa 20, skład. zdw 42 037

Samodzielna
kucharka ze sprzątaniem od 15-go potrzebna. Skarbowska 1, 3 piętro. zdw 42 002

Posługaczka
rzetelna potrzebna. Łakowa 20, prawo. zdw 42 097

Pomocnik
krawiecki na konfekcje potrzebny zaraz. Mencil, Marszałka Focha nr. 185. zdw 42 091

Dziewczyna
starsza z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz na małe miasto. Zgłoszenia Markowska, Piaskowa 2, III., prawo. zdw 42 018

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Otłowska, Kozia 33. zdw 42 050

Dziewczyny
miejskiej, młodszej z gotowaniem praniem zaraz do 2 osób poszukuje Kasprzowicz, Piekary 13. zdw 42 070

Obciążaczka
dobra może się zgłosić. Wytwórnia cukierków J. Żurawski, Poznań, Półwiejska 16. zdw 42 007

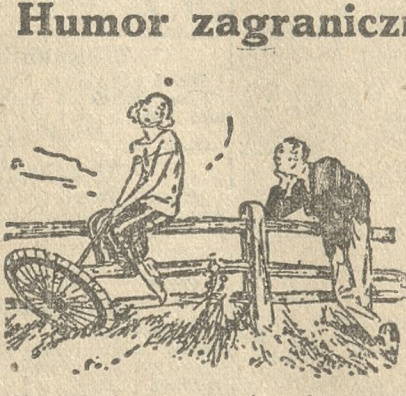
Dzielny
fryzjer damsko-męski potrzebny. Dąbrowskiego 41 a. zdw 42 071

Służąca
wiejska, umiejąca cośkolwiek gotować potrzebna. Zgłoszenia natychmiast. Żórawia 4, skład kolonialny między 5-7. jw 3670

3 marszantki
i uczennice mogą się zgłosić. F. Nowak, Strusia 1. zdw 42 235

Bufetowa
z dobrymi świadectwami natychmiast przyjmie Jaz Palais, Solacz Solacka 1. dw 4 734

KINO RENAISSANCE, Kantaka 8/9
HARRY PEEL w filmie p. t.
„Nocna taksówka”
Początek seansów o godzinie 4,30, 6,45, i 9.
Pw 10047-15,2



Humor zagraniczny
— Jeżeli wyjdiesz za mnie, ubezpieczę się na życie, aby ci zapewnić dobrobyt.
— No tak, a jeżeli nie umrzesz?
(Judge N. Jork) S. F.

Przedpłata za kwiecień 1930 r. za dwa wydania razem włącznie tygodniowego dodatku „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50, z odnośnikiem kwartalnie zł 14.80 pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przesyłek w zakładzie, strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
Telefon do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.